

# Mamy dla Was rower!

## Majowy rekonesans

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi J-L zaprasza na wycieczkę samochodową szlakiem najciekawszych miejsc historycznych na terenie gminy. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz zespołu historycznego - Janina Niedźwiecka, tel. 318-46-61. Rekonesans jest bezpłatny (koszty przejazdu pokrywa UMiG), przewodnikiem będzie profesor Wiesław Bokajło.

**Wyjazd:** sobota 23 maja, godz. 11.00, spod klubu "Mikron" ul. Partyzantów 2 w J-L.

# 7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH

WIADOMOŚCI

OLAWSKIE

20(263) 21 MAJA 1998 cena 1,50 zł

- Przecież siedząc pod kasztanem można rozwiązać na przykład takie zadanie: obliczyć na podstawie cienia wysokość tego kasztana... - mówi Tadeusz Karyś



strona 5

KUPON



Chcę mieć "GÓRALA"

Imię .....

Nazwisko .....

Adres (telefon) .....

wytnij i zachowaj

Ten kupon weźmie udział w losowaniu roweru górskiego na festynie

31 maja w Jelczu-Laskowicach

Szczegóły za tydzień

Rower ufundowała

JASTA LIGHT Ltd Sp z o.o.



ZRZESZENIE KRAJOWE BANKÓW SPÓŁDZIELCZYCH

**BANK SPÓŁDZIELCZY W OŁAWIE**

oferuje szeroki wachlarz usług kredytowych dla podmiotów gospodarczych i klientów indywidualnych

### KREDYTY NA DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

|                                                                 |                                         |
|-----------------------------------------------------------------|-----------------------------------------|
| - kredyty obrotowe krótkoterminowe ze splatą od 1 do 3 miesięcy | 24% (oprocentowanie w stosunku rocznym) |
| - kredyty do 1 roku                                             | 26%                                     |
| - kredyty od 1 do 3 lat                                         | 27%-29%                                 |
| - kredyty płatnicze                                             | 32%                                     |
| - kredyty w rachunku bieżącym                                   | 30%                                     |

### KREDYTY KONSUMPCYJNE NA CELE NIEOKREŚLONE

|                                                                                                                     |       |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------|
| - ze splatą do 6 miesięcy                                                                                           | 25,0% |
| - ze splatą od 6 do 12 miesięcy                                                                                     | 25,4% |
| - ze splatą od 12 do 24 miesięcy                                                                                    | 25,9% |
| - ze splatą od 24 do 36 miesięcy                                                                                    | 26,9% |
| - ze splatą od 36 do 60 miesięcy                                                                                    | 29,0% |
| - w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym                                                                         | 24,0% |
| - kredyt bezgotówkowy na zakup opału, materiałów budowlanych oraz środków do produkcji rolnej (ze splatą do 1 roku) | 25,0% |

Serdecznie zapraszamy !!!

Blizszych informacji udzielają pracownicy Sekcji Kredytów BS w Oławie, ul. Pałacowa 13 - pok. 20, 21, 22, 23 i 29; tel. 321-41 oraz 321-42  
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek, od 7.30 do 15.00  
w środę od 7.30 do 19.00, sobota wolna

Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych  
**EKOBU D BRZEG**

Przedsiębiorstwo Usług Budowlanych "Ekobud"  
ul. Trzech Kotwic 11  
49-300 Brzeg

w ramach planowanej budowy i modernizacji budynków mieszkalnych  
**OFERUJE ZAKUP MIESZKAŃ**

- Przy ul. Rybackiej 35-37 w Brzegu  
28 mieszkań od 43m<sup>2</sup> do 87m<sup>2</sup>  
12 mieszkań dwupoziomowych od 82m<sup>2</sup> do 135m<sup>2</sup>  
6 lokali użytkowych od 65m<sup>2</sup> do 80m<sup>2</sup> (z możliwością łączenia)
- Przy ul. Klonowej 2-4 na osiedlu Skarbimierz  
36 mieszkań od 40m<sup>2</sup> do 100m<sup>2</sup>

Informacje pod numerami telefonów: 164206, 164209, 161184

**TRANS-FORMERS**  
USŁUGI KOMUNALNE

**ZAMIATANIE ULIC  
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH  
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI STAŁYCH CO TYDZIEŃ**

- pojemnik 110 litrów - 6.06 zł/miesiąc
- pojemnik 240 litrów - 15.60 zł/miesiąc
- pojemnik 1100 litrów - 54.13 zł/miesiąc
- kontenery na gruz - śmieci

**ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE**  
Oława, ul. Portowa 7  
CENY DOTYCZĄ MIASTA OŁAWA

**32-917**

**WYPOSAŻAMY POSESJE W POJEMNIKI**

Nowo otwarty sklep **bauSpezi MB-KAUF** mój dom sp. z o.o. zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, w soboty od 10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup> Oława, ul. Brzeska (Dom Handlowy, II piętro) tel. (071) 13 20 13, Wrocław, ul. Olsztyńska 1, tel. (071) 325 52 11, 325 44 71

**Wszystko dla Twojego domu - ceny promocyjne.**

- panele podłogowe i ściennie
- chemia budowlana
- silikony, uszczelniacze, kleje
- elektronarzędzia
- wyposażenie łazienek
- klamki
- okucia budowlane
- gwoździe, wkręty, kołki
- wszystko do ogrodu
- deski podłogowe
- farby, lakiery
- instalacje wodne i kanalizacyjne
- narzędzia dla profesjonalistów i majsterkowiczów:
- murarskie, malarskie
- ślusarskie
- do glazury, do tapet



**Superoferta - baterie wannowe, umywalkowe, natryskowe, cena: ~~399<sup>00</sup>~~ 99<sup>00</sup> !!!**

Redakcja "7 dni - Wiadomości Oławskie" pracuje na markowych komputerach z firmy **Almado**





## Urodzili się:

### Oława:

- Krystian Napora
- Konrad Turowski
- Ksawery Chlebny
- Piotr Kołodziej
- Sara Torończak
- Bartłomiej Tukaj
- Dawid Sinicki
- Konrad Chochorowski
- Ewelina Hargot
- Joanna Kubiak

### Jelcz-Laskowice:

- Miłosz Dąbrowski
- Dawid Antos
- Wojciech Karyś
- Łukasz Kutarba
- Weronika Litowińska

### Domaniów:

- Michał Reszczyński
- Jakub Pożarycki
- Daria Kołodziej

### Święta Katarzyna:

- Piotr Słomiński



## Imiennik

- 21 maja (czwartek)  
- Tymoteusza, Wiktora  
22 maja (piątek)  
- Heleny, Wiesławy  
23 maja (sobota)  
- Iwony, Kruspina  
24 maja (niedziela)  
- Joanny, Zuzanny  
25 maja (poniedziałek)  
- Magdy, Borysława  
26 maja (wtorek)  
- Eweliny, Pauliny  
27 maja (środa)  
- Jana, Juliusza  
28 maja (czwartek)  
- Augustyna, Jaromira

**Najlepsze życzenia  
od „7 dni-WO”**



Małgorzata Mazurkiewicz urodziła Aleksandrę 17 maja. Tata Edward i synek Daniel (5 lat) czekają w domu w Miłoszycach na swoje dziewczyny



Małgorzata Radka urodziła 18 maja Mateusza. Roczny Damian i tata Paweł czekają w domu w Chwalibóychach



Beata Małek urodziła Klaudię 16 maja. Obie cieszą się na spotkanie z tatą Darkiem i Mateuszkiem (3,5). Mieszkają w Oławie



## Witamy wśród nas

Marta Biernacka - Bąk urodziła chłopczyka-Gracjana 16 maja. To pierwsze dziecko Marty i Marcina z Oławy



Renata Deryło urodziła Bartusia 16 maja. Mała Ewa (2,5) i tata Witek z Jelcza-Laskowic czekają na nich niecierpliwie



17 maja Joanna Krzyżewicz urodziła chłopczyka Norberta. Cieszą się tym córeczka Nikola (2,5) i tata Maciej z Chwalibóych

### Sprostowanie

● Beatę Hargot i Annę Torończak przepraszamy za błędnie napisane nazwiska

● Wioletta Turowska urodziła synka Konrada 9 maja. Jest to jej pierwsze dziecko dwojga imion: Konrad Władysław - i to było przyczyną błędu, jaki popełniliśmy w poprzednim wydaniu. Przepraszamy za pomyłkę panią Wiolettę i jej męża Artura, którego imię również było podane błędnie.

**Wszystkim młodym dziewczynkom i chłopcom, urodzonym na oddziale położniczym w oławskim szpitalu, składamy najlepsze życzenia.**

**Redakcja**

## Pół wieku razem



W domu państwa Barbary i Antoniego Menartowiczów odbyła się w sobotę 16 maja uroczystość z okazji pięćdziesięciolecia ich związku małżeńskiego. Jubilaci zostali odznaczeni medalem „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.”

Pan Antoni urodził się w 1924 roku w Dubnie w województwie stanisławowskim. Jak sam mówi - całą wojnę uciekał. Najpierw od bauera spod Łodzi, gdzie pracował jako niewolnik, uciekł na Wschód do Kamionki. Ścigano go listami gończymi, więc przez znajomych i „lewe” papiery dostał się do firmy austriackiej w Krakowie. Został tam maszynistą. Gdy zbliżał się front i firma pakowała się, zabierając ze sobą polskich robotników, uciekł do Piwnicznej, gdzie doczekał końca wojny.

W Oławie zjawił się już w 1945 roku. Tu ukończył ogólniak w 1947. Całe życie zawodowe przepracował w hucie „Oława” (wówczas nazywała się „Marta”), jako kierownik magazynu. Grał w piłkę nożną. Był też aktorem w teatrze zakładowym huty, prowadzonym przez dyrektora Szurmieja, szefa Teatru Żydowskiego we Wrocławiu. Ma na swym koncie m. in. rolę Mazepy w dramacie Juliusza Słowackiego pod tym samym tytułem. Fortepian, który stoi dziś w auli LO, został przewieziony przez pana Antoniego i jego brata z ulicy Lipowej.

Pani Barbara przyjechała do Oławy z Łucka na Wołyniu. Urodziła się tam w 1924. Rozpoczęła naukę w oławskim ogólniku, podobnie jak mąż w 1945. Miała wówczas 16 lat. Pamięta, że pisali atramentem przynoszonym z rozbitej fabryki pod Wrocławiem. Całe życie zawodowe przepracowała w oławskim PSS, w administracji, w dziale handlu.

Ślub brali w 20 grudnia 1947, w kościele Matki Boskiej Pocieszenia. Wychowali trzech synów, z których są dumni. Doczekali się już pięciu wnucząt i dwoje prawnucząt. Bardzo dziękują dzieciom i wszystkim, którzy pamiętali o jubileuszu.

(a)

Marta Raińczuk z Oławy urodziła 17 maja córeczkę. Tata Marek i synek Michał (2,5) dopiero w domu podejmą decyzję jakie będzie nosiła imię

50 lat temu w obliczu Boga sakramentalne „TAK” wypowiedzieli państwo **FILOMENA i JÓZEF JAŚNIKOWSCY** z Sobociska

Z okazji jubileuszu Kochanym Rodzicom dużo zdrowia i radości na dalsze lata życzą syn **Heniek** z żoną i dziećmi

6 maja państwo Józef i Bronisława Łączkowie z Minkowic Oławskich świętowali pięćdziesięciolecie swojego związku. W poprzednim numerze podaliśmy niekkształcone nazwisko jubilatów, za co przepraszamy.





10 maja zgłoszono włamanie do obory w Jeszkowicach. Po wybiciu szyby w oknie, złodziej wszedł do środka i skradł dwa prosiaki.

10 maja, przy ul. Liliowej dokonano włamania do piwnicy, skąd skradziono rower jubilat.

11 maja około godz. 4 nie ustaleni sprawcy dokonali kradzieży białego volvo, nr rej. WCG 6140, oraz niebieskiej naczepy nr rej. WCP 8074.

14 maja w Kamieńcu Wrocławskim kierowca samochodu renault 19 potrafił na przejściu dla pieszych ośmioletnią dziewczynkę. Doznała ona otwartego złamania kości podudzia prawej nogi. Kierowca był trzeźwy.

Od 8 do 15 maja zatrzymano trzech nietrzeźwych kierowców oraz jednego nietrzeźwego rowerzystę. Jeden z kierowców już drugi raz w przeciągu dwóch ostatnich tygodni prowadził pojazd będąc pod wpływem alkoholu.

opr. Arkadiusz Domagała  
Komisariat Policji  
w Jelczu-Laskowicach

# Ratując siedlecki las

Na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej w Oławie radni dyskutowali o uchwale zezwalającej spółce "Transpiasko" na poszerzenie terenu kopalni piasku w lesie siedleckim. Ponieważ projekt wzbudził ostrą reakcję wielu radnych, obawiających się likwidacji jedyne kompleksu leśnego w granicach miasta, decyzja w sprawie kopalni została odłożona.

Kilka tygodni temu Tadeusz Kulakowski, prezes koła Polskiego Klubu Ekologicznego w Oławie, podpisał oświadczenie informujące, że "PKE nie wnosi zastrzeżeń do przedstawionego zamiaru". 15 maja, podczas spotkania przedstawicieli koła PKE z mieszkańcami Siedlec, prezes Kulakowski publicznie stwier-

dził jednak, że koło jest przeciwnie projektowi uchwały, zezwalającej spółce "Transpiasko" na rozszerzenie eksploatacji piasku w lesie siedleckim, czemu dał wyraz podpisując protest o następującej treści: "Protestujemy przeciwko dalszemu niszczeniu Winnej Góry poprzez wycinanie lasu i eksploatację piasku, wzywamy RM w Oławie do wprowadzenia prawnej ochrony tego cennego przyrodniczo terenu, poprzez ustanowienie użytku ekologicznego".

Pod protestem tej samej treści działacze oławskiego koła PKE zebrali około 200 podpisów, głównie mieszkańców Siedlec, którzy obawiają się m.in. transportu dużych ilości piasku przez wieś, zniszczoną przez powódź.

Ludzie ci traktują Las Siedlecki jako swój najbliższy teren rekreacyjny. Podczas powodzi na tych wzniesieniach ratowali swoje zwierzęta i dobytek.

Jak nam powiedziała Maria Słupska, szefowa Oławskiego Centrum Kultury Fizycznej w Oławie (które razem z MKS "Olavia" zorganizowało pod Winną Górą "ECO-CROSS NADZIEI"), podczas imprezy, mającej charakter protestu przeciw niszczeniu cennych przyrodniczo miejsc, zebrano ponad 200 podpisów popierających akcję.

Losy siedleckiego lasu rozstrzygną się na jednej z najbliższych sesji RM w Oławie, być może już 28 maja.

(ck)

## Odnowiony PSL

15 maja odbył się zjazd członków PSL z gminy Domaniów. Był na nim poseł Janusz Dobrosz, przewodniczący klubu parlamentarnego PSL i prezes Zarządu Wojewódzkiego tej partii.

Dokonano gruntownych zmian w składzie gminnego zarządu. Nowym prezesem został Kazimierz Mikoda, a członkami: Jolanta Gaj, Ewa Michalczyk, Jan Gołąb, Józef Listwan, Jan Mi-



Kazimierz Mikoda

koda i Marek Poborski.

Podczas zjazdu uzupełniono skład delegatów na wojewódzki zjazd PSL, który odbędzie się pod koniec czerwca.

W gminie Domaniów mieszka około 50 członków tej partii. - Aby mieć wpływ na to, co dzieje się wokół, trzeba najpierw samego się zorganizować - twierdzi nowy prezes zarządu gminnego.

(a)

29 kwietnia, w Klubie Pracowników Oświaty, odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza oławskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Konferencja udzieliła absolutorium ustępującemu zarządowi i wybrała nowe władze

## Oddział ZNP po wyborach

Prezesem 25-osobowego Zarządu Oddziału ZNP w Oławie został Andrzej Kupczak (SP 8). Na wiceprezów wybrano Marię Szumejło i Krystynę Basińską (SP 1), sekretarzem jest Beata Pętał (SP 6), a skarbnikiem Krystyna Kurowska (ZSO). Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej jest Teresa Zapłotniak (emerytka), zastępcą przewodniczącej - Alicja Sodomlak (SP 4), a członkami - Aleksandra Ulatowska (SP 6), Irena Jarzębska (SP 5) i Stanisław Matusewicz (SP 10).

Przy oddziale ZNP w Oławie działają: Sekcja

Emerytów i Rencistów pod przewodnictwem Marii Korneckiej (emerytka) oraz Sekcja Pracowników Administracji i Obsługi pod przewodnictwem Marii Kencel (SP 5).

Delegatami na konferencję okręgową ZNP zostali: Andrzej Kupczak, Barbara Jurkiewicz, Lucyna Pańków i Roman Witkowski. Jak nas poinformował prezes Andrzej Kupczak, oławski oddział ZNP liczy 402 członków, w tym 75 emerytów i rencistów.

(ck)



W nocy z 14 na 15 maja, w Oławie przy ul. Iwaszkiewicza, dokonano włamania do piwnicy. Sprawca przeciął skobel w drzwiach, wszedł do środka, skąd skradł rower JUBILAT 2, nr ramy 9501414915, wartości 300 zł.

W okresie pomiędzy 13 a 15 maja, w Jazkowicach gm. Oława, włamano się do nie zamieszkanego domu. Sprawcy wybili szybę w oknie, weszli do środka, skąd skradli między innymi: wieże sony wraz z kolumnami, odtwarzacz video, mikser, żelazko mulinex. Straty spowodowane włamaniem wyniosły 1.710 zł.

18 maja zgłosił się do KRP mieszkaniak Oławy informując, iż został pobity. Według jego zeznań, w czasie powrotu z dyskoteki w Bystrzycy Oławskiej został napadnięty i okradziony. Poszkodowany stwierdził, że skradziono mu zegarek, dokumenty oraz portfel z pieniędzmi. Starty oszacował na 1.200zł.

W nocy z 16 na 17 maja w Radwanicach dokonano włamania do domku jednorodzinny. Sprawcy wybili otwór w drzwiach balkonowych, weszli do środka, skąd ukradli blisko 50 tysięcy złotych.

W nocy z 17 na 18 maja w Marcinkowicach, włamano się do kiosku spożywczo - przemysłowego. Sprawcy ukradli kłódkę, weszli do wnętrza sklepu i wynieśli 600 butelek wódki, 1.300 paczek papierosów oraz inne artykuły spożywcze. Straty - 20.000 zł.

14 maja o godz. 20.45, w Oławie przy ul. ks. Kutrowskiego miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem audi koloru białego o nie ustalonych numerach rejestracyjnych potrafił na prostym odcinku drogi przechodzącą przez jezdnię 40-letnią kobietę, która doznała złamania stawu skokowego i przebywa na leczeniu szpitalnym w Oławie.

W nocy z 18 na 19 maja, z samochodu mercedes, nr rej. WCG - 5306, w Oławie na ul. Paderewskiego, nieznani sprawcy dokonali kradzieży 4 kompletnych kół samochodowych wyposażonych w pięcioramienne felgi aluminiowe. Straty - 1.500 zł.

opr. Arkadiusz Górski  
KRP Oława



Pół wieku razem

11 kwietnia, państwo Maria i Romuald Merkurowie obchodzili 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego.

Pani Maria ukończyła Liceum Pedagogiczne w Kłodzku, w roku 1947. Jej mąż Romuald jest z zawodu technikiem budowlanym, ma 75 lat, żona jest o 5 lat młodsza. Od 1980 r. oboje są na emeryturze.

Państwo Merkurowie poznali się w 1942, a ślub wzięli sześć lat później w Kłodzku. 11 kwietnia odbył się kościelny, a 13 cywilny. Do Jelcza-La-

skowic przeprowadzili się 12 lat temu. Zdaniem Jubilatów, receptą na długie pożycie małżeńskie jest odpowiedzialność, szacunek i wzajemna uczciwość. Największym ich szczęściem były narodziny każdego dziecka. Mają dwóch synów i trzy córki. Najstarsza ma 49 lat i w tym roku będzie obchodzić srebrne gody. Złoci jubilaci doczekali się trójki wspaniałych wnucząt.

Życzymy zdrowia i kolejnych wielu lat szczęścia w małżeństwie.

ŁUP



Rozmowa z dyrektorem Stanisławem Kostką, przedstawicielem koncernu "Autoliv", który zamierza zainwestować w Oławie ok. 45 mln złotych

## Poduszki rodem z Oławy

- W Polsce firma "Autoliv" nie jest szerzej znana...

- "Autoliv" to międzynarodowy koncern, produkujący pasy i poduszki bezpieczeństwa. W ubiegłym roku połączyliśmy się z amerykańskim koncernem ASP Morton. Zarząd firmy mieści się w Sztokholmie. Firma posiada ok. 60 zakładów w 25 krajach, zatrudniając ok. 27-28 tys. ludzi. Inwestycja w waszym mieście to pierwszy krok koncernu na terenie Polski. Nasz największy konkurent, amerykański koncern TRW, też już tu jest - lokuje obecnie podobny zakład w Częstochowie, co świadczy o tym, że tutejszy rynek może być atrakcyjny. Dzisiaj wszystkie firmy produkujące samochody używają pasów bezpieczeństwa, coraz więcej producentów wyposaża swoje auta w poduszki powietrzne, tzw. airbagi. Zapotrzebowanie na taką produkcję jest więc bardzo duże.

- Gdzie możemy znaleźć wasze wyroby?

- Nasze pasy i poduszki można spotkać w oplach, volvo, saabach, mitsubishi, mercedesach, bmw, fordach. Nie wszędzie jednak z taśm schodzą całe moduły. W Oławie będziemy szyć poduszki, które trafią do montowni np. w Amsterdamie lub w Vargarda (Szwecja), gdzie powstawać będą kompletne zestawy airbagów.

- W jaki sposób trafiłicie do Oławy?

- Koncern mocno się rozwija, zwłaszcza w ostatnich latach. W niektórych stanach USA jest już obowiązek, aby poduszki montowane były standardowo. Wszelkie nowości zazwyczaj stamtąd pochodzą, więc można się spodziewać, że za kilka lat także w Europie nie będzie można jeździć samochodami bez poduszek, tak jak to się stało z pasami bezpieczeństwa. Z tego względu, od jakiegoś czasu firma rozważała możliwość wejścia na nowe rynki wschodniej Europy. Myśleliśmy o uruchomieniu zakładów w Czechach, na Węgrzech lub w Polsce. Ostatecznie stwierdziliśmy jednak, że Polska najbardziej się nadaje, gdyż stąd jest blisko zarówno na zachód, jak i na wschód.

W Polsce rozpatrywaliśmy kilka propozycji lokalizacyjnych, m.in. w Łodzi, Katowicach, Legnicy i Wrocławiu. Okazało się, że Oława jest najlepsza - doskonałe połączenia komunikacyjne, dobry teren, sporo potencjalnych pracowników. Trafiliśmy tu też na wspaniały klimat. Pomoc, jaką otrzymujemy od burmistrza Wal-

demara Wiązowskiego i jego zastępcy Józefa Łosia, przekracza nasze oczekiwania. Robią wszystko, aby pozataliać sprawę szybko, bez zbędnego czekania.

- Na jakim etapie jest w tej chwili wejście koncernu do Oławy?

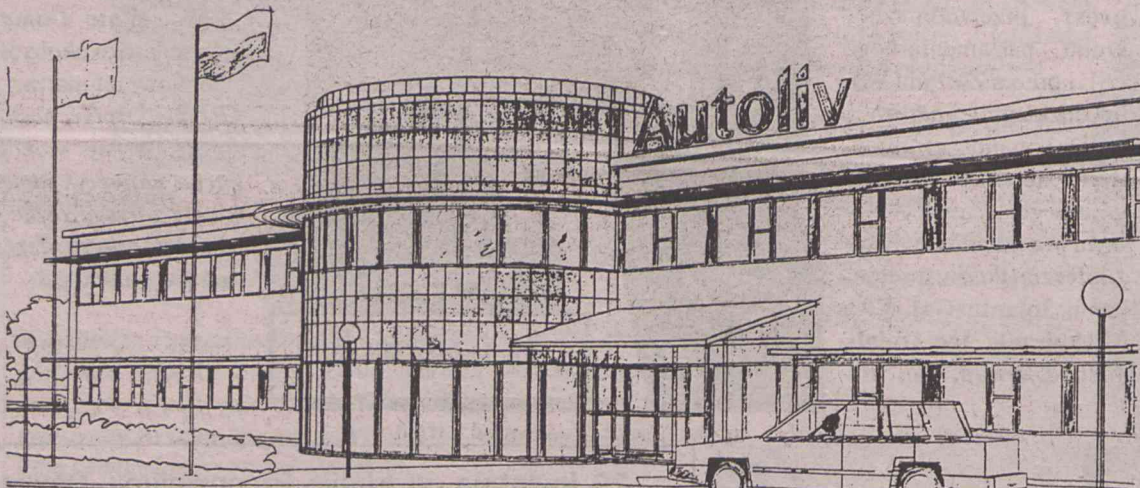
- Obecnie trwa rejestracja spółki "Autoliv Poland Sp. z o.o.", z siedzibą w Oławie. Przystępujemy do przetargu na ziemię. Projekt fabryki przygotowany jest w Szwecji. W tej chwili grupa polskich projektantów sprawdzi, czy zgadza się on z polskimi normami, co powinno być gotowe już za miesiąc. Gdy kupimy ziemię, od razu wchodzimy z robotami ziemnymi.

- Jak duży będzie to zakład?

- Chcemy kupić 3,6 hektara ziemi przy ul. Polnej, w pobliżu "Centrozłomu" i "Wtórmetu". Zakład będzie miał powierzchnię 10 tys. metrów kwadratowych. Nie będzie to fabryka, która miałaby coś wytwarzać. Nazywamy

szkolenia i treningu dla przyszłych pracowników, aby z chwilą rozpoczęcia produkcji mieć wykwalifikowaną kadrę. W tym roku zamierzamy zatrudnić ok. 100 pracowników, którzy przejdą przeszkolenie. W pierwszym etapie potrzebujemy ok. 20 szwaczek i kilku mechaników. Tę pierwszą grupę chcę wysłać do Szwecji na pięciodniowe szkolenie. Dobrze byłoby, gdyby byli to ludzie, którzy kiedyś pracowali w podobnej branży, a więc szwaczki, krawcowe. Nie jest to jednak warunek konieczny. Nawiązałem już kontakt z Biurem Pracy i miałem spotkanie z pierwszymi potencjalnymi kandydatami. Zgodnie z naszymi przewidywaniami, spodziewamy się, że do końca 2000 roku zatrudnienie powinno sięgnąć 600-800 ludzi. Praca ma się odbywać na dwie zmiany.

- Czy kadra kierownicza też pochodzić będzie z Polski?



→ Tak, według projektantów, będzie wyglądać wejście do zakładu firmy "Autoliv" przy ulicy Polnej w Oławie

to zakładem uszlachetniania towaru. W jednej części będziemy szyć poduszki bezpieczeństwa, w drugiej stworzymy montownię pasów bezpieczeństwa z gotowych elementów, które sprowadzimy od naszych dostawców. Do końca roku 2000 powinniśmy osiągnąć zdolność produkcyjną ok. 3 milionów airbagów rocznie. Dzienna produkcja zmieści się w 2-3 kontenerach samochodowych, więc transport nie powinien być uciążliwy dla mieszkańców. Docelowo w Oławie zainwestujemy 90-100 mln koron szwedzkich, czyli ok. 45 mln zł.

- Ile osób zatrudnicie?

- W tym roku, równolegle z budową zakładu, stawiamy halę, którą zaadaptujemy na potrzeby

Najprawdopodobniej będę jedynym przedstawicielem Szwecji, od 20 lat mam obywatelstwo tego kraju. Cały pozostały personel, łącznie z kierowniczym, chcemy pozyskać na miejscu.

- Kiedy pojawią się na rynku pierwsze poduszki bezpieczeństwa rodem z Oławy?

- Myślę, że na początku przyszłego roku.

- Czy można przewidzieć, w jakim kierunku pójdzie przemysł związany z bezpiecznym użytkowaniem samochodów?

- W Stanach Zjednoczonych ktoś narysował kiedyś samochód cały wypełniony balonami. Stąd tak naprawdę wzięła się idea poduszek bezpieczeństwa, które na stałe weszły do masowej pro-



Dyrektor Stanisław Kostka

dukcji dopiero na początku lat 90. W tej chwili jest to jeszcze młoda gałąź

przemysłu samochodowego. Jakość różnych poduszek praktycznie jest jednakowa, gdyż tu idzie o życie ludzkie. Są tak poważne obwarowania jakościowe, że tu nie mogą występować jakieś większe różnice. Problem jest tylko taki, że firmy samochodowe nigdy nie pójdą na to, aby

Jak pan powiedział, poduszki się nie widzi, gdyż cały przebieg reakcji to jest ok. 30-40 tysięcznych części sekundy. Nawet po wypadku, gdy poduszka zadziała, potem widać tylko zwisający worek. Gdy przeprowadzamy testy poduszek, symulowane zderzenie filmujemy specjalną kamerą, która rejestruje tysiąc klatek na sekundę. Wtedy dopiero widać, jak działa poduszka i można przeprowadzać jakieś modernizacje.

- Są różne typy poduszek...

- Tak. Poduszka dla kierowcy umiejscowiona jest w kierownicy. Odległość między człowiekiem a kierownicą wynosi zaledwie 20-25 cm. Ma dużą średnicę, ale objętościowo nie jest wielka. Inaczej z poduszką dla pasażera. Tam przestrzeń, którą trzeba wypełnić, jest znacznie większa. Airbag dla pasażera jest tzw. trójwymiarowy. Poduszki boczne, chowane w bokach foteli, działają inaczej, gdyż chronią nie tylko bok, ale i przód. Obecnie wprowadzane są nowe typy poduszek, które mają chronić głowę. Będą to tzw. kurtyny, umieszczone na krawędzi dachu wewnętrznego, przy bocznych oknach. W momencie wypadku taka kurtyna opadnie i napelni się gazem, chroniąc bok człowieka.

Nasza firma w Szwecji ma ośrodek rozwoju i badań, gdzie prowadzi się prace nad nowymi poduszkami bezpieczeństwa. Są to sprawy objęte ścisłą tajemnicą. Myśli się np. co zrobić, aby pasażerowie siedzący z tyłu także byli chronieni przez poduszki. Na razie nie jest to problem rozwiązany. Gdyby jedna poduszka wybuchła z przodu, a druga z tyłu, kierowca zostałby zgnieciony. Na razie nie wiadomo, jak sobie z tym poradzić. Miejmy nadzieję, że rozwiązanie tego i innych problemów przyjdzie szybko - dla naszego bezpieczeństwa.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Jerzy Kamiński



Jadąc z Chwałowic w kierunku Dębiny, mijamy po drodze budynek dawnej szkoły. Chociaż szkoły już tam nie ma, obiekt wyraźnie nie jest opuszczony, a wokół niego wykonywane są różne prace. Czyżby dzieci miały tutaj wrócić?

## Nasze dzieci - dziećmi natury

Okazuje się, że dzieci rzeczywiście już wkrótce tutaj wrócą i będą się uczyć. Ale nie będzie to taka sama szkoła, jak wszystkie inne w naszej gminie. Powstaje tutaj bowiem Gminne Centrum Edukacji Ekologicznej. - Widzę to miejsce jako ośrodek, do którego przyjeżdża młodzież z całej gminy na lekcje i pracuje warsztatowo - mówi **Tadeusz Karyś**, pełniący funkcję opiekuna ośrodka. - W terenie można bardzo dobrze nauczyć biologii, botaniki, czy też środowiska. Ale nie tylko. To mogą być także lekcje choćby i matematyki. Przecież siedząc pod kasztanem można rozwiązać na przykład takie zadanie: obliczyć na podstawie cienia wysokość tego kasztana.

Organizatorzy ośrodka chcą, aby uczniowie przyjeżdżali tutaj wraz z nauczycielami i realizowali program zatwierdzony wcześniej przez dyrektora ich szkoły. - Dla dzieci z klas młodszych udało mi się pościągać różne materiały, a dla nauczycieli można przygotować gotowe konspekty. Gdy nauczyciel przygotowuje się do zajęć - dzieci pod moim okiem zwiedzają ośrodek. Myśli się o poszerzeniu działki, którą aktualnie dysponuje ośrodek (0,75 ara) co najmniej o 1 hektar i wybudowaniu boiska oraz placu zabaw. - Pozwoliłoby to na organizowanie półkolonii w okresie letnim. Głównie dla dzieci z naszej gminy. Byłyby to specyficzne wakacje. Wyjeżdżalibyśmy w teren oglądać na przykład

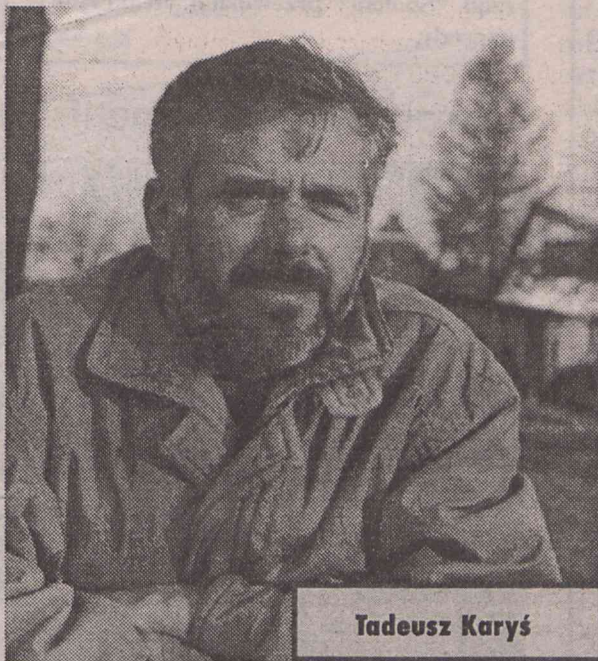
wszystkie pomniki przyrody, jakie są w okolicy. Dzieci mogłyby korzystać z basenu w Jelczu-Laskowicach. Zwiedzałybyśmy muzea we Wrocławiu i Brzegu. Wreszcie poznałyby tak naprawdę własną okolicę. Dzieci najczęściej znają, na przykład, Chwałowice, ale nie wiedzą, co dzieje się tutaj naprawdę, co jest tutaj ciekawego. Znają też choćby Miłoszyce, ale nie wiedzą nic o ich specyfice. A taka Dębina? Jak się tam pojeździe, to można powiedzieć, że wioska jak inne. A kto wie, że rośnie tam wspaniały dąb, że jest tam bocianie gniazdo, które ma już swoją historię?

O tym, jaki będzie charakter placówki, można się przekonać obserwując to, co zostało już w międzyczasie zrobione. W okolicy jest dużo ptaków. Dla nich właśnie zamontowano na drzewach budki lęgowe. - Mamy tutaj nawet własnego myszolatwa, który odwiedza nas raz w tygodniu. Szpaki nie mieściły się w tych budkach, więc dostały swoją, dużo większą. Po ośrodku biegają zające.

Jednym z ważnych założeń programu ekologicznego jest to, aby podczas pobytu w ośrodku dzieci obcowali

z zwierzętami. Dlatego planuje się wybudowanie małego "zwierzyńca", w którym znalazłyby się takie zwierzęta, jak kózka, perliczka, czy królik. Pies i kot już są. Zwierzęta zgromadzimy w małej zagrodzie, do której będzie można wejść, nakarmić zwierzęta, pogłaskać je, poobserwować. Szacunek dla zwierząt, to też element wychowywania ekologicznego.

Z Nadleśnictwa Oława udało się pozyskać 70 sadzonek różnego rodzaju drzew. Pozwoli to na pokazanie dzieciom nie tylko drzew podstawowych, jak świerk i topola. Ale i innych. Zasadzono



Tadeusz Karyś

już jarzębinę, kasztanowca, akacje, klon, brzozy, grab, dąb i modrzew. Dzieci będą mogły robić



➔ Tutaj będzie centrum ekologiczne

własne zielniki. - Według naszej inwentaryzacji, mamy teraz na terenie ośrodka (liczyłem je razem z córką) 135 drzew.

Myśli się także o otwarciu w ośrodku małego muzeum regionalnego. - Szukamy ludzi, którzy mogliby podarować nam stare maszyny rolnicze. Niech to będzie grabiarka, pług, socha, sierp czy kosa. Chcemy je wyeksponować w największej sali oraz na zewnątrz.

Centrum będzie finansowane głównie ze środków gminy i dlatego nasze dzieci będą miały pierwszeństwo w korzystaniu z jego usług. Także z miejsc noclegowych. Bazę noclegową planujemy tak, aby można było zmieścić klasę wraz z wychowawcą. Żywnienie także zapewnimy. Przywieziemy je ze stołówek szkolnych. Będzie tutaj też sala audio-wideo. Zamierzamy umieścić w niej kominek. W przyszłości moglibyśmy wypożyczać ją na różnego rodzaju spotkania i konferencje. Nie tylko metodyczne dla nauczycieli, ale dla wszystkich chętnych. Dodatkowo planujemy wybudowanie

zewnętrznego zadaszono paleńska. Klasa, czy dwie, mogą tutaj przyjąć, upiec kielbaski, pójść na wycieczkę do lasu.

Ciekawą inicjatywą jest również i to, aby uzyskaną w ośrodku wiedzę i umiejętności mogła młodzież przekazywać sobie nawzajem. W Zespole Szkół Zawodowych w Jelczu-Laskowicach funkcjonują bowiem klasy autorskie z programem ochrony środowiska. Ich uczniowie mogą więc spotykać się z młodszymi kolegami ze szkół podstawowych i dzielić się z nimi swoimi doświadczeniami.

W czasach, kiedy ochrona środowiska oraz wiedza ekologiczna stają się priorytetami społeczeństwa, utworzenie gminnego ośrodka edukacji ekologicznej jest na pewno bardzo cenną inicjatywą. Wychowanie ekologiczne powinno się rozpoczynać jak najwcześniej. W ekologii, tak jak w każdej dziedzinie życia, o sukcesie decyduje bowiem odpowiednia profilaktyka. Wtedy, kiedy tworzy się programy zapobiegające skutkom, najczęściej jest już za późno.

Jolanta Lubowicz

## Okiem kibica

Gdy siadam do napisania kolejnego felietonu, widzę przed sobą czystą kartkę papieru i zanim ją zapelnę, muszę wiedzieć do kogo ona trafi? Kto ją przeczyta? A chciałabym, aby na tych zapelnianych kartkach każdy znalazł coś dla siebie. Aby miał gwarancję, że jest to tekst dla niego lub o nim.

Bo przecież ja, tak samo jak każdy inny mieszkaniec naszej gminy, chcę wiedzieć co się dzieje wokół nas, chcę przeczytać o tym w gazecie, usłyszeć w radiu, zobaczyć w telewizji. Ale o tym, co dzieje się w naszym najbliższym otoczeniu, na pewno nie usłyszymy w "warszawskiej" telewizji i nie przeczytamy w "warszawskiej" gazecie. No, chyba, że "sygnął się trup"!

Drogi Czytelniku, jeśli czytasz te słowa, świadczy to o tym, że uznajesz zjawisko, jakim jest prasa lokalna. Wiesz, jak ważne jest posiadanie "własnej" gazety. Gazety, w której przeczytać możesz o tym, co dzieje się w Twojej najbliższej okolicy, u naszego znajomego i nieznanego z sąsiedztwa.

Oczywiście, to, czy znajdziemy tam naprawdę coś dla siebie, czy też będą to tylko strony wypełnione frazesami i banaliami, zależy także od Was. Jak to możliwe? Po prostu. Jako dziennikarze lokalni, możemy stworzyć dobrą prasę tylko wtedy, gdy będziemy razem z Wami. Wtedy, kiedy jesteście szczęśliwi, i wtedy, kiedy jest Wam źle.

Różne są źródła pozyskiwania przez nas informacji o tym - mniej lub bardziej oficjalne. Ale najlepszym źródłem informacji o tym, jaką powinniśmy być gazetą, abyście zechcieli po nas sięgnąć, o jakich rzeczach i w jaki sposób podanych chcie-



libyście czytać, możecie zdecydować sami. Przyjdźcie do nas, zadzwoncie, napiszcie. Tylko wtedy, gdy na bieżąco nas ocenicie, będziemy wiedzieć jacy jesteśmy. Ale jedno wiemy na pewno już teraz. Nie jesteśmy biuletynem urzędowym, czy też organem tej lub innej władzy. Jesteśmy niezależnym przedsięwzięciem i dlatego naszą ambicją jest, aby każdy znalazł tutaj miejsce dla siebie, niezależnie od poglądów i rodzaju prowadzonej działalności. Jeśli już mielibyśmy być "czyłmiś", to chcemy być Wasi, Drodzy Czytelnicy.

Będziemy mogli się w dalszym ciągu rozwijać i podawać coraz bardziej rzetelną informację, gdy nasz zespół redakcyjny powiększy się o nowych współpracowników. Chętnie podejmiemy współpracę z każdym, kto czuje w sobie "powołanie" do sięgnięcia po pióro, niezależnie od wieku i wykształcenia. Oczywiście, specjalną ofertę kierujemy do ludzi młodych. Często podnosicie głosy, że nikt się Wami nie zajmuje, że nikogo nie interesują Wasze sprawy i problemy. Proszę bardzo - możecie znaleźć takie miejsce w naszej gazecie. Jakże często, gazety tworzone przez samą młodzież są dla niej najlepszą drogą wkraczania w życie publiczne. Kariera wielu polityków, pisarzy, krytyków, a nawet naukowców zaczynała się od pisania do "jakiejś gazety". Tą gazetą może być dla Was "7 dni w Jelczu-Laskowicach". Przyjdźcie do nas, zobaczcie jak pracujemy, a może wtedy zechcecie z nami pozostać i dzielić się z innymi swoją wiedzą, umiejętnościami.

I życzymy Wam, abyście nie spotykali w swoim przyszłym dziennikarskim życiu takich sytuacji, jak w tym dowcipie:

Milicjant nie chce przepuścić na miejsce wypadku dziennikarza wymachującego swą legitymacją prasową.

- Co się pan pcha?! Jutro przeczyta pan o wszystkim w gazetach...

Jolanta Lubowicz

Nasza redakcja w Jelczu-Laskowicach mieści się w klubie "MIKRON"



## NIEKONIECZNIE Z AMBONY

### "Czytajcie, a znajdziecie ..."

Saint - Exupery w "Ziemi planecie ludzi", stwierdził, iż przeciętny uczeń może dzisiaj mieć więcej wiadomości z fizyki niż Newton - z tą jednakże różnicą, iż Wielki Fizyk potrafił myśleć, a nasze myślenie jest najczęściej związane z powtarzaniem zdań, sądów i opinii innych ludzi. Być może jest to prawda; a jednak jeśli człowiek ma aspiracje aby rozumieć świat i siebie samego, musi się wybrać w długą i ciężką drogę poznania Prawdy, związaną również z poznaniem wyników doświadczeń i myśli tych, którzy byli przed nami.

Przedzieramy się zatem przez grube podręczniki zawierające hipotezy i teorie o rzeczywistości, uporządkowane według naukowych prawideł. Czytamy przekazy historyczne, sięgamy po beletrystykę by się nacieszyć kunsztem intelektualnej wyobraźni autorów. Rozczytujemy się w poezji, która niejednokrotnie jest jakimś skrótem w dotykaniu Prawdy o życiu.

Książek w księgarniach jest coraz więcej, niektóre z nich umierają jak jednodniowa gazeta, wabiąc plotkarskim tytułem, jednocześnie mając kolorową okładkę. Do innych wracamy często, choć wcale nie muszą to być leksykony czy encyklopedie.

Jeżeli Tomasz z Akwinu widział w ludzkim rozumie "umiłowane Dziecię Boga", to z pewnością jednym z jego funkcji w odniesieniu do literatury, jest wybór określonej lektury, która uczy, porusza i podoba się.

Nie można przeczytać wszystkiego, gdyż czytanie nie jest sztuką samą w sobie, lecz prowadzi nas do zdobycia umiejętności samodzielnego myślenia - a proces ten dokonuje się w określonym czasie. Powiedzmy to prościej: nie mamy na tyle czasu, aby przeczytać i przemyśleć wszystko, co powiedzieli i powiedzą inni. Jeśli każda przeczytana książka jest małą cegiełką w konstrukcji domu, któremu na imię "moje życie intelektualne", nie jest obojętne tworzywo, z którego ten dom powstaje.

"DPI" - Dziennik Przeżyć Intelektualnych (może być również intymnych). Zachęcałbym każdego do czynienia wypisów z lektury, do czytania najlepszych książek z ołówkiem w ręku, oraz do wytworzenia w naszych środowiskach "presji intelektualnej", gdzie rozmawia się z koleżankami, kolegami, profesorami, w pracy i na imprezach towarzyskich, o nowych książkach i artykułach. Dołączyłbym również do tych "igraszek" film i teatr.

Powiedz mi, co czytasz? Znajdź kogoś, komu możesz opowiedzieć o przeczytanej lekturze i usłyszeć od niego coś ciekawego. Od czasu do czasu napisz dla siebie recenzję, streszczenie i opowiadanie - w oparciu o swoje lektury.

"Primum vivere" - mawiali ponoć Rzymianie. Najpierw żyć - dopiero później filozofować. Dzięki uśmiechowi losu, który przedłużył nasze dzieciństwo i młodość w dorosłość - bez względu na wiek, poprzez dalsze uczenie się, możemy nieco zmodyfikować tę sentencję "żyć i filozofować; filozofować i żyć". Oferta ta staje się szczególnie aktualna wobec zbliżających się wakacji i urlopów.

ks. Waldemar Irek

### Wiosna z muzyką

23 maja (sobota) w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Oławie odbędzie się "Mały festiwal pianistyczny klas III-IV" - **WIOSNA Z MUZYKĄ. Początek o godz.11.00.** Zapraszamy. (k)

### "Piątka" zaprasza

Trwają zapisy do klas "0" na rok szkolny 1998/99. Jak nas poinformowała **Maria Kochutek**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Oławie, przy ul.Kamiennej 8, zapisy do tej szkoły przyjmowane są w sekretariacie od poniedziałku do piątku w godz.8-15. Tel.328-32.

Zebranie rodziców uczniów klas "0", zapisanych na rok szkolny 1998/99, odbędzie się **2 czerwca w holu szkoły - początek o godz.18.30.** Zebranie rodziców klas pierwszych, zapisanych na rok szkolny 1998/99 - również 2 czerwca, w holu szkoły - godz.17.00 (c).

### Święto Latawca

**Ireneusz Grochowski** - prezes Powiatowej Spółdzielni Spożywców "Społem" w Oławie zaprasza młodzież szkół podstawowych do udziału w imprezie, która odbędzie się 20 czerwca, początek o godzinie 10. Przy Szkole Podstawowej nr 8 na osiedlu Sobieskiego spotkają się miłośnicy latawców. **Dla tych, którzy przygotowują najciekawsze modele latawców, zarząd "Społem" przewidział atrakcyjne nagrody.**

### Nici z koncertu

Jak nas poinformowała **Renata Luch**, dyrektor Ośrodka Kultury w Oławie, koncert "Starego Dobrego Małżeństwa", który zapowiadaliśmy przez kolejne trzy tygodnie, nie odbył się z powodu sprzedania zbyt małej liczby biletów. Minimalna ilość, przy której koncert mógłby się odbyć, to 100 biletów, tymczasem do poniedziałku, 18 maja, Ośrodek Kultury sprzedał zaledwie 50. Kasa zwraca pieniądze. My przepraszamy za zawiedzione nadzieje fanów "Starego Dobrego Małżeństwa".

### Nici z ministrów

W ostatnich wydaniach "7 dni-WO" informowaliśmy o planowanej wizycie w Oławie dwóch ministrów. - 14 maja **Jacek Janiszewski** - szef resortu rolnictwa i **Jerzy Widzyk** - pełnomocnik rządu do spraw usuwania skutków powodzi, mieli się spotkać z rolnikami z podolawskich terenów dotkniętych ubiegłoroczną powodzią. 13 maja, w momencie, gdy nasza gazeta wylądowała już w drukarni, do Urzędu Gminy Oława dotarła wiadomość o odwołaniu wizyty ministrów. Powodów nie podano.

Następnego dnia "Gazeta Wyborcza" opublikowała artykuł na temat ministra **Janiszewskiego**, zarzucając mu pewne nieprawidłowe działania w czasie, gdy szefował szczeblowi oddziałowi Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Mogło to być przyczyną rezygnacji **Janiszewskiego** z wyjazdu w teren.

Ale dlaczego nie przyjechał minister **Widzyk**? (kt)

### Obradował Parlament Młodzieży



W piątek 15 maja Sala Rycerska oławskiego Urzędu Miejskiego wypełniła się młodymi ludźmi. Do Oławy zjechali delegaci do Parlamentu Młodzieży Województwa Wrocławskiego, aby odbyć trzecią z kolei sesję. Ten młodzieżowy sejm powstał kilka miesięcy temu we Wrocławiu, z inicjatywy studentów i uczniów szkół średnich. Jego głównym celem ma być reprezentowanie interesów młodych ludzi - głównie w szkołach i różnego typu instytucjach urzędowych.

Oławskie spotkanie przebiegało pod hasłem "Młodzi wobec reformy oświaty". Gośćmi młodzieży byli m.in.: **Zbigniew Magdziarz** - wojewódzki rzecznik praw ucznia i **Jerzy Haw-**

**rysz** - szef oławskiego Gminnego Zespołu Oświaty. Zajęcia warsztatowe, dotyczące nowego systemu oceniania uczniów, prowadziła **Bożena Fortuna-Mosio**, oławianka, nauczyciel-doradca z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego.

Przy okazji wizyty w naszym mieście młodzi parlamentarzyści poznali jego historię - na sesji zaprezentowała ją w krótkim referacie **Anna Pasikowska** z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Oławie, a po obradach udano się na krótki spacer po Oławie. Największym zainteresowaniem cieszył się ratusz, a zwłaszcza umiejscowione na jego wieży ruchome figury starego zegara.

(kat)

### odeszli:

Oława  
**Janina Pelc**  
ur. 1920  
**Dymitr Stec**  
ur. 1907  
**Jelcz-Laskowice**  
**Edward Konieczny**  
ur. 1956  
**Emilia Bednarczuk**  
ur. 1919  
**Jan Pawłowicz**  
ur. 1934  
**Magdalena Werocy**  
ur. 1915

#### 7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE: tel./fax 33 557

Oława, Rynek 1 - Ratusz; tel./fax 0-71/13-35-57

Redagują: **Jerzy Kamiński** (red. naczelny), **Krzysztof Andrzej Trybulski** (zastępca red. naczelny), **Zbigniew Bachul** (red. techniczny), **Edward Bykowski** (sekr. redakcji), **Grażyna Notz**, **Jacek Polasz**, **Adam Sieczka**

Dziury redakcyjne w każdy piątek od 17.00 do 18.00

#### 7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH: tel./fax 318 39 88

Jelcz-Laskowice tel./fax 0-71/318-39-88

Redagują: **Jolanta Lubowicz** (red. odpowiedzialny), **Jerzy Smyk** (strona UMig w Jelczu-Laskowicach), **Małgorzata Ryjewska** (reklamy), fot. FOTO-STUDIO

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Dziury redaktora prowadzącego w każdy poniedziałek od 16.00 do 17.00.

Stali współpracownicy: **Beata Barszczowska**, **Stanisław Borkowski**, **Dawid Dobrucki**, **Zbigniew Jakubowicz**, **Antoni Markiewicz**, **Arkadiusz Mula**, **Bogusław Notz**, **Bogdan Maciej Olejnik**, **Jerzy Omieciński**, **Łukasz Pawelec**, **Przemysław Pawłowicz**, **Michał Szczupak**, **Bolesław Telię**.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Dział reklam tel./fax 0-711/33557: **Bogusław Szymański**, **Aneta Pakiet** (ogłoszenia, przetargi), **Artur Adamczak** (reklamy)

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów płatne jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biuro ogłoszeń w Oławie, Rynek 1 - Ratusz, tel./fax 0-711/33557, czynne: poniedziałek 9-14 oraz 16-18, wtorek 9-13, środa 9-14 oraz 16-18, czwartek, piątek, sobota 9-14

Biuro ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 2, tel./fax 0-71/318-39-88 czynne: poniedziałek 9.00-17.30, wtorek 9.00-14.30, środa - nieczynne, czwartek 8.00-13.30, piątek 9.00-14.30

Wydawca: **sc RYZA**, 55-200 Oława, ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33557

Łamanie: **ART-PROF**, tel. 308-90. Druk: **NORPOL-PRESS** Wrocław



29 kwietnia Sąd Rejonowy w Oławie skazał Edwarda G. - byłego wójta gminy O. i Józefa P. - byłego dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w B. na grzywny w wysokości odpowiednio 1000 i 300 zł, uznając ich winnymi zarzucanych czynów

# Były wójt skazany

Przypomnijmy, że 30 września ubiegłego roku prokurator Agnieszka Kawalec skierowała akt oskarżenia przeciwko Edwardowi G. i Józefowi P. do oławskiego Sądu Rejonowego. Cała sprawa rozpoczęła się od przyjętej na sesji Rady Gminy O. w dniu 14 marca ub. r. uchwały w sprawie skierowania do prokuratury wniosku o wszczęcie postępowania przeciwko ówczesnemu wicewójtowi Wiktorowi Z., który zdaniem większości radnych bezprawnie korzystał z mienia komunalnego przy prowadzeniu działalności gospodarczej i tym samym wykorzystywał funkcję publiczną do osiągnięcia korzyści majątkowej.

## Wiktorowi Z. odpuszczono

Tymczasem, po zakończeniu policyjnego dochodzenia, Prokuratura Rejonowa w Oławie odstąpiła od ścigania wicewójty Z., a postawiła w stan oskarżenia m.in. ówczesnego szefa gminnego Zarządu - Edwarda G., któremu zarzuciła popełnienie czynu zabronionego artykułem 246 par. 1 kodeksu karnego - tj. działanie na szkodę interesu społecznego, poprzez niedopełnienie obowiązków, w rezultacie czego gmina O. została narażona na stratę ok. 2700 zł (w tym m.in. 1536 zł z tytułu niezapłaconego czynszu i 472 zł należnego podatku od nieruchomości). Tych pieniędzy w odpowiednim czasie nie odprowadził do gminnego budżetu radny Wiktor Z., pełniący jednocześnie funkcję zastępcy wójty gminy. 4 maja 1995 roku zawarł on umowę najmu na korzystanie z komunalnego lokalu użytkowego w miejscowości B., gdzie do lata 1997 roku prowadził działalność gastronomiczną. Ze strony wynajmującego umowę podpisał

Józef P. - dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, w którym znajdował się ów lokal użytkowy. Przeciwko Józefowi P. również skierowano do sądu akt oskarżenia. Prokuratura zarzuciła mu, że podpisując umowę z Wiktorem Z., przekroczył swoje uprawnienia, gdyż działał bez upoważnienia Zarządu Gminy, a także, że poprzez niekorzystne zapisy umowy najmu zaniżył dochody gminnego zakładu budżetowego, którym kierował. W okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1996 r. Wiktor Z. korzystał z lokalu bez ważnej umowy.

Poza tym, Wiktor Z. w zamian za preferencyjne korzystanie z lokalu, zobowiązał się przeprowadzać w nim remonty i modernizacje. Natomiast bezumowne korzystanie z lokalu oskarżeni tłumaczyli m.in. nawalem pracy w Urzędzie Gminy (z tego względu zapomniano o przedłużeniu umowy) oraz zamrożeniem wodociągu w B., co uniemożliwiło Wiktorowi Z. przez prawie 3 miesiące prowadzenie działalności gastronomicznej.

→ Mieszkańcy gminy O. pytają, którego wójty dotyczy napis zdobiący od wielu miesięcy jeden z wiejskich sklepów?



Obaj oskarżeni początkowo nie przyznawali się do winy, twierdząc m.in., że owa kontrowersyjna umowa była efektem wniosku Rady Sołeckiej, sugerującego przeniesienie prowadzonej przez Wiktora Z. dyskoteki w centrum wsi, w bardziej ustronne miejsce - a takie właśnie warunki spełniał lokal w Gminnym Ośrodku Kul-

## Żalowali za grzechy

W trakcie procesu na rozprawie głównej w dniu 29 kwietnia br. oskarżeni przyznali się do winy i wyrazili żal z powodu swojego postępowania. Edward G. próbował także przerzucić winę na Wiktora Z.: - Jego moralnym obowiązkiem było dopilnowanie, aby umowa była zawarta w sposób prawidłowy -

formował, że "Zarząd Gminy O., mając na uwadze znikomą szkodę oraz dobrą opinię, jaką się cieszył Edward G. i Józef P., rezygnuje ze swoich roszczeń wynikających z aktu oskarżenia".

## Skazani

Sędzia Krzysztof Korzeniowski nie uwzględnił jednak

mówił na rozprawie Edward G. - W moim działaniu nie było celowości, aby spowodować uszczuplenie dochodów gminy.

Józef P. z kolei powiedział, że nie znał w pełni swoich uprawnień i to było jego błędem. Za oskarżonymi wstawił się nowo wybrany Zarząd Gminy O. Jego przewodniczący Jan K. wysłał 29 kwietnia pismo do Sądu Rejonowego, w którym in-

tego wniosku, uznając obu oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów. Edward G. został skazany na grzywnę w wysokości 1000 zł i opłatę za koszty postępowania w wysokości 100 zł, natomiast Józefa P. ukarano grzywną w wysokości 300 zł i kosztami sądowymi w wysokości 30 zł.

Wyrok nie jest prawomocny. Obaj oskarżeni zwrócili się do Sądu o pisemne uzasadnienie wyroku, co może oznaczać, że zechcą złożyć od niego odwołanie.

(telka)

Edward G. w ostatnich wyborach kandydował do Sejmu z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego, a Wiktor Z. nie kryje się, że jest czynnym aktywistą Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Obydwaj w ostatnim czasie zostali ponownie wybrani do władz wykonawczych gminy O. .

Edward G. jest drugim z kolei wójtem gminy O., który zasiadł na ławie oskarżonych i został skazany. Owszem - wyrok jest kontrowersyjny. Jeden z prokuratorów powiedział mi, że on nigdy w tej sprawie nie skierowałby do sądu aktu oskarżenia. Trudno też przewidzieć, co dalej z tym będzie. Warto jednak zauważyć, że w myśl ordynacji wyborczej, osoba skazana za przestępstwo prawomocnym wyrokiem (i to niezależnie od rangi sprawy) nie może być wybierana na radnego. A przed nami wkrótce kolejne wybory...

Tymczasem wina Edwarda G. jest bezsporna - w trakcie procesu przyznał się do zarzucanych mu czynów, choć zastrzegł się, że nie wynikało to ze świadomego działania. Nie wiadomo dlaczego prokuratura i sąd oszczędziły Wiktora Z., mimo że korzystając z komunalnego lokalu użytkowego - który przyjął bez przetargu i w trakcie, gdy wypełniał mandat radnego i wicewójty gminy - ewidentnie naruszał tzw. ustawę antykorupcyjną.

Mówi się, że żona Cezara powinna być poza wszelkim podejrzeniem. Z opisywanej wyżej sprawy wynika, że ta znana od lat sentencja nie zawsze dotyczy naszych lokalnych polityków...

Krzysztof A. Trybalski

Wiadomość Oławskie

# OPTIMUS-ic

## KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146  
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00  
w soboty od 10.00 do 12.00



Polokno

BIURO HANDLOWE:

Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

# OKNA PCV

DRZWI, WITRYNY

produkcja \* montaż

Ratowice k. Jelcza  
ul. Odrzańska 34  
tel./fax (071)318-91-37  
tel. (071) 318-91-84



# Z Erą GSM w nową erę!

Miliony ludzi na całym świecie nie wyobrażają sobie dziś życia bez telefonu komórkowego. Jest on przydatny w każdej sytuacji. W pracy, w domu, czy w podróży daje poczucie wolności i niezwykłą łatwość komunikacji.

Od września 1996, dzięki firmie Era GSM, Polska znalazła się w wielkiej rodzinie krajów połączonych nowoczesną technologią GSM.

Era GSM, po niespełna dwóch latach działalności w Polsce, stała się zdecydowanym liderem na rynku telefonii komórkowej, jeżeli chodzi o zasięg, jakość usług oraz ilość abonentów.

Teren przyszłego powiatu olawskiego jest już w całości objęty zasięgiem sieci Era GSM. Nadajniki rozlokowane są w Oławie, Wrocławiu, Siechnicach, Strzelinie, Brzegu, Namysłowie, Oleśnicy, Jelczu-Laskowicach oraz wzdłuż autostrady A-4. Do końca

roku sieć obejmie swoim zasięgiem 90% powierzchni kraju.

Od 17 kwietnia rozpoczął działalność jedyny w Oławie, autoryzowany salon sprzedaży **ADART GSM przy ul. Chrobrego 20**. Zapewnia on kompleksową i fachową obsługę przy zakupie aparatów telefonicznych oraz akcesoriów.

- Jest to już nasz drugi autoryzowany punkt sprzedaży firmy Era GSM - mówi **Artur Rurarz**, szef firmy ADART sp. z o.o. - Pierwszy punkt został uruchomiony 1 września 1997 roku w Brzegu przy ul. Chopina 9. Już po miesiącu działalności w Oławie mogę stwierdzić, że jest tu bardzo duże zainteresowanie telefonią komórkową, a szczególnie siecią Era GSM. Chyba dlatego, że nasza oferta jest bardzo atrakcyjna, zwłaszcza przy sprzedaży promocyjnej. Cyfrowa telefonia komórkowa to technologia XXI wieku. Jej zalety

są oczywiste. Oprócz doskonałej jakości rozmów i praktycznej nieograniczonej możliwości komunikowania się z przenośnego aparatu, znaczący jest fakt, że ceny za rozmowy są takie same, bez względu na odległość jaka dzieli rozmówców. Bogata jest również oferta usług dodatkowych, między innymi: skrzynka głosowa, połączenia konferencyjne, identyfikacja rozmówcy. Jeszcze w tym roku pojawią się kolejne tego typu usługi. Można będzie np. odczytać z wyświetlacza telefonu aktualny serwis informacyjny czy prognozę pogody.

Koszty użytkownika telefonu komórkowego sieci Era GSM są zróżnicowane i uzależnione od ilości przeprowadzanych rozmów. Przewidziane są trzy rodzaje abonamentów: biały, błękitny i granatowy. Pierwszy z nich służy użytkownikom, którzy

**Nowo otwarty sklep przy ul. B. Chrobrego w Oławie**

nastawiają się tylko na odbiór. Opłata stała jest wówczas niska (39,90 zł netto), zaś opłata za minutę rozmowy jest najwyższa (1,67 zł netto). Abonament granatowy przeznaczony jest dla użytkowników, którzy telefon komórkowy traktują jako narzędzie pracy. Opłata stała jest najwyższa, bo 129,90 zł netto, zaś minuta rozmowy kosztuje najtaniej - 0,89 zł netto. Abonament błękitny jest wariantem pośrednim pomiędzy białym i granatowym (opłata stała: 89,90, cena 1 minuty: 1,09 zł netto).

Sieć Era GSM jako jedyna w Polsce nie pobiera opłat za rozmowy trwające krócej niż 5 sekund. Cena za minutę rozmowy uzależniona jest również od pory jej przeprowadzenia oraz od tego, czy wychodzi ona na zewnątrz sieci. Na przykład 34 grosze netto za minu-

tę rozmowy płaci użytkownik, który przeprowadza ją w niedzielę i jest to rozmowa wewnątrzsieciowa.

- Oprócz szerokiej akcji promocyjnych sieci Era GSM, firma ADART, jako autoryzowany dystrybutor, stosuje również swoje promocje - mówi **Artur Rurarz**. - Każdy klient, który kupuje u nas aparat telefoniczny z aktywacją, otrzymuje prezent lub znaczne upusty przy zakupie akcesoriów. Posiadamy również sieć autoryzowanych punktów montażu samochodowych zestawów głośno mówiących. Przez cały czas użytkowania telefonów zakupionych w naszych punktach, służymy fachowymi poradami. Dbamy o to, aby każdy klient wychodził z naszych punktów sprzedaży z przekonaniem, że Era GSM jest najlepszą siecią w Polsce.

(tekst sponsorowany)

**ADART GSM - Expert**

autoryzowany dealer

**ERICSSON I 602 NAGRODY**

**APARATY Z AKTYWACJĄ**

**ERICSSON GA 628**

z aktywacją od

**299 PLN**

+ VAT

**ERICSSON GH 688**

z aktywacją od

**499 PLN**

+ VAT

**ERICSSON GF 768**

z aktywacją od

**699 PLN**

+ VAT

telefony posiadają blokadę SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

Wybierz swój model i weź udział w losowaniu 602 nagród

Volvo S40 może być Twojej!

Szczegóły w punktach sprzedaży

**Punkt Sprzedaży**

Oława, ul. Chrobrego 20

tel. (0711) 300-33

**powiedzmy to wyraźnie**

**era**  
GSM

## POZNAJ PRACODAWCĘ SWEGO

**Skończył się sezon ogórkowy dla agencji i biur turystycznych, prześcigających się w zapewnieniu jak najszerzej i najbardziej zróżnicowanej oferty, w której każdy mógłby znaleźć coś dla siebie.**

Wychodząc naprzeciw marzeniom, głównie osób młodych, organizują takie wakacyjne wyjazdy do pracy za granicą. Niestety, nie wszystkie firmy pośredniczące w organizowaniu pracy poza granicami Polski mają uczciwe zamiary w stosunku do swoich klientów, a szczególnie klientek. Tylko licencjonowane firmy są w stanie zapewnić legalne zatrudnienie w trakcie pobytu za granicą.

Co roku kilka tysięcy Polek trafia do domów publicznych, agencji towarzyskich, salonów masażu lub po prostu na zachodnioeuropejskie ulice. Wyjeżdżają zwabione wysokimi - jak na ich wymagania - zarobkami, nikłymi wymogami dotyczącymi znajomości języka lub zawodu, aby uciec przed przemocą, nędzą, bezrobociem, zarobić na studia, znaleźć męża. Organizatorzy nęcą obietnicami o przyszłym pięknym i kolorowym życiu w luksusie, nie precyzując jednak, że stanowisko artystyczne w show-bussinesie, jakie

najczęściej oferują, ma bardziej do- kładną nazwę: **prostytucja**.

Różnice między marzeniami snutymi jeszcze pod rodzinnym dachem i realiami zastanymi za granicą w miejscu pracy są olbrzymie. Nawet kobiety, z różnych powodów świadomie decydujące się na prostytucję w Holandii czy Niemczech, mają problemy ze znalezieniem się w nowej rzeczywistości.

Obiecywane kokosy i komfortowe warunki okazują się niewolniczą pracą po kilkanaście godzin na dobę. Za dobre sprawowanie i poddanie się woli „opiekuna” dostają jedzenie i nie są... za bardzo bite. Najczęściej nie mają prawa wychodzić poza lokal, w którym egzystują, nie dostają pieniędzy, ponieważ najpierw właścicielowi przybytku muszą spłacić kwotę, za którą zostały kupione, a potem zwracają... za kosmetyki, ubrania, jedzenie. Wielu dziewczętom tuż po przekroczeniu granicy odbierane są paszporty, później informuje się je, że bez paszportu nie przysługują im żadne pra-

wa. Grozi się im okaleczeniem, nierzadko śmiercią. Upokorzenia są na porządku dziennym.

Nieznamość języka, różnice kulturowe, izolacja od własnego środowiska całkowicie uzależniają od pracodawcy. Może on niemal wszystko. Ofierze pozbawionej pieniędzy, dokumentów, a często pozbawio-

nys. Z. Podurglel



nej możliwości swobodnego poruszania się, trudno dochodzić swoich praw. Zanim zapadnie decyzja o wyjeździe, warto sprawdzić legalność firmy polskiej i tej, do której jedziemy. Jeżeli zatrudnienie ma być zgodne z miejscowymi przepisami, potrzebne jest specjalne zezwolenie i ubezpieczenie. Praca bez pozwolenia jest karalna i może się skończyć długolennym zakazem wjazdu do krajów Unii Europejskiej. Dobrze jest znać nazwisko, adres i telefon przyszłego pracodawcy i zostawić te informacje wraz z aktualnym zdjęciem i kopią paszportu najbliższemu. Ewentualne roszczenia możliwe są tylko po podpisaniu umowy, więc warto się jej domagać i dokładnie zapoznać z treścią. Nie należy wyjeżdżać bez adresu i numeru telefonu polskiej placówki konsularnej.

Wedle konwencji międzynarodowych oraz prawodawstwa miejscowego - bez względu na kraj - handel ludźmi jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności.

Najczęściej przy tej okazji kobiety stają się ofiarami również innych czynów zabronionych i karalnych. Wiele z nich nie zdaje sobie z tego sprawy, więc godzą się z losem i biernie podporządkowują właścicielom.

Ofiarami przestępstw przeciw godności i wolności człowieka - mimo równouprawnienia płci - zdecydowanie częściej padają kobiety i dlatego każda powinna wiedzieć, jakie skutki dla niej i jej najbliższych może mieć pochopna decyzja o wyjeździe. Niebezpieczne szczególnie mogą być propozycje składane na przykład przez starych znajomych z dzieciństwa, osoby spotkane w dyskotekach, klubach, pubach, a nawet dalszych krewnych. Należy pamiętać, że handel kobietami to bardzo intratne zajęcie, a ludzie, którzy się nim zajmują, są pozbawieni skrupułów, więc jeśli raz się wpadnie w ich ręce, to ciężko się z nich wyrwać.

W Polsce od września 1995 roku istnieje fundacja La Strada, przeciwdziałająca handlowi kobietami. Prowadzi ona telefon zaufania (0-22 628-99-99), pomaga w odnalezieniu i powrocie kobiet wywiezionych do domów publicznych, służy radą i pomocą wszystkim mającym dylematy dotyczące wyjazdu, kontaktuje z psychologiem, prawnikiem, lekarzem. W ekstremalnych przypadkach szuka miejsca w schronisku i udziela takiego rodzaju pomocy, który kobiecie pozwoli wrócić do równowagi, znów uwierzyć w siebie, da motywację do działania i dalszego życia.

**Aleksandra Kurzyńska**



Zaczął się pięć lat temu. Zespół Szkół Rolniczych z Jakubowic poszukiwał za granicą szkoły, z którą mógłby nawiązać współpracę. W Polsce zmienił się ustrój, zaczęło się dążenie ku Europie Zachodniej, wzmożła się chęć poznania „zakazanego” dotychczas świata.

Na szkołę w Objat (czyt. Obża) trafiono dość przypadkowo. W prywatnej rozmowie, Andrzej Ilnicki dyrektor ZSR w Jakubowicach zapytał mieszkającego od kilku lat we Francji Jerzego Zadygowicza, oławianina z pochodzenia, czy nie zna adresu jakiejś szkoły rolniczej. Wtedy po raz

reotyp Polaka to był jakiś zacofany, przesiąknięty komunizmem stwór, pracujący w polu metodami sprzed wieków. Nie obawiała się tylko Bernadette Burges, która już wcześniej była w Leningradzie (dziś Sankt Petersburg), a więc w samej jaskini lwa.

Na miejscu okazało się, że obawy były niepotrzebne, że w Jakubowicach uczą się tacy sami mło-



Jak co rok, młodzi Francuzi pracowali przy kłombie obok dworca PKS w Oławie

pierwszy padła nazwa Objat. Jerzy Zadygowicz mieszka w Dave, stolicy okręgu. W pobliżu, w małym, zielonym i uroczym Objacie mieści się Liceum Rolnicze. Pan Jerzy nawiązał kontakt z dyrekcją francuskiej szkoły, która mimo obaw „kupiła” pomysł współpracy. W maju 1993 do Oławy przyjechała pierwsza grupa francuskiej młodzieży pod opieką nauczycielki biologii w liceum w Objacie - Bernadette Burges.



Francuzki z Objatu na kolacji w Jakubowicach

Nauczyciele francuscy mówią, że po raz pierwszy jechali do Polski pełni obaw. Lata funkcjonowania „żelaznej kurtyny” zrobiły swoje także po tamtej stronie. Ste-

dzi ludzie jak w Objacie. Szkoła jest co prawda skromniej wyposażona, ludzie mniej zasobni, ale myślą podobnie, podobnie mają problemy i marzenia. Dyrektor Jerzy Ilnicki



Monika Czajkowska i Agnieszka Makarow wyjechały we wtorek na praktykę do Objatu

# Z Objatu na kolację - do Jakubowic

dodaje, że nawet problemy wychowawcze są praktycznie takie same w Polsce i we Francji. Do takiego wniosku doszedł po wielu rozmowach z francuskimi kolegami - nauczycielami.

Szkoła w Objacie jest duża, kształcą się w niej 500 uczniów, głównie w kierunku ogrodnictwa. Od pięciu lat 30 z nich przyjeżdża na kilka dni do Jakubowic. Mieszkają w szkolnym internacie, poznają polską kuchnię, warunki nauki i wypoczynku swych polskich kolegów.

Ważnym momentem integrującym jest wspólna dyskoteka. W rozróżnionym, młodym tłumie trudno rozróżnić kto Polak, kto Francuz. Program pobytu przewiduje też wycieczki do kilku ważnych polskich ośrodków kultury. Przeważnie są to Kraków, Wieliczka, zamek w Książu, Ostrów Tumski i

wa nad ocean i zwiedzanie sławnych grot z prehistorycznymi malowidłami naskalnymi w Lascaux.



Bernadette Bourget - opiekunka i Jerzy Starzyński - tłumacz

Szczególną formą wyróżnienia dla uczniów z ZSR w Jakubowicach jest miesięczna praktyka w Objacie. Decyzje w tej sprawie zapadają już na początku roku szkolnego. Podstawowym kryterium są dobre wyniki w nauce. Wytypowani uczniowie podejmują na własny koszt naukę języka francuskiego. Jest to umiejętność niezbędna podczas pobytu we Francji. Internat przy szkole rolniczej w Objacie funkcjonuje od poniedziałku do piątku. Na weekend młodzież francuska wyjeżdża do domów. Polscy praktykanci zapraszani są wówczas do francuskich rodzin. Są tam traktowani jak domownicy, bywa, że takie odwiedziny przekształcają się w przyjaźnię całych rodzin.

W tym roku na praktykę do Francji wyjechały Monika Czajkowska i Agnieszka Makarow z klasy III Liceum Gospodarstwa Domowego. Powrócą 22 czerwca.

## Kto za to płaci?

Młodzi Francuzi, jadąc z wizytą do Polski, nie ponoszą żadnych kosztów poza osobistymi wy-

francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Obecnie wydatki na wyjazd Francuzów do Jakubowic

i pobyt Polaków w Objacie w całości pokrywa Regionalna Izba Rolnicza w Briwe-la Gaillorde. Wynika to z długofalowej polityki instytucji obsługujących francuskie rolnictwo.

Polacy, mimo znacznie niższych przeciętnych dochodów niż we Francji, ponoszą częściowe koszty wymiany. W tym roku każdy uczestnik musiał wpłacić 350 zł. Ta kwota nie pokrywa jednak nawet kosztów przejazdu do Objatu i z powrotem. Dlatego konieczne są dotacje. Na 30%

kosztów dyrektor Ilnicki uzyskuje co roku dofinansowanie z Ministerstwa Oświaty, z Departamentu Młodzieży. Dokłada się Urząd Gminy w Oławie. W tym roku, obecny na spotkaniu powitalnym w Jakubowicach Jan Żukowski, prezes Wojewódzkiej Izby Rolniczej, obiecał wsparcie finansowe wizyty. Pomagają też prywatni sponsorzy.

To dobrze, że pieniądze się znajdują i wymiana polsko - francuska trwa. Nie widać jednak - jak na razie sensownego, z odpowiednim budżetem, programu wspierania międzynarodowej wymiany międzyszkolnej. A Europa tuż, tuż!

Adam Sieczka

## Tęcza apeluje

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „TĘCZA” w Oławie zwraca się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli, sponsorów, instytucji, przedsiębiorstw i osób prowadzących działalność gospodarczą - o wsparcie finansowe naszej działalności z przeznaczeniem na hipoterapię. Terapia jazdą konną ma sprawdzone i udokumentowane rezultaty, dzieci w bardzo krótkim czasie osiągają zaskakujące postępy w rozwoju psychofizycznym. Terapia ta jest bardzo kosztowna, stąd ani rodzice dzieci niepełnosprawnych, ani my - organizacja pozarządowa, nie jesteśmy w stanie sprostać tym wymaganiom. WSPÓLNYM WYSIŁKIEM MOŻEMY POMÓC DZIECIOM, KTÓRE ZOSTAŁY SKRZYWDZONE PRZEZ LOS.

PROSIMY  
O ZROZUMIENIE I POMOC.  
Dzieci, Rodzice i Zarząd  
SPD „Tęcza”  
Stowarzyszenie Pomocy  
Dzieciom „TĘCZA” w Oławie  
Nr konta:  
BS OŁAWA  
9585007-84404-27015-00  
z dopiskiem „hipoterapia”

Rynek we Wrocławiu. Francuzom najbardziej odpowiada atmosfera Krakowa.

Również od pięciu lat 30 uczniów z Jakubowic jedzie na kilka dni z rewidacją do Francji.



Wspólna dyskoteka

Poznają wyposażenie szkoły w Objacie, którego na razie mogą Francuzom jedynie pozazdrościć. Atrakcją turystyczną jest wypra-

datkami na ciuchy, pamiątki, lody. Ich pierwsza wizyta w 1993 została w całości sfinansowana przez



## URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

### INFORMUJE

że na tablicy  
tutejszego Urzędu  
zostały wywieszone  
wykazy nieruchomości  
przeznaczonych do  
sprzedaży i oddania  
w użytkowanie wieczyste

## Nad morze i do Czech

Klub Pracowników Oświaty i Wychowania w Oławie proponuje

kolonie w Czechach  
(Góry Izerskie) od 4 do 24 lipca, koszt - 700 zł,

kolonie w Rewalu od  
7 do 21 sierpnia, koszt - 700 zł.

Uczestnikami kolonii, zlokalizowanych w obiektach wczasowo-kolonijnych, mogą być uczniowie w wieku od 7 do 18 lat. Głównym celem kolonii będzie aktywny wypoczynek pod opieką kadry nauczycielskiej z oławskich szkół podstawowych. Wśród licznych wycieczek - będą trzy autokarowe. Dodatkowe informacje można uzyskać od kierownika kolonii - **Marii Szumejlo** w Klubie Pracowników Oświaty w Oławie, codziennie w godzinach od 14 do 16, tel.39-482.

(c)

Stowarzyszenie Artystyczno-Taneczne "Athina" posiada jeszcze wolne miejsca na OBÓZ PLASTYCZNY dla dzieci i młodzieży, który odbędzie się w Borowicach k/Karpacza, w terminie 15-29 sierpnia. Odpłatność wynosi 600 zł od osoby.

Informacje i zapisy pod numerami 382-06 i 356-58.

## Do Lubiatowa

Komenda Hufca ZHP w Oławie informuje, że są jeszcze wolne miejsca na I turnusie obozu w Lubiatowie, w terminie od 27 czerwca do 12 lipca. Pełny koszt - 400 zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Biurze Komendy Hufca ZHP Oława, ul.Kamienna 4, tel.323-11.

(c)

# Ekologiczne spotkanie

Jak nas poinformowali uczniowie sekcji ekologicznej Samorządu Uczniowskiego w SP Marcinkowice, 28 kwietnia odbył się tam V Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny zorganizowany przez samorząd, którym opiekuje się **Bogumiła Dobrowolska**. W konkursie udział wzięli uczniowie wszystkich szkół gminy Oława. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyła **Monika Jakubowska** (SP Gać) przed **Agatą Szczupal** (SP Ole-

śnica Mała) i **Dorotą Lepitak** (SP Marcinkowice). W klasyfikacji drużynowej I miejsce zajęła SP Gać, przed SP Marcinkowice i SP Oleśnica Mała.

Honorowymi gośćmi konkursu byli wizytator Oddziału Zamięscowego Kuratorium Oświaty **Beata Pawłowicz** oraz prof.**Andrzej Drabiński**.

- Składamy serdeczne podziękowania sponsorom imprezy - mówią przedstawiciele samorządu. - Zwłaszcza dyrektorowi

Gminnego Zespołu Oświaty **Jerzemu Hawryszowi**, właścicielowi firmy PPHU "Dobrowolscy" oraz paniom **Elżbiecie Lepitak** i **Halinie Kruk** za pomoc w przygotowaniu poczęstunku. Szczególne podziękowania przekazujemy profesorowi **Andrzejo- wi Drabińskiemu**, który już od pięciu lat wspiera merytorycznie i finansowo działalność naszej sekcji.

(ck).

## Powtórka z Niwnika

23 maja (w niedzielę) Polskie Radio Wrocław w bloku programowym między godz.9.00 a 12.00 nada audycję Jolanty Kryśowej pt."Majówka". Rzeczą będzie o imprezach, jakie odbyły się w Niwniku 9 maja - w dniu poświęcenia ziemi przywiezionej z Katynia przez księdza Stanisława Drągę.

(ck)



## Zamienił stryjek... targowisko na kiermasz

Targowisko przy dworcu PKS w Oławie wciąż działa - wbrew uchwale Rady Miejskiej. Prowadzący prywatne targowisko, po niekorzystnym dla siebie orzeczeniu kolegium, odwołał się do sądu, który wciąż prowadzi w tej sprawie postępowanie.

Tymczasem - jak wyjaśniał na ostatniej sesji wiceburmistrz Franciszek Październik - uprawomocniła się decyzja o wykreśleniu z rejestru działalności gospodarczej firmy o nazwie "Targo". Zaraz po tym jej właściciel zarejestrował kolejną - tym razem pod nazwą "Kiermasze" - i działa jak dotychczas. (gn)

## Radni pytają...

Wśród interpelacji zgłoszonych przez radnych Oławy na ostatniej sesji Rady Miejskiej znalazły się między innymi:

● Brak poręczy przy schodach w holu Urzędu Miejskiego stanowi istotne utrudnienie dla osób niepełnosprawnych. Wobec braku windy w budynku Urzędu jest to może sprawa drobna, ale nie dla wszystkich - mówiła radna **Eulalia Tarasiuk**.

● Stojące na podwórkach kontenery na śmieci są bardzo zniszczone, brakuje pokryw. Mieszkańcy skarżą się na uciążliwe zapachy i nieprzyjemne widoki pod oknami. Radny **Czesław Miłosz** złożył wniosek o ujęcie w korekcie budżetu kwoty na zakup nowych kontenerów.

● Radny **Andrzej Drabiński** przypomniał swój niegdyś wniosek o nadanie honorowego tytułu tygodnikowi "7 dni - WO". Na ten temat w naj-

bliższym czasie wypowiedzą się komisje Rady.

● **Krzysztof Trybulski** wniósł zastrzeżenie wobec lokalizacji kolejnego ogródka piwnego - tym razem przy ul. 3 Maja, na skwerze przy nieczynnej fontannie (popularnie zwanej "mózgiem"...). - Jest to - mówił - niestosowna lokalizacja, ponieważ skwer ten służył i służy matkom z małymi dziećmi czy starszym odpoczywającym ludziom, ponadto codziennie przechodzi tamtędy sporo dzieci i młodzieży do szkół przy ul. Rybackiej i 3 Maja. Poparł go w tej sprawie radni **Eulalia Tarasiuk** i **Jerzy Hawrysz**. A nawiasem mówiąc, sama fontanna jest w znacznym stopniu zniszczona, porozbijana.

● **Krzysztof Trybulski** pytał też o zapachy dochodzące do

miasta od oczyszczalni ścieków - według wyjaśnień burmistrza **Wiązowskiego** trwają poszukiwania technologii, a także sposobu sfinansowania procesu usunięcia osadów ściekowych z wypełnionych komór fermentacyjnych. W tej właśnie sprawie, w dniu sesji, wiceburmistrz **Łoś** i kierownik Wydziału Inwestycji przebywali w Warszawie, gdzie starali się o środki z Fundacji Polsko-Niemieckiej i Funduszu Ochrony Środowiska. (gn)

## Będą sobie ronda trzy...

W najbliższych latach w Oławie powstaną trzy ronda uliczne, które powinny znacząco wpłynąć na uporządkowanie ruchu drogowego w mieście. W ramach porozumienia zawartego między Dyrekcją Okręgową Dróg Publicznych we Wrocławiu a Zarządem Miejskim w Oławie zaplanowano wybudowanie jednego ronda na wjeździe do Oławy

od strony Wrocławia, u wylotu ulicy Nowy Górnik, drugie powstanie przy poczcie głównej u zbiegu 1 Maja i 11 Listopada, wreszcie trzecie - u zbiegu ulic 3 Maja i Bolesława Chrobrego. Taką informację przekazał radnym na ostatniej sesji burmistrz **Waldemar Wiązowski**.

(gn)

## U strażaków

20 wyjazdów do gaszenia pożarów i 21 w związku z miejscowymi zagrożeniami - to bilans alarmów, które odnotowano w Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie w czasie od 5 do 17 maja.

Jak nas poinformował mł.kpt. **Piotr Żnamirowski**, 10 maja po godz. 13.00, na trasie pomiędzy Groblicami a Kotowicami, fiat uderzył w barierę mostu. Przyczyną zderzenia było prawdopodobnie niedostosowanie prędkości jazdy do sytuacji drogowej, wskutek czego samochód zderzył się z barierą, a do uwolnienia kierowcy konieczne było zastosowanie sprzętu hydraulicznego, którym dysponują strażacy. Straty wynoszą ok. 10 tys.zł.

15 maja przed godz. 10.00, na tzw. "autostradzie" w pobliżu Kłosa, w kolizji uczestniczyły trzy pojazdy - ciężarówka MAN oraz mercedes i opel. Śmierć poniosły tam dwie osoby, a cztery w stanie ciężkim odwieziono do szpitala. Ponad 7 godzin trwały działania ratownicze, z udziałem 15 strażaków. Prawdopodobną przyczyną tego zderzenia było zjechanie ciężarówki na lewy pas, pod samochody nadjeżdżające z naprzeciwka. Straty materialne oszacowano wstępnie na ok. 400 tys.zł.

(e)



- Zmiany będą raczej kosmetyczne - mówi nowy prezes Zarządu Huty "Oława" SA Andrzej Łatka

## Kto pokieruje hutą?

Nowym prezesem Zarządu Huty "Oława" SA został Andrzej Łatka, dotychczasowy wiceprezes.

W zarządzie pozostał Włodzimierz Przybyła, który nadal pełni funkcję wiceprezesa, a na nowego członka wybrano Jerzego Filaka.

Jak nam powiedział Roman Gachowski, przedstawiciel załogi w Radzie Nadzorczej, kandydatami na funkcję prezesa, oprócz Andrzeja Łatki, byli: Jerzy Filak - dotychczasowy główny specjalista do spraw handlu oraz Jan Ziaja, kierownik działu handlowego. Po dokonanych zmianach, Ziaja przejął dodatkowo obowiązki Filaka.

- Załoga w większości jest zadowolona z takiego składu zarządu - powiedział nam Roman Gachowski.

Dotychczasowy prezes Zarządu Huty "Oława" SA Józef Zbigniew Szymański przeszedł do wrocławskiego "Hutmenu" na stanowisko prezesa zarządu tego zakładu. Jak nas zapewnił Andrzej Łatka, decyzja ta nie miała nic wspólnego z zawirowaniami wokół zarządu huty, które miały miejsce kilka miesięcy temu.

Józef Zbigniew Szymański, zanim trafił do Oławy, przepracował w "Hutmenie" około 25 lat. Był tam zastępcą dyrektora do spraw inwestycji. - To była jego pierwsza praca, jego "pierwsza miłość" - mówi Andrzej Łatka. - Namawiano go do przejścia do "Hutmenu" już od ubiegłego roku. Pozycja prezesa Szymańskiego w oławskiej hucie była raczej niezagrażona. Odszedł, ponieważ jest to dla niego duży awans, dużo większe wyzwanie. "Hutmen" jest dziesięć razy większy od naszej huty.

\*



Andrzej Łatka, z wykształcenia magister inżynier ekonomii, związany z oławską hutą od 1 czerwca 1975 roku. Po dwóch latach pracy rozstał się z nią na dwa lata, by prowadzić z żoną sklep kosmetyczno-drogerijny. W 1979 roku wrócił do huty na stanowisko kierownika działu handlowego. Od 1990 roku, po przekształceniu zakładu w spółkę, pełnił funkcję wiceprezesa zarządu.

W 1996 roku huta zarobiła 1,6 mln zł, w roku 1997 zysk netto wyniósł blisko 4,8 mln zł. W tym roku spółka planuje osiągnięcie zysku w wysokości co najmniej 5,15 mln zł.

- Huta jest obecnie w bardzo dobrej kondycji finansowej - ocenia prezes Łatka. - W ciągu trzech miesięcy tego roku uzyskaliśmy wyniki o 8% wyższe niż rok temu o tej samej porze, ale specyfika naszej produkcji jest taka, że pierwszy kwartał zawsze jest gorszy niż następne.

Na 16 maja planowane jest walne zgromadzenie akcjonariuszy Huty "Oława" SA. Jednym z punktów obrad będzie wybór nowego składu Rady Nadzorczej.

(ck)

## Z "Oławy" do "Hutmenu"

Dotychczasowy prezes zarządu Huty "Oława" SA Józef Szymański został prezesem zarządu wrocławskiej firmy "Hutmen" SA

- Panie prezesie, czy nie żał opuszczać Huty "Oława", z którą był pan związany przez 17 lat?

- Na pewno nie była to decyzja łatwa. Hutą "Oława", kierowałem od 1981 roku, najpierw jako dyrektor przedsiębiorstwa państwowego. Po przekształceniu zakładu w 1990 roku w spółkę akcyjną pełniłem funkcję prezesa zarządu. Był to okres wytężonej pracy, która przyniosła szereg sukcesów. Podstawowym jest to, że huta istnieje, produkuje i przynosi zyski, robiąc to w sposób całkowicie nieszkodliwy dla środowiska. A trzeba przypomnieć, że jeszcze na początku lat 90. planowano zamknięcie zakładu z powodu zagrożenia dla środowiska naturalnego. Wynikało to ze specyfiki naszej produkcji - tlenków cynku, ołowiu i kadmu oraz z niedoinwestowania. Intensywne działania modernizacyjne przyniosły jednak zamierzone efekty i w chwili obecnej emisja pyłów ma charakter śladowy. Najlepszym tego dowodem jest przyznany spółce tytuł "Przedsiębiorstwa Czystszej Produkcji".

Drugim sukcesem było przekształcenie w 1990 roku Huty "Oława" w jednoosobową spółkę skarbu państwa, przeprowadzenie w 1995 roku publicznej oferty akcji, zakończonej 21 lutego 1996 uda-

nym debiutem na rynku podstawowym Warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych. Pozwoliło to firmie pozyskać kapitał niezbędny do przeprowadzonej w 1996 roku modernizacji wydziału bieli cynkowej. Obecnie zakład jest w pełni przygotowany technologicznie do sprostania wymogom odbiorców, oraz nasilającej się konkurencji na rynku bieli cynkowej i tlenków ołowiu.

Kolejna istotna sprawa to budowa pozycji rynkowej huty. Po szoku wywołanym urynkowaniem gospodarki, którego owocem był drastyczny spadek zapotrzebowania na nasze wyroby ze strony krajowego przemysłu, odbudowaliśmy swoją pozycję, pozyskując jednocześnie odbiorców z branż nie będących wcześniej naszymi klientami (przemysł oponiarski). W ostatnich latach dynamicznie rozwijał się również eksport, którego udział w sprzedaży stanowi obecnie ponad 30%.

- Jak ocenia pan perspektywy huty na najbliższe lata?

- Są tutaj dwa warianty. Pierwszy, to funkcjonowanie huty w sytuacji takiej, jak obecna, czyli samodzielnie. W takim układzie pozycja spółki nie będzie się w istotny sposób poprawiać. Przewidywane nasilenie konkurencji na

rynku bieli cynkowej, przy perspektywach jego wzrostu, może skutkować pogorszeniem się udziału i pozycji Huty "Oława". Nie oznacza to jednak zagrożenia dla jej funkcjonowania. Po prostu spółka nie będzie miała możliwości pełnego wykorzystania szans, jakie daje obecny wzrost gospodarczy i perspektywy włączenia Polski do struktur Unii Europejskiej.

W drugim wariancie, po trwałym związaniu się z dostawcą, zniknie bariera surowcowa i poprawi się konkurencyjność naszych produktów. Pozwoli to hucie na skonsolidowanie znacznie większego kawałka "tortu", jakim będzie pełnoprawny dostęp do rynku europejskiego. Zdecydowanej poprawie ulegnie również nasza pozycja w krajach WNP.

- Czego życzyłby pan swojemu następcy?

- Przede wszystkim szybkiego zrozumienia szans i zagrożeń stojących przed spółką, a następnie zrealizowania tych zamierzeń, które wcześniej przyjeśliśmy. W każdym razie pozostawiam spółkę w doskonałej kondycji, z oddaną i fachową kadrami, bez jakichkolwiek zagrożeń dla jej status quo. Życzylbym też mojemu następcy jeszcze lepszego bilansu zamknięcia niż ten, który pozostawiam.

(ck)

## Finał olimpiady o AIDS

Znamy już nazwiska pięciu finalistów terenowego etapu olimpiady wiedzy o AIDS. Oto oni: I miejsce - **Bogusław Sztrauch** (kl. II ZSZ nr 2 w Oławie), II - **Małgorzata Walkiewicz** (kl. II LO Oława), III - **Aleksandra Burkiewicz** (kl. VIII SP Goszczyna), IV miejsce ex aequo - **Katarzyna Karpel** (kl. VII SP 2 Oława) i **Karolina Michalak** (kl. II LO Oława). Wymieniona piątka laureatów zakwalifikowała się do wojewódzkiego etapu olimpiady.

Spośród 90 uczestników etapu terenowego na wyróżnienia zasługują ponadto: **Katarzyna Hrynkiewicz** (SP Czernica), **Paweł Kalitński** (SP Czernica), **Justyna Świader** (SP Jazkowice), **Małgorzata Andros** (SP 2 Oława), **Malwina Gawron** (SP Polakowice), **Dorota Majewska** (SP Marcinkowice), **Agata Manecka** (SP 1 Oława), **Krzysztof Burkiewicz** (SP Goszczyna), **Magdalena Stanesco** (SP 9 Oława), **Monika Piechówka** (SP Wilczków), **Dorota Kędziarska** (ZSZ 2 Oława), **Aleksandra Łania** (SP Bystrzyca), **Agata Szczepońska**

(SP 9 Oława), **Małgorzata Bagińska** (ZSZ 2 Oława), **Eleonora Wójtowicz** (SP 2 Oława).

Uczestnicy olimpiady rozwiązywali test na temat AIDS. Jak dowiedzieliśmy się od członków komisji konkursowej, było kilka bardzo prostych - wydawałoby się - pytań, na które wielu uczniów nie potrafiło znaleźć prawidłowej odpowiedzi. Kiedy nie dochodzi do zakażenia wirusem HIV poprzez kontakty seksualne? Uczestnicy olimpiady odpowiadali, że przede wszystkim wtedy, gdy używa się prezerwatyw. Dopiero na drugim miejscu wskazywali na utrzymywanie kontaktów z jednym wzajemnie wiernym (nie zakażonym) partnerem. Okazało się, że wskazanie daty (1 grudnia), kiedy obchodzony jest "Dzień AIDS", także nastrożało trudności. Podobnie było z nazwaniem organizacji, które zawsze służą informacjami na temat profilaktyki związanej z wirusem HIV, a wystarczyło podać Polski Czerwony Krzyż i Stacje Sanitarne-Epidemiologiczne.

(b)



➡ Piątka finalistów rejonowego etapu olimpiady na temat AIDS



# Sprawy samorządowe

Porządek każdej sesji Rady Miejskiej przewiduje sprawy samorządowe. W ramach tego punktu mogą zabierać, i zabierają, głos przedstawiciele różnych wspólnot funkcjonujących na terenie gminy Jelcz-Laskowice. Również było tak w czasie 54. sesji, odbywającej się 30 kwietnia br.

\*\*\*

Proboszcz parafii pod wezwaniem Św. Maksymiliana M. Kolbego, ksiądz **Janusz Nowicki** serdecznie podziękował samorządowym władzom miasta i gminy za przekazanie 20 tys. złotych na budowę kościoła parafialnego. Za te pieniądze kupiono blachę na pokrycie kościoła.

\*\*\*

Przedstawiciele Rady Młodzieży, powstałej w Jelczu-Laskowicach 22 kwietnia br., oficjalnie poinformowali Radę Miejską o swoich planach, m.in. w zakresie przeciwdziałania postępującemu procesowi kulturowej i duchowej degradacji młodzieży.

Młodzież zwróciła się o umożliwienie jej prowadzenia działalności klubowej w budynku klubu "Mikron". Zaproponowano również, by w starym basenie przeciwpożarowym, przy al. Wolności, wykonać rampę dla skateboardowców. Zasygnalizowano również potrzebę zmodernizowania amfiteatru znajdującego się w laskowickim parku.

Rada Młodzieży zwróciła się również do władz samorządowych o zwiększenie pomocy dla policji, mając na uwadze zapewnienie większego bezpieczeństwa mieszkańcom gminy. Ze swej strony, Rada Młodzieży zadeklarowała czynne włączenie się w organizowanie i rozwijanie życia kulturalnego w gminie Jelcz-Laskowice.

\*\*\*

O tym, że 3 kwietnia br. zainicjowało działalność Stowarzyszenie Pracodawców w Jelczu-Laskowicach, Radę Miejską poinformował przewodniczący stowarzyszenia, **Stanisław Dziekoński**. Oprócz niego, Zarząd tej organizacji tworzą: zastępcy przewodniczącego - **Zdzisław Kołodziejczyk** i **Jerzy Urban** oraz sekretarz - **Wiesław Szczepaniak**. W skład Komisji Rewizyjnej stowarzyszenia weszli: **Janusz Biesiadecki** (przewodniczący), **Feliks Korzeniewski** i **Henryk Owczarz**.

S. Dziekoński przedstawił cele Stowarzyszenia Pracodawców. Między innymi, organizacja pragnie się skupić na promowaniu gminy, wspierając działania rozwojowe, a także na budowaniu warunków sprzyjających wzrostowi przedsiębiorczości i samorządności.

\*\*\*

Korzystając z prawa składania wniosków w interesie publicznym, zawartego w art. 63 Konstytucji RP oraz w art. 241 Kodeksu Postępowania Administracyjnego, **Tadeusz Kobielarz** (nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Jelczu-Laskowicach) zaproponował dokonanie zmian w statucie gminy Jelcz-Laskowice. Treść wniosku:

Ustrój wewnętrzny gminy, określany w statucie, musi mieścić się w granicach ustaw (art. 169 ust. 4 Konstytucji). Pierw-

szą część par. 19, ust. 3 statutu, mówiąca że "jawność obrad zostaje wyłączona z mocy prawa, jeżeli przedmiotem mają być sprawy stanowiące tajemnicę państwową lub służbową wyczerpuje, moim zdaniem, ustawowe możliwości.

Dalszy zapis, wyłączający jawność, na wniosek przewodniczącego zarządu albo co najmniej 1/4 liczby radnych obecnych na sesji, jeżeli przemawia za nim szczególny charakter sprawy, będącej przedmiotem obrad przeczy zasadom demokratycznego państwa prawa. Daje bowiem Radzie nieograniczone możliwości utajnienia obrad.

Organ kolegialny, jakim jest Rada, podejmuje postanowienia w formie uchwał. Taki jest zapis par. 26 ust. 1 statutu. Jednocześnie w tym paragrafie, w ust. 7 dokonano zapisu - "W sprawach organizacyjnych Rady i sesji nie podejmuje się uchwał na zasadach powyższych, a jedynie rejestruje się w protokole treść ustalenia oraz wynik głosowania". Uważam, że każde postanowienie kolegialnego organu stanowiącego, będące wynikiem głosowania, powinno stanowić uchwałę.

W świetle par. 30 ust. 5 statutu gminy, wyłączającego prawo wglądu do protokołów z obrad objętych tajemnicą, powyższe zapisy w istotny sposób ograniczają wolność i prawa

obywatelskie wspólnoty samorządowej. Uprzejmie proszę o dokonanie odpowiedniej analizy prawnej z uwzględnieniem art. 243 i 244 Kod. Post. Adm."

\*\*\*

Każdy ma prawo do swego zdania i do określonych obaw. T. Kobielarz obawia się, że w świetle istniejących zapisów, można w nieograniczonym zakresie utajniać obrady. Jeżeli tak, to trzeba przyznać, że władze samorządowe w całej tej kadencji wykazały bardzo dużo rozsądku, korzystając z tej nieograniczonej możliwości tylko dwa razy.

O utajnienie obrad wnioskował Zarząd MiG. Moim zdaniem, wnioski te były w pełni uzasadnione. W jednym przypadku chodziło o rozpatrzenie zastrzeżeń do pracy jednego z radnych, a więc utajnienie związane było z ochroną dóbr osobistych, w drugim zaś omawiano sprawy związane z renowacją umowy o wykonanie kanalizacji sanitarnej, zdając sobie sprawę z tego, że utajnienie ustaleń przed przystąpieniem do renowacji, zwiększy jego skuteczność.

Uważam też, że stosowanie trybu uchwał do każdego postanowienia organu, np. w sprawie zmiany zaproponowanego porządku obrad, jest lekką przesadą. Moim zdaniem, autor wniosku nieostrożnie deprecjonuje wagę protokołu obrad. W tym dokumencie zawarty jest zapis przebiegu sesji, zawierający treść wystąpień, oświadczeń, uchwał, wniosków itp.

Należy też dodać, że samorządowe organy kontrolne nie zakwestionowały treści obowiązującego statutu. Podkreślił to przewodniczący RM, **Henryk Koch**.

Jerzy Smyk

## Konflikty

W każdym działaniu, w każdej wspólnocie istnieje możliwość powstania konfliktów. Są one nieuniknione. Dlatego tak bardzo ważna jest umiejętność ich rozwiązywania.

Nie zawsze jednak udaje się osiągnąć porozumienie. Dzieje się tak, gdy skonfliktowane strony twarde stoją przy swoich racjach, nie dążąc do osiągnięcia kompromisu. W takich sytuacjach, odpowiedzi na pytanie, kto ma rację, trzeba szukać u osób trzecich - fizycznych lub prawnych.

Taką możliwość daje zwrócenie się do sądu. Aktualnie, z powództwa wykonawców robót zleconych przez gminę toczą się trzy sprawy. Nie zgodzili się oni z karami umownymi za nieterminową realizację prac, którymi obciążył ich Zarząd Miasta i Gminy. Burmistrz **Bogdan Szczepaniak**, na kwietniowej sesji Rady Miejskiej poinformował, że spór sądowy trwa z wrocławską firmą "Południe" (wykonawca Przychodni Zdrowia), z Przedsiębiorstwem Drogowo-Mostowym z Olawy (wykonawca ul. Grabskiego) i firmą "Gomplex-Bud", która budowała Stację Uzdatniania Wody w Biskupicach Olawskich.

W tych trzech sprawach wykonawcy mają zastrzeżenia do decyzji Zarządu MiG. Z inicjatywy Zarządu natomiast skierowano wniosek do prokuratora o zbadanie prawidłowości postępowania osób nadzorujących realizację kanalizacji sanitarnej. Burmistrz wyjaśnił, że wbrew wcześniejszym zapowiedziom prokuratora, tej kwestii nie udało się rozstrzygnąć do końca marca br. Obecnie prokurator nie jest w stanie określić, kiedy można spodziewać się zakończenia tej sprawy.

Należy dodać, że o wyjaśnienie sprawy sporów sądowych zwrócił się radny **Wit Suchy**.

JKS

## Zarząd wspiera

Stało się tradycją, że Zarząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice wspiera różne inicjatywy i organizacje, wykorzystując środki przewidziane na promocję gminy oraz rezerwę budżetową. Oto decyzje podjęte w kwietniu br.

Przeznaczono 2500 złotych na nagrody dla nauczycieli, którzy złożą wniosek o przejście na emeryturę po przepracowaniu w szkolnictwie co najmniej 30 lat.

Na zakup strojów sportowych **Kolarski Klub Sportowy "Moto" Jelcz-Laskowice** i **Ludowe Zespoły Sportowe** otrzymały w sumie 13500 złotych.

Fundacja Rozwoju Rehabilitacji i Ortopedii Dziecięcej w Trzebnicy otrzymała z Jelcza-Laskowic 10000 złotych. Pomyślano także o wsparciu Społecznego Ogniska Muzycznego działającego w Jelczu-Laskowicach (1000 zł), Miejsko-Gminnym Kole Honorowych Dawców Krwi (1500 zł) i Kole Diabetyków (1000 zł).

Na organizację "Dni Jelcza-Laskowic" Zarząd MiG przeznaczył 7000 złotych, a na zakup strojów sportowych Szkoła Podstawowa nr 3 w Jelczu-Laskowicach otrzymała 2000 zł.

JKS

## Dana - autobus na miarę XXI wieku

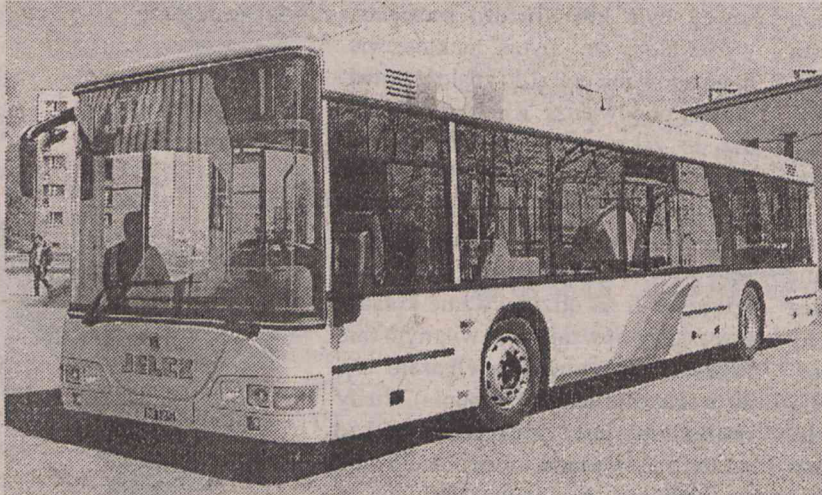
15 maja, w Zakładach Samochodowych "Jelcz" SA, po raz pierwszy oficjalnie pokazano autobus miejski M 125 "Dana". Jest to całkowicie nowa i bardzo nowoczesna konstrukcja. Autobus charakteryzuje się niską podłogą na całej długości. Ma to szczególne znaczenie z punktu widzenia użytkowników tych pojazdów. Zwraca też uwagę nowoczesne stanowisko pracy kierowcy. Wszystkich nowych rozwiązań, jakie zastosowano, konstruując ten pojazd, nie sposób wymienić w krótkiej informacji. Należy jednak podkreślić, że pojazd powstał we współpracy z klientami. W jak największym stopniu starano się uwzględnić ich oczekiwania.

Dyrektor "Jelcza" **Krzysztof Rozenberg** powiedział m.in., że autobus ten jest dowodem "przenoszenia systemu zapewnienia jakości wg normy ISO 9001 na produkty". Dodał, że M 125 "Dana" oznacza definitywny koniec ery Berlieta. - Z tym pojazdem wiążemy bardzo wielkie nadzieje u progu XXI wieku - powiedział dyrektor Rozenberg. - Seryjną produkcję "Dany" rozpoczniemy w roku 1999.

Autobus bardzo podobał się obecnym na promocji przedstawicielom zakładów komunikacyjnych z miast całej Polski. W promocji uczestniczyli również **Sobiesław Zasada** oraz **Edward Edmund Nowak** - prezes "Sobiesław Zasada Centrum" SA.

Dyrektor Rozenberg podkreślił, że prezes E.E. Nowak jest "ojcem chrzestnym" nowego autobusu, bowiem do niedawna był on w Jelczu dyrektorem marketingu i rozwoju. W jego konstrukcji zastosowano sporo nowatorskich koncepcji i pomysłów pana E.E. Nowaka, szczególnie w zakresie instalacji elektrycznej.

JKS





8 maja około godz. 6 nieznani sprawcy "wymalowali" proszkiem z gaśnicy przeciwpożarowej okna i ścianę jednego z gabinetów Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jelczu-Laskowicach

## Oto komentarze kilku pracowników szkoły Gdybym złapał takiego...

Po wejściu do mojego gabinetu przeraziłam się - powiedziała **Teresa Turzańska**, nauczycielka języka angielskiego. - Myślałam, że to farba w sprayu, ale jak się okazało, to środek, który na szczęście można łatwo usunąć z szyb. Nie wyobrażam sobie jak odbywałyby się lekcje w takim pomieszczeniu. Nie wiem co kierowało tymi, którzy to zrobili. Może zemsta?

Zastępca dyrektora - **Henryk Trznadel** - Nie wiem kto mógł to zrobić. Mam nadzieję, że żaden z uczniów naszej szkoły. Znalezione na miejscu puszki po piwie wskazywały na to, że sprawcy byli pod wpływem alkoholu.

Gdybym ich złapał, kazałbym im to posprzątać.

**Irena Dolecka** - pracownik obsługi - Myślę, że zdrowy człowiek nie zrobiłby tego. Sprzątanie zajmie nam około dwóch godzin.

Kierownik administracyjny, **Jerzy Jedynak** - Gaśnica znaleziona w krzakach nie pochodziła z naszej szkoły. W poprzednim roku mieliśmy podobne zdarzenie, ale sprawcy nie są nam znani.

Sprawą zajęła się sekcja prewencji Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach.

LUP



Sprzątanie po wandalach



## Sylwetki

W finale Wojewódzkiego Konkursu Ortograficznego "O złote pióro" w Miliczu I miejsce zajęła uczennica klasy VIII d ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach - **Monika Dobkowska**. Jej koledzy tytułują ją teraz "królową ortografii".

Główna nagroda w konkursie też była "królewska" - zwolnienie z egzaminów do szkoły średniej z języka polskiego. Ponadto Monika otrzymała dyplom podpisany przez honorowego patrona konkursu, profesora **Jana Miodka**, a także pióro (wprawdzie nie złote, ale o dużej wartości) oraz radiomagnetofon, multimedialny słownik polsko-angielski oraz inne drobne upominki od sponsorów konkursu.

Na fot. **Monika Dobkowska** ze swoją nauczycielką jęz. polskiego, **Urszulą Dziekońską**

## Pogoda w maju

Wyniki obserwacji prowadzonych przez stację meteorologiczną, działającą przy Instytucie Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Jelczu-Laskowicach, pozwalają scharakteryzować przebieg pogody w naszym rejonie w poszczególnych miesiącach roku.

✿ Średnia miesięczna temperatura powietrza dla wielolecia 1957-97 wyniosła w maju 13,3°C i była we wszystkich latach wyższa od temperatury w miesiącu poprzednim.

✿ Minimalną średnią miesięczną 10,1°C zanotowano w 1991 roku. Tylko o 0,2 stopnia cieplej było w tym miesiącu w roku 1980. Najniższa średnia dobową temperaturę powietrza wyniosła 1,1°C w dniu 11 maja 1978. Maj był pierwszym miesiącem w tym roku, w którym najniższa średnia dobową temperatura powietrza była dodatnia.

✿ Maksymalna średnia miesięczna temperatura wyniosła 16,3°C w 1993 roku. Najwyższą średnią dobową, plus 23°C, charakteryzował się dzień 16 maja 1983.

✿ W minionym czterdziestoleciu średnia miesięczna temperatura maja najczęściej, bo 19 razy, oscylowała w granicach od 12,1 do 14,0°C.

✿ Przeciętna dla wielolecia suma opadów w maju wynosiła 63,5 mm. Najwyższa suma opadów w omawianym miesiącu wyniosła 219,6 mm w 1963 roku, natomiast najniższa 5,0 mm w 1988. Najobfitszy w opad był 25 maja 1963, kiedy suma opadów wyniosła 57,1 mm.

✿ Maj jest w naszym klimacie jednym z najpiękniejszych miesięcy w roku. Obserwujemy intensywny wzrost roślin oraz ożywienie wśród zwierząt. Przyroda tętni życiem. Warto wybrać się w plener, aby podziwiać piękno przyrody.

Stanisław Włodek

## Gorączka sobotniej nocy

Cykl publikacji, które ukazały się ostatnio na łamach „7 DNI w Jelczu-Laskowicach” na temat tego, co może robić młodzież z czasem wolnym, zmusił mnie do napisania tego listu.

Sobotni wieczór nie nastraja optymistycznie. Bo gdzie się udać? Rzucamy monetę. Wypada reszka - idziemy do... Jest 23,00. Dziwnie zachowujący się bramkarz sprzedaje nam wejściówki. Wchodzimy do sali przesiąkniętej zapachem tytoniu i alkoholu. Na parkiecie komplet młodzieży (od 14 do 25 lat) kołyszącej się w rytm przeboju dyskotek - sprzed

paru lat. W doborze repertuaru i sposobie nagłośnienia czuć na odległość brak profesjonalizmu, a wręcz amatorszczyznę. Popijając „cieniutkiego” beczkowego „Piasta”, staramy się dostosować do panujących warunków. Jednak dym papierosowy i „prawo piwa” gonią do przybytku ulgi. Tutaj dymu nie ma, powietrza jakby więcej, ale korzystać lepiej parami (druga osoba jako obstaw), bo porozwalane drzwi nie gwarantują, że załatwiając swoją potrzebę, nie staniemy nagle (kucniemy?) oko w oko z osobnikiem płci przeciwnej.



Okolo godz. 2,00 dotychczas do nas znajomi. Na „bramce” zwyczajowo nikogo już nie ma, lecz po chwili, kotysząc się nie-

pewnie na nogach, zjawia się przy naszym stoliku człowiek z plakiem „ochrona” i żąda wręcz pieniędzy „na wjazd”. Po krótkich, słownych utarczkach, przynosi z baru i rzuca nam na stół nie ostemplowane i nie numerowane blankiety biletowe (do wglądu!). Jest godzina 2,20. Jeszcze 20 minut i aparatura milknie. Jest „po baletach”. Za 20 minut amatorszczyzna - 5 złotych - to chyba trochę za drogo... Nawet we Wrocławiu nie ma takiej drożyzny. Za co płacimy? Za ochronę, która zależnie od swojego widzimisię kasuje i wpuszcza tych, co chce, a innych zrzuca ze schodów? (To też fakt z tej sobotniej „dyskoteki”). Za „odgrze-

wane przeboje” i nagłośnienie godne szkolnej dyskoteki? Za przesiąkniętą dymem i „innymi” zapachami salę? Myślę, że warto się zastanowić nad tym, gdzie młodzież ma się bawić. Za pasem lato, pewnie znów ruszy „rzeźnia” nad stawem. Co roku kończyło się to tragicznie. Jakąś śmiertelną ofiarą. Czy w tym roku będzie podobnie? Oby nie!!! Czy żeby bezpiecznie się pobawić, trzeba jechać do Wrocławia?

Czytelnik  
z Jelcza-Laskowic  
(imię i nazwisko  
do wiadomości redakcji)



# Drobne

## PRACA

### DAM PRACĘ

AGRO-POL Sp. z o.o.  
w Polwicy, gm. Domaniów  
ZATRUDNI OD ZARAZ  
- ZOOTECHNIKA  
wiek do 35 lat  
wykształcenie - wyższe  
zootechniczne  
lub weterynaryjne,  
prawo jazdy, mile widziany  
własny samochód  
- KSIĘGOWĄ  
wykształcenie wyższe  
ekonomiczne  
5 lat praktyki  
w księgowości  
Kontakt: tel. 132082, 83;  
132334  
Pozostałe warunki  
zatrudnienia do uzgodnienia  
na miejscu (1)

ZAKŁAD PRACY  
CHRONIONEJ  
ZATRUDNI  
SZWACZKI  
NIEPEŁNOSPRAWNE  
PRACA W OŁAWIE.  
TEL. 090309859 (1)

POSZUKUJĘ 2 MURARZY  
DO BUDOWY DOMU  
W NIEMCZECH  
TEL. 38084 PO godz. 20.00

■ Przyjmę uczennicę do praktycznej nauki zawodu kucharza. Wiadomość: Cafe Bar „ITALIA” Oława, plac Gimnazjalny 11c, tel. 39-277  
■ Zatrudnię kierowcę - KAT C, ze stażem, z Oławy, z telefonem, wiek do 40 lat. Tel. 090361268; po 18.00 327-99 (1)  
■ Firma Handlowo-Motoryzacyjna poszukuje pracownika. Tel. 324-81 po 20.00 (1)  
■ Firma Mega przyjmie praktykantki w kierunku sprzedawcy (do sklepów: Iwaszkiewicza 15, B. Chrobrego 40, Strzelna 1, Norwida 31) oraz praktykantów w kierunku mechanika samochodowego (warsztat Polna 31). Tel. 39-019 (1)  
■ Centrum Ogródnicze - Oława, ul. Strzelna 1 przyjmie uczniów na praktyczną naukę zawodu sprzedawcy. Dobre warunki finansowe. (3)

INTERESUJĄCA PRACA  
POPOŁUDNIAMI  
TO NIE AKWIZYCJA  
SPOTKANIE  
INFORMACYJNE  
22 MAJA 98 o godz. 18.00  
SZKOŁA  
PODSTAWOWA nr 6  
Oława ul. Sportowa 6  
(za dworcem PKS)  
SALA 110 (1)

### SZUKAM PRACY

■ Zaopekuję się dzieckiem (powyżej 2 lat). Tel. 36-087(2)  
Dorywcza opieka nad dziećmi. Także noclegi, niedziele. 388-42 (1)

### MOTORYZACYJNE

■ Sprzedam fordę escorta 1989r, 1600, wtrysk wielopunktowy, wersja Ghia. Oława, tel. 34049 (1)

■ Sprzedam fiata 126p, 85 rok. Tel. 331-46 po 20.00 (2)

ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI  
SAMOCHODOWEJ  
ROBERT SZUBERTOWICZ  
OŁAWA,  
UL. ODRZAŃSKA 7  
dojazd ul. Bażantowa  
i Brzozowa  
TEL. 35-444  
DIAGNOSTYKA  
KOMPUTEROWA  
I NAPRAWA PODZESPOŁÓW  
POKŁADOWYCH  
ABS, AIRBAG  
UKŁADÓW  
ZAPŁONOWYCH  
ORAZ WTRYSKU PALIWA.  
MONTAŻ ALARMÓW  
ORAZ  
INNYCH URZĄDZEŃ (2)

■ Sprzedam fiata 126p, rok 1984. Tel. 39-624 (1)  
■ Sprzedam fiata punto, rok 94/95. Tel. 38-192 (1)  
■ Sprzedam toyotę corolla 1300, prod. 1991, czerwona. Tel. 39-530 (2)  
■ Sprzedam ladę 2107 1300, prod. 1986, brązowa. Tel. 39-530 (2)

■ Sprzedam audi 80 B3, 1990r, 1800, wtrysk, srebrny metalik, centralny zamek z pilotem, alarm + immobilajzer, radio + elektryczna antena, halogeny. Oława tel. 366-47 lub 0-602-11-81-58 (1)

### SPRZEDAŻ

■ Segment "Twardogóra". Tel. 37-970 (2)  
■ Meble: kredens stołowy + 2 wersalki. 1/342-17 (1)  
■ Mobilne kuchenne używane. Tel. 36-654 (2)  
■ Kopertowy, stalowy piec do ogrzewania namiotów ogrodniczych. Powierzchnia 20 m kw. Tel. 315-69 lub 315-38 wieczorem (20)  
■ Przyczepę samochodową do 750 kg. 1/342-17 (1)  
■ Kiosk handlowy, blaszany, ocieplany z instalacją elektryczną, powierzchnia 35 m kw. Tel. 318-32-32 (2)  
■ Kiosk - altana oraz wagę szalkową do 15 kg. Tel. 39-190 (1)  
■ Rower górski, fabrycznie nowy, kola 26 cali, osprzet shimano-sis, cena 410 zł. Tel. 38-956, 071/318-91-58 (1)  
■ Maszynę do pisania. Tel. 315-34 (1)  
■ Lodówko-zamrażarkę używaną; suknię ślubną. Tel. 376-18 (2)  
■ Telewizor kolorowy grundig i kserokopiarę. Tel. 326-99 (2)  
■ Włoski wózek głęboki. Tel. 34-343 (1)  
■ Fotelik samochodowy (0-18 kg). Tel. 37-988 (1)  
■ Sprzedaż alarmów; domowych, osobistych, samochodowych. Tel. 318-21-40 (2)  
■ Sprzedam wózek dziecięcy, trzyfunkcyjny, bogate wyposażenie. Tel. 357-87 (1)

### KUPNO

■ Wózek spacerowy. Tel. 332-01 (1)

### LEKARSKIE

■ GABINET USG TOMASZ HARAN specjalista radiolog. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (9)

■ GABINET USG ANNA CHODOROWSKA lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przezciemniczkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne. Ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (9)

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Oława, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środy 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomagane laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ GABINET INTERNISTYCZNO-GASTROLOGICZNY dr nauk medycznych BARBARA WOŹNIAK-STOLARSKA, specjalista chorób wewnętrznych. Przyjmuje w soboty w godz. 11.00-13.00 Oława, ul. Wrocławska 8

■ WALDEMAR GACHOWSKI LEKARZ CHOROBY WEWNĘTRZNYCH - przyjmuje w poniedziałki i środy w godz. 16.00-18.00, Oława, pl. Piłsudskiego 7/2. WIZYTY DOMOWE. Tel. 322-32 (2)

lek. med. ARTUR KLÓSEK  
specjalista  
ginekolog-położnik  
przyjmuje w czwartki  
16.30-17.30  
Sp-nia Inwalidów  
„Oławianka”  
ul. Brzeska 29  
Adres służbowy: Klinika  
Położnictwa Wrocław,  
ul. Dyrekcyjna 5/7  
tel. 67-10-41

■ PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY lek. med GRZEGORZ MICHAŁSKI - chirurg. Przyjmuje: poniedziałki w godz. 16.00-18.00. Poradnia chirurgiczna Szpitala Rejonowego, ul. Baczyńskiego; czwartki w godz. 16.00-17.00 prywatne gabinety lekarskie, plac Zamkowy 3 a. Zabiegi chirurgiczne, porady, leczenie zachowawcze chorób chirurgicznych. Tel. domowy 39-358 (5d)

■ TESTY ALERGICZNE I ODCZULANIE - NOWOCZESNE METODY. TEL. 0601778238

■ INTERNISTA lek. med. MIROSŁAW ADAMKIEWICZ. Wtorki i czwartki godz. 17.00-18.00 "LASER-DENT" Oława, ul. Wiejska 34/2, tel. 388-16. WIZYTY DOMOWE - tel. 0-601423671 (2)

DERMATOLOG  
DR NAUK MEDYCZNYCH  
RAFAŁ BIAŁYŃSKI  
ASYSTENT KLINIKI  
DERMATOLOGII  
LECZENIE CHOROBY SKÓRY  
(łuszczyca, trądzik, grzybice)  
LYSIEŃ  
PRZYCHODNIE  
ul. Baczyńskiego 1  
WTORKI 16.00-18.00  
Tel. 71/67-72-17 (5)

■ PRYWATNY GABINET FIZYKOTERAPII ul. Rybacka 5 (przychodnia przy ZTS Erg) FIZYKOTERAPEUTA KINGA ŻYDŁO przyjmuje w dniach: poniedziałki, środy, piątki od 16.00 do 17.00. Poleca zabiegi: GALWANIZACJA, JONTOFOREZA, ELEKTROSTYMULACJA, DYNAMIK, SOLUX, KWARCÓWKA, TERAPULS. Dogodne warunki; niskie ceny. Tel. domowy 328-81 (2)

GABINET KOSMETYCZNY  
"JOANNA"  
Joanna Siemaszko  
dyplomowana  
kosmetyczka  
Oława, ul. Rybacka 5  
(w przychodni ZTS "Erg")  
w godz. 13-20  
i w soboty 8-15  
WYJĄTKOWO  
NISKIE CENY!!!  
NIEZWYKLE SKUTECZNE  
ZABIEGI  
PIELĘGNACYJNE!!!  
JUŻ OD DZIŚ!!! (1)

### NIERUCHOMOŚCI

RZECZOZNAWCA  
MAJĄTKOWY  
WYCENA  
NIERUCHOMOŚCI  
TEL. 339-33 po 14.00 (10)

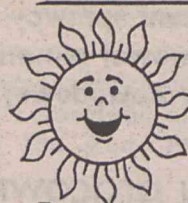
■ Zamienię (lub sprzedam) mieszkanie 2-pokojowe, 48 m kw., duża kuchnia, balkon, przy ul. 11 Listopada w Oławie, na mieszkanie 3-pokojowe (z dopłatą) na parterze z balkonem przy ul. Kamiennej, bądź kupię 3-pokojowe jw. Tel. 341-45 (1)  
■ Sprzedam lub zamienię na 1-pokojowe, mieszkanie 2-pokojowe (50 m kw.) z kuchnią i ogródkiem. Tel. 38-042 (1)

### KUPIĘ

■ Kupię dom w okolicach Oławy do remontu lub zamienię dom w Racławicach Śląskich (powierzchnia 120 m kw., działka 48 arów, siła, telefon, garaż, sad wiśniowy. Tel. 347-80 lub 077/37-57-44 (2)  
■ Działkę budowlaną w Oławie. Tel. 333-45 (2)

### SPRZEDAM

SPRZEDAM NOWE  
MIESZKANIE  
DWUPOZIOMOWE  
W OŁAWIE  
przy ul. PAŁACOWEJ  
(pow. 90 m kw.)  
Tel. 339-77 (1)



**FOSPOL S.C.**  
**ADAPTACJE WNĘTRZ**  
zaprasza do współpracy oferując  
sprzedaż oraz montaż w zakresie:

## ŻALUZJE

**POZIOME**  
srebrne, kolorowe  
**PIONOWE**  
szeroka gama kolorów

**ROLET**  
wewnętrzne z materiału  
aluminiowe antywłamaniowe  
**SIATEK PRZECIW OWADOM**  
**MARKIZ TARASOWYCH**  
**SUFITÓW PODWIESZANYCH**

Biurowo: SDH KWADRACIAK, ul. Chrobrego 23, tel. 38-413  
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14  
lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506, w godz. 8-20

40 arów  
działki budowlanej przy  
szosie na Opole  
w okolicach Oławy.  
Tel. 13-15-69 po 18.00 (12d)

■ Mieszkanie 3-pokojowe w Oławie (50 m kw.) + telefon. Dzwonić do Wrocławia po godz. 20, tel. 38-410-86 (1)  
■ Mieszkanie (51 m kw., II p.) ul. Chopina, cena 1500 zł za 1 m kw. Tel. 38-554 (4)  
■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w Jelczu-Laskowicach - 58 m kw., umeblowane. Cena ok. 1400 zł za 1 m kw. Tel. 318-11-41 (3)  
■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 55,65 m kw., 3-pokojowe. Oława ul. B. Chrobrego 74/9. Cena do uzgodnienia (2)  
■ Mieszkanie 1-pokojowe na ul. B. Chrobrego w Oławie. Tel. 35-117 wieczorem (1)  
■ Tanio działkę budowlaną. Wiadomość: Jaczkowice 57.  
■ Działkę przemysłową w Oławie. Tel. 33-861 (2)  
■ Działki budowlane. Tel. 39-678 (1)  
■ Działkę budowlaną (uzbrojoną) o pow. 23 arów. Tel. 318-21-40 (2)  
■ Mieszkanie w Oławie, 48,5 m kw. Tel. 37-663 wieczorem  
■ Mieszkanie 40 m kw. w Jelczu-Laskowicach. Tel. Oława 332-24 (4)  
■ Mieszkanie 3-pokojowe, 57,5 m kw., 1.350 za m kw., parter. Tel. 324-18 po godz. 17.00 (2)  
■ Działkę budowlano-usługową o powierzchni 0,9366 ha, w Jelczu-Laskowicach, uzbrojoną, gratis 1,25 ha łąki. Tel. 032/38-25-34 (6d)  
■ Garaż za stadionem. Tel. 39-812 (3)  
■ Sklep 130 m kw., w Oławie. Tel. 37-663 (3)  
■ Sprzedam niedrogo garaż za stadionem, stan idealny. Dzwonić po godz. 20.00. Tel. 320-52 (1)

### SZUKAM

■ Mieszkania 2-pokojowego z telefonem. Tel. kontaktowy 0711/33442 (5)  
■ Szukam pokoju do wynajęcia (może być nie umeblowany). Tel. 0601/14816 (2)  
■ Szukam domu 1-rodzinnego do wynajęcia na terenie Oławy. Tel. 071/736535; 0602707127 (2)  
■ Mieszkania do wynajęcia. Tel. 39-812 (3)  
■ Pilnie wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-63-13 (1)

### WYNAJME

■ Lokal sklepowy do wynajęcia, Oława ul. B. Chrobrego 20, wieżowiec obok PKS, parter, pow. 43 m kw. Informacje pod tel. 138-695 do 8.00 i po 20.00 lub 0602-709905 (1)

■ Pomieszczenia 50 i 58 m kw. (prąd, woda) na usługi lub biuro. OKZ Oława ul. 1 Maja 44, tel. 325-99 (4)

„AS” Nieruchomości  
TEL. 090329290  
- CAŁODOBOWO  
Oława, ul. 3 Maja 20/22,  
OD PONIEDZIAŁKU  
DO PIĄTKU  
W GODZ. 8.00-16.30  
W SOBOTY  
W GODZ. 9.00-13.00  
tel. 321-26 w. 33  
od 8.00 do 16.30  
tel. fax 326-56 w. 33  
od 8.00 do 15.00  
po godz. 16.30 tel. 38-207  
Oferujemy Państwu:  
LOKALE UŻYTKOWE,  
MIESZKANIA, DOMY,  
DZIAŁKI, GARAŻE,  
ZAKŁADY  
DO SPRZEDAŻY  
I WYNAJMU  
ORAZ INNE CIEKAWY  
OFERTY  
na terenie  
woj. wrocławskiego  
Z DORADZTWE  
PRAWNYM

Sprzedam mieszkania:  
- 55 m kw, 3-pokojowe w Oławie, cena 70.000 zł  
- 200 m kw., 3-pokojowe w Skrzypniku, cena 40.000 zł  
- 100 m kw., 3-pokojowe w Skrzypniku, cena 25.000 zł  
- 46 m kw., 2-pokojowe w Zaborowicach, cena 49.000 zł  
- 59 m kw., 3-pokojowe w Oławie, cena 85.000 zł  
- 72 m kw., 4-pokojowe w Wierzbnie, cena 90.000 zł  
- 64 m kw., 4-pokojowe w Oławie, cena 110.000 zł  
- 64 m kw., 4-pokojowe w Oławie z kredytem, cena 110.000 zł  
Sprzedam domy:  
- 125 m kw., w Oławie, na działce 4 arowej, cena 175.000 zł  
- w Jankowie na działce 10-arowej, do kapitalnego remontu, cena 35.000 zł  
- w Bystrzycy Oławskiej, na działce 10-arowej, do kapitalnego remontu, cena 45.000 zł  
Wynajmę od 1 lipca 1998 trzy lokale na biura lub sklepy, w centrum Oławy na parterze; 30, 46 i 66 m kw., w cenie 25 zł za 1 m kw.; kaucja do wynajmu 1/4 wartości

WROCLAWSKA GIELDA  
NIERUCHOMOŚCI  
PRZEDSTAWICIELSTWO  
W JELCZU-LASKOWICACH  
ul. BRYLY 3  
BIURO CZYNNIE  
od 9.00 do 17.00  
tel. 71/318-11-97

Oferujemy:  
- domy od 45.000 zł  
- mieszkania od 40.000 zł  
- działki od 6,5 zł za 1 m kw. w Jelczu-Laskowicach, Oławie i okolicach (1)



## ZAMIEŃE

■ M-3 własnościowe w Jelczu-Laskowicach z dopłatą na podobne w Oławie.  
Tel. 318-10-75 (5)  
■ Mieszkanie w Oławie na dom. Tel. 39-615 (2)

■ Profesjonalna wycena nieruchomości, zespół rzeczoznawców majątkowych; Lesław Pelc, Andrzej Światły.  
Tel. 324-73 (4)

## USŁUGI

■ VIDEOFILMOWANIE „U PAWŁA”. Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k.basenu (8)

■ JUNKERSY TEL. 344-39 A.W. LUBAWA (34)  
■ Junkersy, kuchenki - Glejzor. Tel. 344-55 (33)

■ Naprawa urządzeń gazowych. Marian Kobel Oława, ul. św. Rocha 6/4 (11)

■ PRALKI AUTOMATYCZNE. Tel. 38-138 (29)

■ VIDEOFILMOWANIE - OBROBKA KOMPUTEROWA. Tel. 39-829; 0601771466 (5)

■ Sprzedaż akcesoriów i telefonów komórkowych. Tel. 39-829, 0601771466 (5)

■ VIDEOFOTOGRAFOWANIE. Tel. 328-26 (7d)

■ Videofilmowanie. Tel. 37-494, 0601226931 (7)

■ VIDEOFILMOWANIE. TEL. 388-29 (6)

■ Videofilmowanie. Tel. 318-32-41 (2)

■ Videofilmowanie. Tel. 36-096 (10)

PROFESJONALNE VIDEOFILMOWANIE KOMPUTEROWY MONTAŻ  
TEL. 37-341, 38-191 lub 090219380 (1)

VIDEOFILMOWANIE ZAPIS CYFROWY FOTO-VIDEO-JAREK  
TEL. 071 318-68-56 po 18.00 318-15-47 (32)

■ Systemy alarmowe, montaż naprawa, modernizacja, przeglądy konserwacyjne. Maciej Sokolowski. Tel. 0601770546 (3)

■ Montaż anten i instalacji TVSAT. Tel. 33-681 (9)

ANTENY MASZTY RTV i SAT MONTAŻ I HANDEL  
TEL. 38-859 (4)

■ BHP i P. Poż. KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM. Tel. 37-445 (7)

■ PRZERÓBKĘ INSTALACJI GAZOWYCH, HYDRAULIKA. WIKTOR HERBA PL. ZAMKOWY 23a/1 (3)

■ BUS 1,5 tony, 11 m sześć. B/E. Nawiąże współpracę. Tel. 38-387, 0602647712 (2)

TRANSPORT CIĘŻAROWY ŁADOWNOŚĆ 6 TON LUB 10 PALET EURO KRYTY OCZEKUJĘ PROPOZYCJI  
TEL. 388-99 (1)

PPHU BUD-SYSTEM USŁUGI HYDRAULICZNE I OGÓLNOBUDOWLANE oraz OCIEPLANIE BYDYNKÓW  
TEL. 345-75 (4)

HYDRAULICZNE - ENERGOOSZCZĘDNE CENTRALNE OGRZEWANIE Z RUR MIEDZIANYCH - INSTALACJE WODOCIAŁOWE, GAZOWE I KANALIZACYJNE - PRZYŁĄCZA WODOCIAŁOWE I KANALIZACYJNE DO BUDYNKÓW. WYSTAWIAMY FAKTURY VAT ZUH „TECH-MONT”  
OŁAWA. TEL. 30-102 (2)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE I HYDRAULICZNE MIEDŹ, STAL, PLASTIK INSTALOWANIE ZBIORNIKÓW GAZOWYCH PROPAN  
TEL. OŁAWA 0711/38668 0602730931 (5)

GLĄDZIE, REGIPSY MALOWANIE, TAPETOWANIE, MONTAŻ PANELI I BOAZERII.  
TEL. 30-901 (1)

■ Gładzie - Malowanie. 39-195

■ Rygipsy wszystkie technologie. Faktury VAT. Tel. 071/318-29-12 (1)

■ Tynki dekoracyjne, ocieplania, tech-gipsowe. Tel. 39-440 (9)

■ Tanio regipsy. tel. w godz. 8.00-15.00 34-869 i po godz. 21.00 37-912 (2)

■ Układanie glazury, tapetowanie, gładzie. VAT. Tel. 354-59 (2)

■ Wykonujemy ocieplenia, regipsy, gładzie, tynki, roboty dekarckie. Tanio. Tel. 318-96-58 (2)

■ MALOWANIE, TAPETOWANIE, KASETONY, GLĄDŹ. TEL. 370-60 (2)

■ Zakład ogólnobudowlany poleca usługi w zakresie: kompleksowe remonty łazienek, nowoczesne adaptacje wnętrz, usługi hydrauliczne, systemy drzwi przesuwanych. Tel. Oława 321-97 (3)

■ PLACE, PODJAZDY, PARKINGI Z KOSTKI BETONOWEJ. TEL. 362-85 (2D)

■ Ślusarskie, bramy, balkony, ogrodzenia, Oława, ul. Opolska 43. Tel. 345-96 (3)

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I BETONOWEJ URZĄDZANIE OGRÓDKÓW PRZYDOMOWYCH WYKONYWANIE TRAWNIKÓW SADZENIE DRZEW, KRZEWÓW ZABIEGI PIELĘGNACYJNE  
TEL. 36-538 (5)

OGÓLNOBUDOWLANE, GLAZURA  
TEL. 0602715485 (2)

BIURO ARCHITEKTONICZNE S&S PROJEKT - PROJEKTY - DORADZTWO - REALIZACJE  
TEL. 071/3426252; 3435680 (1)

JURBUD usługi budowlane - wykonawstwo - nadzory budowlane - kosztorysowania  
tel. 33-751 lub 0602748522 (33)

■ Tapicerstwo samochodowo-meblowe. 1/342-17 (2)

■ Wykładziny. Oława, 1 Maja 44 a, były LOK (3)

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI SAMOCHODOWEJ. Tel. 328-26 (7d)

OGRZEWANIE; REGULACJA CIEPŁA WODA - NOWOCZESNE KOTŁOWNIE Z PEŁNĄ AUTOMATYKĄ ZASILANE GAZEM ZIEMNYM, OLEJEM OPALOWYM, PROPANEM.

-PROFESJONALNE DORADZTWO, KOMPLETACJA, MONTAŻ, SERWIS URZĄDZEŃ.

MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH -INFORMACJE DOTYCZĄCE PREFERENCYJNYCH KREDYTÓW NA PRZEBUDOWĘ NIEEKOLOGICZNYCH KOTŁOWNI. TEL. 0602600354 /0711/39-495 /0711/33-572

■ Hydrauliczne, energooszczędne instalacje c.o., miedziane; przeróbki łazienek, kuchenki, liczniki; instalacje wodociągowe; kanalizacyjne; gazowe. Tel. 39-530 (6)

■ Wkłady kominowe. Blacharstwo. Dekarstwo. Ciesielstwo. Oława, ul. Grota-Ro-weckiego 12. Tel. 30-040 (32)

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR SPRZĘT AGD DO ZABUDOWY PORTOWA 1  
TEL. 320-64 (11D)

MEBLE NA WYMIAR BIUROWE, SZAFY, GARDEROBY I INNE PORTOWA 1  
TEL. 320-64 (11D)

DUET MUZYCZNY KONTRAST  
TEL. 34-667 i 38-390 (1)

■ Zespół Muzyczny REMIX. Tel. 35-676 (5)

■ Zespół Muzyczny RELAX. Tel. 343-57 (3)

■ Zespół Muzyczny. Tel. 37-362 (33)

■ Zespół Muzyczny ATACK. Tel. 39-306 (3)

■ Zespół Muzyczny RUBIN. Tel. 36-236 (5)

■ Grupa Muzyczna „EFEKT”. Tel. 071/318-89-62 (8)

Zespół muzyczny „ARIS”  
Tel. 349-46 (2)

NAGROBKII „na każdą kieszeń” B. SENDAL  
ul. Broniewskiego 17 tel. 38-724 (7)

■ Renowacja nagrobków i schodów lastryko. Tel. 39-129, 0602703857 (19)

■ Biuro rachunkowe. Tel./fax 346-40 (6)

■ Biuro usług różnych: księgi i rejestry podatkowe; PIT-y; BHP. Tel./fax 0-711/35-370 (5)

■ Komputeropisanie. Tanio! Tel. 39-716 (5)

■ Komputeropisanie. Tel. 36-126 (2)

CAŁODOBOWE POGOTOWIE KOMPUTEROWE KOMET s.c.  
Tel. 0602118727 Tel. 0602609769

- serwis w domu klienta

- komputeryzacja przedsiębiorstw

- szkolenia indywidualne i grupowe

- montaż sieci komputerowych (1)

## RÓŻNE

URZĄDZANIE TERENÓW ZIELONYCH

- wykonywanie trawników  
- sadzenie drzew i krzewów  
- układanie kostki granitowej i betonowej  
- zabiegi pielęgnacyjne  
tel. 0602182633 (5)

■ Przycinanie, wycinanie drzew, sztachety drewniane. Oława tel. 39-460 (9)

WRÓŻENIE Z TAROTA STAWIANIE HOROSKOPÓW Danuta Czerniecka Oława, ul. Paderewskiego 9/8  
Tel. 382-08 (1)

## NAUKA

■ KOREPETYCJE: \* MATEMATYKA \* STATYSTYKA \* INFORMATYKA. PRACE ZALICZENIOWE Z ZAKRESU EKONOMII (ZARZĄDZANIA). STUDENT AE, tel. 38-290 (1)

NAUKA PŁYWANIA OŚRODEK REKREACJI „HAWO-POOL” OŁAWA ul. Sienkiewicza 8  
Tel. 35-245 po 16.00 (2)

## PLASTYCZNE

■ Portret na zamówienie. Cena do uzgodnienia. Tel. 334-97 (1)

■ Usługi plastyczne. Tel. 34-343 (1)

## ODDAM

■ Oddam w dobre ręce sukę - dalmatyńczyk. Tel. 345-36 (1)

■ Narożnik do spania. Wiadomość: Oława, ul. Pałacowa 1/6 po 19.00 (1)

## POTRZEBUJĘ

JESTEM POWODZIANKĄ BARDZO POTRZEBUJĘ UŻYWANYCH MEBLI KUCHENNYCH. ZA POMOC Z GÓRY DZIĘKUJĘ. PROSZĘ O KONTAKT Z REDAKCJĄ „7 DNI - WO”. TEL. 33-557 (9-14)

Biuro ogłoszeń „7dni-WO”  
tel. 33-557

## Z VIP-AMI NA TY

## „Pan Tadeusz” rodzinny

Z początkiem lipca br. Andrzej Wajda rozpocznie zdjęcia do filmu „Pan Tadeusz” opartego na Mickiewiczowskim poemacie. Podczas inauguracyjnego spotkania ekipy w warszawskich Łazienkach okazało się, że dla odtwórców ról Telimeny - Grażyny Szapolowskiej oraz księdza Robaka - Bogusława Lindy będzie to coś w rodzaju sagi rodzinnej, ponieważ oboje wywodzą się z Wileńszczyzny, a i urodzonego w Suwałkach reżyserowi klimat tamtych stron nie jest obcy...

## Szczęściarz Wojtek

Sławny niegdyś tenisista, obecnie biznesmen, Wojciech Fibak w rozmowie z „Życiem Warszawy” zaprzeczył, jakoby sprzedał cokolwiek ze swej bogatej kolekcji obrazów polskich twórców, związanych głównie z Paryżem. Fibak zamierza je niebawem pokazać w Krakowie, Warszawie, rodzinnym Poznaniu oraz w Sopocie - „nieoficjalnej stolicy polskiego tenisa”. Jest nadal zainteresowany różnymi inwestycjami w Polsce, ponieważ „nigdy mnie żadna krzywdza tu nie spotkała, nikt mnie nie oszukał”.

## Sprostowanie

Podczas I Zlotu Kombatantów awansowano m.in. Jana Różyckiego, a nie jak podaliśmy, Józefa. Przepraszamy.

**JANUSZ**  
ROK ZAŁOŻENIA - 1984

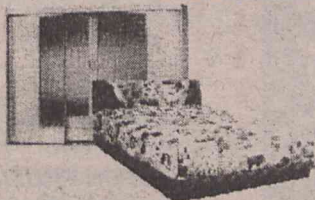
U NAS TANIEJ NIŻ WE WROCŁAWIU  
**NAJWIĘKSZE SALONY MEBLOWE**

TRANSPORT MEBLI NA TERENIE OŁAWY I BRZEGU BEZPŁATNIE.  
W PROMIENIU 20 KM PRZY ZAKUPACH POWYŻEJ 3.000 ZŁ RÓWNIEŻ BEZPŁATNIE.

Oława, ul 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU),

tel. (0-711)39-703

**SKOMPONUJ SWOJĄ SYPIALNIĘ**  
DOGODNE RATY 3-letni okres spłat



Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193  
Brzeg, ul. Młynarska 5,  
tel 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

**“BETA”**

\* Produkcja \* Montaż \* Serwis \*

drzwi harmonijkowe

**UWAGA!**

do każdego zakupionego okna

żaluzje poziome GRATIS!

**OKNA PCV**  
system SCHÜCO

**RATY BEZ ODSETEK**  
ceny z VAT-em i montażem

**Żaluzje**

- pionowe, poziome

- rolety aluminiowe, tekstylne

DZISIAJ ZAMAWIASZ JUTRO MONTAŻ

Biuro Handlowe

Oława, ul. Opolska 9 (budynek przed CPN); pok. nr 15

tel. 35-330 wewn. 34-36, tel. 0-602170914

czynne od 9.00 do 16.00



## INFORMATYKATOR

Teatr  
PolskiDuża Scena  
ul. Zapolskiej 3  
21 maja, godz. 9.00 i 13.00

Repertuar

- Przygody Tomka Sawyera  
23 i 24 maja, godz. 18.00
- Dama z jednorożcem

Teatr Kameralny ul. Świdnicka 35  
21 maja, godz. 19.00; 22 maja, godz. 18.00

- 23, 24 maja, godz. 16.00 - Sztuka
- 25 maja, godz. 19.00 - Kabaret ELITA
- 26 maja, godz. 19.00 - Wszystko w rodzinie
- 27, 28 i 29 maja, godz. 16.00 i 19.00 - Wszystko w rodzinie

Teatr na Świebodzkim pl. Orląt Lwowskich  
21, 22 maja, godz. 19.00 - Ostatnie kwadry  
26, 27, 28, 29 maja, godz. 19.00 - Nasz człowiekteatr  
współczesnyul. Rzeźnicza 12  
Duża Scena

- 22 maja Teatr Współczesny wyjeżdża do Hradca Kralove na Międzynarodowy Festiwal Teatrów, ze spektaklem „Rewizor”
- 26, 27 i 28 maja, godz. 9.30 i 12.30 - Ferdynand
- 29 maja, godz. 19.00 - Cud na Greenpoincie
- Mała Scena
- 26, 27 i 28 maja, godz. 19.00 - Karol

Teatr K2 ul. Kuźnicza 29a

- 20 maja, godz. 19.00 - Ballady Morderców
- 29 maja, godz. 19.00 - Życ się chce

Teatr  
Lalek

pl. Teatralny 4

- 27, 28, 29 maja, godz. 10.00
- Zwierzęta Doktora Dolittle

## UWAGA!

Rozlosowaliśmy dwie bezpłatne wejściówki na spektakl TEATRU K2 „Życ się chce”, który odbędzie się 29 maja (piątek) o godz. 19.00, na scenie przy ul. Kuźniczej. Renata i Robert Reichertowie z Oławy mogą odebrać je tuż przed spektaklem w kasie teatru.

## KINO „ODRA” zaprasza

w Oławie tel. 319-25



- 22, 23, 24 maja
- godz. 18.30 - ADWAKAT DIABŁA
- USA, od lat 15
- godz. 21.00
- CZŁOWIEK W ŻELAZNEJ MASCE - USA, od lat 15

## KINO „OPTY” zaprasza

w Jelczu-Laskowicach

tel. 18-52-53



- 22 maja
- godz. 18.00 - Gra
- USA, od lat 15
- godz. 21.15 - Doberman - fr., od lat 21
- 23, 24 maja
- godz. 18.00 - Spona
- pol., od lat 12
- godz. 19.45 - Gra - USA, od lat 15

## NOCNE DYŻURY APTEK

## OŁAWA

- Od 18 do 24 maja
- APTEKA „PANACEUM”
- ul. B. Chrobrego, tel. 300-81

- Od 25 do 31 maja
- APTEKA „CENTRUM”
- ul. Wrocławska, tel. 320-52

## JELCZ-LASKOWICE

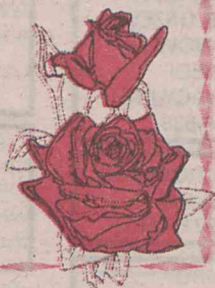
- w niedzielę 23 maja w godz. od 10.00 do 13.00 dyżur pełnić będzie
- APTEKA „ELMA”
- ul. Bożka, tel. 318-80-52



## Życzenia

Majowym solenizantkom, urodzinowym i imieninowym, ukochanym córkom 15-letniej IWONIE i 20-letniej JOANNIE NUSZCZYŃSKIM, najlepsze życzenia, by Wasze życie miało majowe barwy i zapachy składają rodzice i dziadkowie

Kochanej Mamie  
JADWIDZE  
PEŁOSZCZAŃSKIEJ  
z okazji Dnia Matki  
wszystkiego co najlepsze  
życzą dzieci



Z okazji Dnia Matki  
kochanej mamie  
LEOKADII  
STAWYŁO moc  
najserdeczniejszych  
życzeń, zdrowia, szczę-  
ścia, uśmiechu i słońca  
życzą córka Halina z  
mężem i synem Pawłem



Wszystkim Mamom  
czytającym  
„7 dni-WO”  
- najgorętsze  
życzenia życiowej  
satysfakcji  
z macierzyństwa  
składa redakcja

## Podziękowania

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Oławie składa serdeczne podziękowanie dr inż. Józefowi Zbigniewowi Szymańskiemu za długoletnią pomoc i wspieranie naszej organizacji

Jednostka OSP w Siecieborowicach składa serdeczne podziękowania firmom: Flessner Polski, ZPC „Anna” oraz Piekarni „Gotfryd” w Osieku za udzielenie pomocy w organizacji „Dnia Strażaka”.

Masz  
gorący temat  
- zaproponuj go  
nam

Redaktor dyżurny  
czeka w piątek  
od 17.00 do 18.00  
(tel: 33-557)  
W tym tygodniu  
dyżur pełni  
Edward Bykowski,  
za tydzień  
Jerzy Kamiński

BIURO OGŁOSZEŃ  
w Oławie (Rynek - ratusz)  
czynne  
PONIEDZIAŁEK - 9.00-14.00  
oraz 16.00-18.00  
WTOREK - 9.00-13.00  
ŚRODA - 9.00-14.00  
oraz 16.00-18.00  
CZWARTEK - 9.00-14.00  
PIĄTEK - 9.00-14.00  
SOBOTA - 9.00-14.00

7dni  
TYGODNIK LOKALNY

- ☐ Życzenia
- ☐ Podziękowania

TREŚĆ OGŁOSZENIA  
(do 10 słów bezpłatnie)

Dane nadawcy:

Imię:

Nazwisko:

Adres i tel.:

KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ  
DO REDAKCJI W GODZINACH DYŻURÓW

## TELEFONY

## TELEFONY ALARMOWE

- Pogotowie Ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Komenda Rejonowa Policji - 997
- Pogotowie Gazowe - 992
- TELEFONY SPECJALNE
- Biuro Numerów - 913
- Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900
- Zegarynka - 926

## TELEFONY OŁAWSKIE

- TAXI OŁAWA - RYNEK - 35-185
- Biuro badań telefonów - 322-60
- Komenda Rejonowa Policji - 320-41
- Szpital Rejonowy - 321-28
- Straż Miejska - 324-99
- Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- Pogotowie Energetyczne - 0725/21-478; 21-375
- Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- Całodobowa pomoc drogowa - 341-01
- Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10
- Dzienny Dom Pomocy Społecznej - 332-17
- Polski Czerwony Krzyż - 323-25
- Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36
- PKP Oława - 329-89
- PKS Oława - 331-40
- LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31
- Pomoc drogowa - 981 lub 954
- TELEFONY ZAUFANIA
- Telefon zaufania - 22 17 17
- Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych (pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03
- AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39

## URZĘDY W OŁAWIE

- Urząd Miejski, sekretariat - 32346, wewn. 302,303
- FAX - 32491, w. 301
- Urząd Gminy - 33044
- Wójt - 32849
- Urząd Stanu Cywilnego - 338-58
- Urząd Rejonowy - 39433
- Rejonowy Urząd Pracy - 39652
- Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96
- ZUS - 394-87 lub 394-88
- Prokuratura Rejonowa - 340-11
- Komornicy Sądu Rejonowego
- komornik rewiru I - 333-32
- komornik rewiru II - 300-99
- Sąd Rejonowy, prezes - 324-44
- URZĘDY W JELCZU-LASKOWICACH
- Urząd Miasta i Gminy sekretariat - 3181137
- FAX - 3181511
- Urząd Stanu Cywilnego - 3181137
- Rejonowe Biuro Pracy - 3181546
- URZĘDY W DOMANOWIE
- Urząd Gminy - 31193
- FAX - 36334
- Urząd Stanu Cywilnego - 31193
- URZĘDY W ŻÓRAWINIE
- Gminny Zespół Oświaty - 3165067
- Urząd Gminy - 3165303
- sekretariat - 3165157

## INFORMACJE

- Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) połączenie bezpłatne - 0 800 200 02
- Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych seksualnie przez dorosłych - 72 04 55
- Uczennicy i ucznia (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Poradnia naturalnej regulacji poczęć i poradnia laktacyjna (pon. 17.00-19.00) - 72 04 86
- Oławski telefon zaufania - 988
- poniedziałek 18.00-20.00
- środa 18.00-20.00
- czwartek 18.00-20.00
- Porady psychologiczne dla młodocianych matek (środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20
- Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy) (9.00-14.00) - 343 02 19
- PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich - 44 26 02
- Federacja Konsumentów, Wrocław, Kolarska 41 (pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97



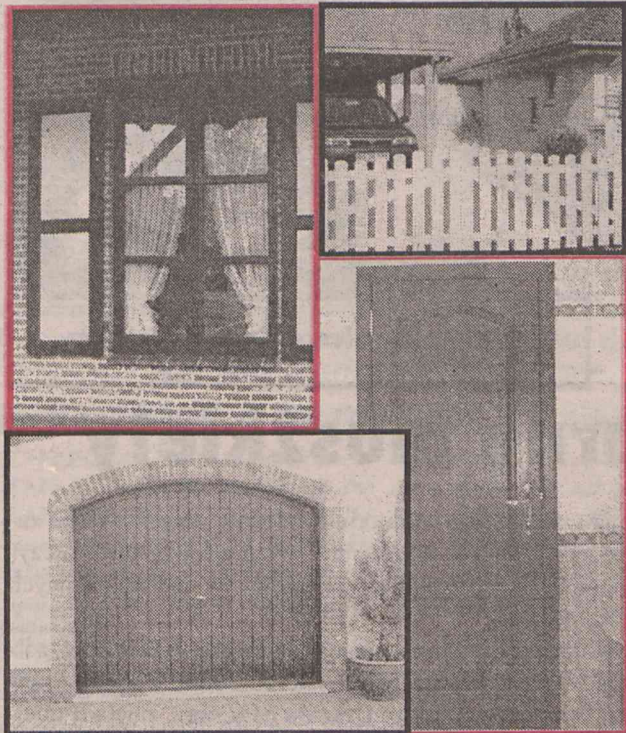
# PRODUKCJA I SPRZEDAŻ



# KBT

55-200 OŁAWA ul. Ofiar Katynia 2,

tel. 0-711-33697



OFERUJEMY

## \*Okna

- sosnowe
- mahoniowe
- pvc:
- panorama
- plastmo
- roplasto
- dachowe
- werandy



## \*Panele

- boazeryjne
- podłogowe
- deski podłogowe
- listwy przypodłogowe

## \*Ogrodzenia

- drewniane
- siatkowe
- segmentowe
- bramy ogrodzeniowe

## \*Drzwi

- 250 modeli w ofercie
- sosna, dąb, buk, mahoń, mdf, pvc
- antywłamaniowe
- \* GERDA
- \* DELTA

## \*Bramy garażowe

## \*Dachówka

30 lat gwarancji



- dachówka podstawowa

19,95zł/m<sup>2</sup>  
(wraz z transportem)

- elementy dodatkowe



TRANSPORT GRATIS DO 30 KM



## OKNA DRZWI ROLETY PCV

PRODUKCJA \* MONTAŻ  
5 LAT GWARANCJI  
POMIAR I TRANSPORT GRATIS  
W SYSTEMACH:

## KBE PANORAMA

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39  
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/318-41-44

firma

STOL - PLAST sc.

## OKNA DRZWI PCV

\* PRODUKCJA \* MONTAŻ \*

Miłoszyce, k. Jelcza  
ul. Ogrodowa 10  
tel. 071-318-47-96



P.H.U. "KONEKTA"  
Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

MONTAŻ \* TRANSPORT \* WYKONAWSTWO

WSRÓD  
NAJLEPSZYCH  
JESTEŚMY  
NAJTAŃSI !!!

- SZWEDZKA BLACHA
- DACHÓWKOWA
- GONTY PAPOWE
- DACHÓWKA:

BRAAS  
UNIBET IBF

OKNA DREWNIANE  
OKNA PCV  
STROPY  
RYNNY

ZAPRAZAMY

9.00-17.00, W SOBOTY 9.00-13.00



Sklep Kominki - Piece  
Oława, ul. Strzelna 7  
tel. (071) 13 27 13 wewn. 39  
tel. (071) 13 23 21 wewn. 39  
CZYNNE: 10-18, SOB. 10-13

KOMFORT  
CENTRUM MEБLOWE

Oława, ul. Młyńska 3, tel. 0711/ 35-086

By twój  
ogród  
stał się  
marzeniem  
kupuj w  
KOMFORTIE  
po  
atrakcyjnej  
cenie



ZESTAWY OGRODOWE  
I NIE TYLKO

## ŻUK - NYSA

Naprawy  
główne i bieżące

- przednich zawieszni
- tylnych mostów
- skrzyń biegów

PRZEGLĄDY  
PRZEDREJESTRACYJNE

PW "TOR-POM" SC  
55-200 Oława  
ul. 3 Maja 20  
tel. 0-90 25 21 72

PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLOWE



Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

## HURTOWNIA POLECA

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY  
I OBUWIA NA SEZON  
WIOSENNO-LETNI



- oraz wiele innych artykułów krajowych  
i importowanych

Zapewniamy największy wybór towaru  
najniższe ceny, miłą obsługę

ZAPRASZAMY ODBIORCÓW  
HURTOWYCH I DETALICZNYCH

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00  
sobota w godz. 10.00 - 14.00

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

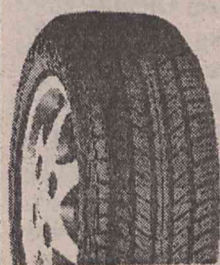
STOMIL-OLSZTYN

sprzedaż opon Kormoran, dętek, felg - RATY

Oława, ul. Kilińskiego 9 a

tel. (071) 138-666

tel kom. 0602-633-493



PROMOCJA  
Pirelli 3000  
GOOD YEAR

KONKURS DĘBICY

Zapraszamy  
w godz. 9 - 16  
w soboty  
w godz. 10 - 14  
- bojery c.o. 140 litrów  
- gwoździe budowlane  
- okucia, rury PCV  
- narzędzia gosp.  
- armatura  
- zamki, klamki  
- papiery ściernie  
- tarcze, trzonki  
- narzędzia  
gosp.-ogrodnicze  
- piece c.o.  
- transport ciężarowy  
Oława, ul. Sikorskiego 13  
(teren bazy GS)  
tel. 324-46

METALEX  
HURT-DETAIL



„Moto-Jelcz” Oława - „Pogoń” Świebodzin 0:1 (0:0)

## Niezastłużona porażka

0:1 - Warecha (53 min.).

Oława. Widzów 200.

Sędziował Krzysztof

Plóciniczak z Leszna.

Żółtymi kartkami ukarani zostali: Michał Pluciński, Marek Czerniawski, Sławomir Warchol i Krzysztof Stacewicz.

**„Moto-Jelcz”:** Skrocki, P. Pluciński, Bęś, Kopertowski, Grabowski, M. Pluciński, Wielgus (od 80 min. Afanasjew), Standio, Majewski, Józefowicz (od 55 Hajducki), Gortowski.

**„Pogoń”:** Jarkowski, Sankiewicz, Cenin, Oczkowski, Bieniek (od 46 min. Olejnik), Salamończyk (od 46 min. Jastrzębski), Stańczyk, Czerniawski (od 89 min. Iwanowski), Warchol, Puchacz (od 85 min. Traczyński), Wilczyński,

Oławianie stworzyli pierwszą groźną sytuację w 15 minucie, kiedy to ładnym strzałem z 25 metrów popisał się Ireneusz Gortowski, jednak bramkarz gości pewnie obronił. Dziesięć minut później w sytuacji sam na sam z Jackiem Skrockim znalazł się Sławomir Warchol, ale oławski golkipier wyszedł zwycięsko z tego pojedynku. Jeszcze przed przerwą Marek Grabowski wykonywał rzut wolny z około 17 metrów, ale Sławomir Jarkowski nie dał się zaskoczyć.

Pięć minut po przerwie groźnie strzelił Gortowski, ale piłka po jego uderzeniu minimalnie minęła słupkę świebodzińskiej bramki. W 53 minucie lewą stroną przedarł się Andrzej Puchacz, wyłożył piłkę wbiegającemu w pole karne Warcholowi, a ten silnym strzałem pod poprzeczkę pokonał Skrockiego. Po drodze piłka odbiła się od nogi Grzegorza Kopertowskiego, co zmyliło naszego bramkarza.

W odpowiedzi ładnym strzałem popisał się Artur Majewski, jednak i tym razem Jarkowski interweniował skutecznie. W 65 minucie groźnie strzelił Warchol, ale Skrocki obronił. Do końca meczu oławianie dążyli do wyrównania. W ostatniej minucie, gdy rzut wolny wykonywał Grabowski, Jacek Skrocki desperacko opuścił oławską bramkę i wbiegł w pole karne przyjezdnych. Niestety, i to nie pomogło.

DaDo

Według zgodnej opinii obserwatorów *środkowego pojedynku oławianie doznali całkowicie niezastłużonej porażki. Coraz częściej w meczach o mistrzostwo trzeciej ligi głównymi aktorami stają się panowie w czarnych strojach. Niestety, tak było i tym razem. Krzysztof Plóciniczak, bo o nim mowa, często nie potrafił zapanować nad sytuacją na boisku. Szczególnie pobłażliwy był dla gości, którzy obdarzali go coraz mniej*

*cenzuralnymi, aczkolwiek wyszukany epitetami. Arbiter z Leszna zareagował tylko raz. Na dodatek nie odważył się odgwiżdżać dwóch karnych dla „Moto-Jelcza”, po faulach Dariusza Oczkowskiego na Ireneuszu Gortowskim. W sumie, „Moto-Jelcz” nie powinien tego meczu przegrać, co podkreślał także trener „Pogoni” Marian Fiedorowicz.*

*Po tej porażce oławianie praktycznie stracili szansę utrzymania się w III lidze - o ile oczywiście zrealizowana zostanie jej reorganizacja.*

Dawid Dobrucki

### Bystrzyca przed Marcinkowicami

Gminny turniej piłki nożnej trampkarzy, zorganizowany przez Radę Miejsko - Gminną LZS rozegrano 15 maja na stadionie miejskim w Oławie. Uczestniczyły reprezentacje szkół podstawowych z terenu gminy Oława - łącznie 170 zawodników. Sędzią głównym był Zdzisław Nabiałczyk. Grało systemem „każdy z każdym”, w trzech grupach.

Ich zwycięzcy spotkali się w finale. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna z Bystrzycy Oławskiej, która wygrała 2:1 z SP Marcinkowice i 1:0 z SP Jaczkowice. Marcinkowice pokonały Jaczkowice 4:0 i zajęły drugie miejsce w turnieju.

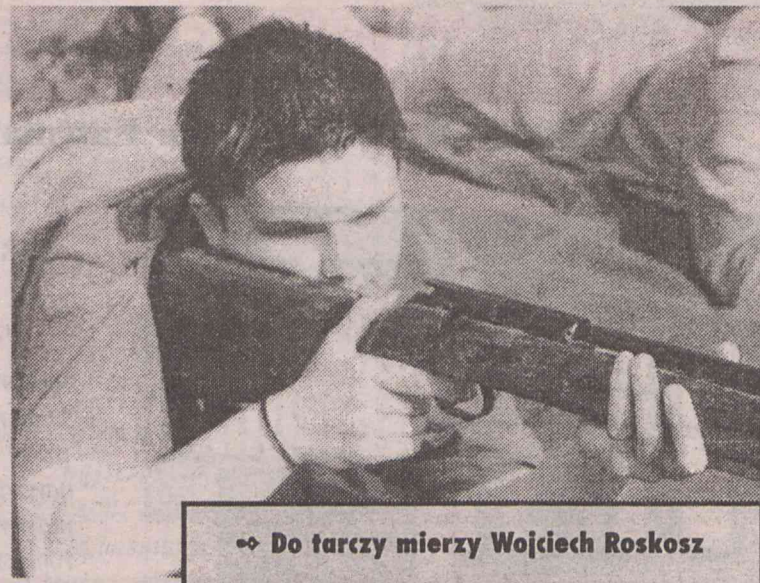
Finałiści otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe w postaci sprzętu sportowego.

Bystrzycki zespół zakwalifikował się do turnieju rejonowego. (e)

9 maja w Dąbrowie Górniczej odbywały się mistrzostwa Śląska w wyciskaniu sztangi na ławce. Duży sukces odniosła tam reprezentacja TKKF „Odra” Oława.

## Dobrze wyciskali

W grupie kobiet, w połączonych kategoriach (do 52 kg), Dagmara Olejnik zajęła pierwsze miejsce uzyskując 55 kg, a w kategorii „open” była trzecia. W tej samej grupie wagowej na trzeciej pozycji uplasowała się inna oławianka - Katarzyna Lirsz, która wycisnęła 45 kg. W kategorii do 67,5 kg, z wynikiem 62,5 kg, zwyciężyła Aneta Woj-



Do tarczy mierzy Wojciech Roskosz

## Srebrne muszkiety

18 kwietnia wrocławskie Kuratorium Oświaty zorganizowało zawody strzeleckie „O Srebrne Muszkiety”. W zawodach uczestniczyły czteroosobowe zespoły, strzelające z karabinków małokalibrowych z odległości 50 metrów.

W finale wojewódzkim reprezentacja dziewcząt z Liceum Ogólnokształcącego Jelcz-Laskowice w składzie: Karolina Paczos, Joanna Kućmierz, Dorota Rostalska i Urszula Maczuga, zajęła II miejsce. Natomiast Wojciech Roskosz i Bartosz Lach z Liceum Ogólnokształcącego oraz Arkadiusz Koprowski i Damian Barwicki z Technikum Mechanicznego w Jelczu-Laskowicach zajęli miejsca trzecie.

W klasyfikacji indywidualnej Wojciech Roskosz i Dorota Rostalska wystrzelali IV, a Joanna Kućmierz V miejsce.

Adam Porębski

## Celne oko Krzysztofa

Oławski Zarząd Rejonowy Ligi Obrony Kraju zorganizował 7 maja na strzelnicy OCKF pierwsze klubowe zawody strzelectwa sportowego. Wśród 29 startujących zawodników najcelniej strzelał Krzysztof Białoszkiewicz z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Oławie, gdzie niedawno powstała Sekcja Strzelecka LOK. Zwycięzca zanotował na swoim koncie 51 punktów. Na drugiej pozycji uplasował się Eugeniusz Engel z Ogniska TKKF „Odra”, który „wystrzelał” 49 pkt. Na trzecim miejscu sklasyfikowano koleżankę

szkolną i klubową Białoszkiewicz - Barbarę Wojcieszak, która zdobyła 48 punktów.

Drużynowo zwyciężyła Sekcja Strzelecka LOK przy ZSZ nr 2 w Oławie (429 pkt.) - przed Ogniskiem TKKF „Odra” (266 pkt.) i Szkolnym Kółem LOK przy Zespole Szkół Rolniczych w Jakubowicach (130 pkt.).

Najlepszych strzelców i drużyny wyróżniono dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi, ufundowanymi przez ZR LOK w Oławie.

(kt)

## Owsiany rekordzistą Polski

Krzysztof Owsiany

- z TKKF „Odra” Oława przed kilkoma tygodniami pobił kolejny rekord Polski. Na zawodach o Puchar Polski, które rozgrywano 24 kwietnia w Lublinie, wycisnął na ławce sztangi o ciężarze 157,5 kg. Poprawił tym samym dotychczasowy rekord - w kategorii do 60 kg - o 2,5 kg, należący do Marka Siedleckiego z MKS Pułtusk. Owsiany jest także aktualnym rekordzistą Polski w kategorii wagowej do 56 kg - z wynikiem 160 kg. Wynik ten ustanowił w ubiegłym roku na mistrzostwach Polski w Pułtusku.

(kt)





# PHU - SKŁAD DREWNA I MAT. BUDOWLANYCH EXPORT - IMPORT

s.c. Weronika Łukasik-Krystyna Narkiewicz

- \* DESKI
- \* KANTÓWKI
- \* ELEMENTY
- OGRODZENIOWE
- BALKONOWE

Jankowice Wrocławskie 13  
55-242 Marcinkowice  
tel. kom. 0-602-645-395

# "WiD" HURT DETAL

spółka z o.o.

FAKTURY  
VAT  
RATY-CLA

Sklep czynny:  
w godz. 8.00 - 18.00, w soboty: 8.00 - 14.00

zapraszamy do nowej filii Oławskiego sklepu "Artur i Daniel"  
w Jelczu - Laskowicach przy ul. Liliowej 2  
071/318-21-00  
Oława, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094  
Oława, ul. Chrobrego 18, (DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- - art. elektroinstalacyjne
- \* przewody, źródła światła, przełączniki
- - art. metalowe
- \* zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- \* elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe
- - armatura sanitarna i hydraulika
- \* kształtki, baterie, wanny, brodziki
- - art. ogólnobudowlane
- \* farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie

# STROPY POKRYCIA DACHOWE

Teriva - Dz WPS  
okna  
rolety  
blozki, jomby  
nadproża, kręgi  
kostka brukowa  
wełna mineralna  
Ytong, Porotherm  
elem. ogrodzenia

dachówki: IBF BRAAS  
Gonty BLACHA od  
Onduline 15,90 zł/m<sup>2</sup>

Marian Litwiniuk  
Oława, ul. Portowa 12, tel. 1/331-67  
Marek Olichwer  
Marcinkowice, ul. Słowiańska 5  
tel. 1/30-414

Agencja Handlowo-Usługowa "Complex Biuro" s.c., Oława, ul. 3 Maja 24  
(Baza STW), tel. 1/320-38 i 39 wewn. 22

# HURTOWNIA PAPIERNICZA POLEGA:

DRESHER 240x1 - 48,17 zł brutto  
DRESHER 240x2 N 1 - 69,59 zł brutto  
DRESHER 240x3 N 1 - 76,91 zł brutto  
ksero A-4 POLSPEED - 11,93 zł brutto  
ksero A-4 FINNLAND - 11,89 zł brutto

papier pakowy szary i biały, kancelaryjny, maszynowy, ksero kolorowy, do FAX-u, kredowy A-4, komputerowy  
rolki do kas fiskalnych, samokopiujące, rolki do kalkulatorów, kasety barwiące do drukarek komp.,  
tonery do kserokopierek, taśmy do metkownic, segregatory, skoroszyty, teczki aktowe, skorowidze,  
zeszyty, bloki makulaturowe, notatniki; oraz wiele innych art. biurowych

Przyjmujemy płatności gotówką i przelewem

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 15.00  
w soboty (wszystkie) od 8.00 do 13.00



OŁAWA

PPKS OŁAWA  
AUTORYZOWANY SERWIS M.A.N.  
55-200 OŁAWA, ul. Opolska 50

# MIESZALNIA FARB I LAKIERÓW

- NOWOCZESNA LINIA LAKIERNICZA ŻYWIC AKRYLOWYCH "QUARTZ", RENOMOWANEJ SZWAJCARSKIEJ FIRMY R-M
- INDYWIDUALNE DOBIERANIE KOLORÓW
- PROFESJONALNA OBSŁUGA

ATRAKCYJNE CENY!

ZAPRASZAMY DO NASZEJ STACJI OBSŁUGI:

Tel. (0-71) 133-140, 34-081(-3) wewn. 321, 323  
Codziennie w godz. od 7<sup>00</sup> do 14<sup>00</sup> (od poniedziałku do piątku)

# "LUMA"

PPHU

II SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH  
W CENACH PRODUCENTA

GLÓWNA SIEDZIBA: Oława, ul. Różana 8, tel./fax 39984, tel. 32984

# PUNKTY SPRZEDAŻY

Oława, ul. Różana 8, tel. 32291  
w godz. 7.00-18.00,  
w sob. 8.00-14.00

UWAGA  
NOWA OFERTA



# NOWOŚĆ KLINKIER RUSTYKALNY

Pustaki szczelinowe "MAX"

Od dzisiaj w sprzedaży - Cegła klinkierowa

SUPER PERFEKT CLASSIC  
PROMOCYJNE CENY DO KOŃCA MAJA!!!

# Sprzedaż Materiałów Budowlanych i Nawozów

Tadeusz Kwaśniewicz  
Częstocice 30, tel. 0602-715-884

Punkt czynny  
od godz. 7.00  
do zmierzchu,  
w każdy dzień  
oprócz świąt i niedziel

Prowadzimy sprzedaż ratelną  
materiałów budowlanych

# MONROE

# amortyzatory

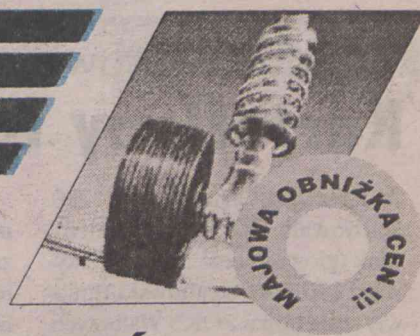
do wszystkich typów samochodów - teraz również do polskich



UPUSTY DO 15%, DLA WARSZTATÓW I SKLEPÓW DO 25%

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW ZAGRANICZNYCH

Oława, ul. Opolska 42, tel. 320-97



# Największe SALONY MEBLOWE



Oława, ul. 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU), tel. (0-71) 39-703

Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193  
Brzeg, ul. Młynarska 5,  
tel. 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

TRANSPORT  
MEBLI NA  
TERENIE  
OŁAWY  
I BRZEGU  
BEZPŁATNIE.  
W PROMIENIU  
20 KM PRZY  
ZAKUPACH  
POWYŻEJ  
3.000 ZŁ  
RÓWNIEŻ  
BEZPŁATNIE.

REALIZUJEMY  
INDYWIDUALNE  
ZAMÓWIENIA

DOCODNE RATY  
3-letni okres spłat

U NAS TANIEJ NIŻ W WROCŁAWIU



# MAG

TAX SERWIS

Uwaga! Promocja

Duża kasa  
za małe pieniądze  
Elzab System 600  
1990 zł

\* cena netto nie zawiera vat 22%

BUSINESS PARTNER CTBI Wrocław wykonawcy  
fiskalizacji w D.T. "ASTRA" i D.T. "CENTRUM"

OŁAWA, Rynek 24  
(obok PKO)  
tel. (071) 1-35-759





Nieźle wypadli reprezentanci Ziemi Oławskiej w lekkoatletycznym wielomeczu młodzików i dzieci starszych z Polski południowo - zachodniej, który rozegrano 1 maja na stadionie UKS - LZS "Młodzik" w Bystrzycy Oławskiej

## Udany start lekkoatletów

Łącznie w 34 konkurencjach startowali zawodnicy z 12 klubów. Reprezentanci Ziemi Oławskiej zajęli w poszczególnych kategoriach i konkurencjach następujące miejsca (w nawiasach osiągnięty wynik):

### Młodziczki

|                |                                                                           |
|----------------|---------------------------------------------------------------------------|
| 200 m ppł.     | 2. Marta Hutniczak - (36,9),                                              |
| 300 m          | 2. Małgorzata Cybulak (48,2),                                             |
| 600 m          | 4. Barbara Boczar (1.57,6)                                                |
| 1000 m         | 1. Marta Hutniczak (3.23,7)                                               |
| Skok wzwyż     | 3. Anna Łumas (1,25)                                                      |
| Pchnięcie kulą | 5. Marta Malita (8,65)<br>- wszystkie zawodniczki<br>z UKS-LZS "Młodzik". |

Sztafeta 4 x 200 m:

3. Natalia Boczuła, Anna Twardowska, Małgorzata Cybulak, Marta Hutniczak (2.03,3) - UKS-LZS "Młodzik".

### Młodzicy

|             |                                                                                                                                                                                                    |
|-------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 200 m ppł.  | 2. Łukasz Kowolik (30,6)                                                                                                                                                                           |
| 100 m:      | 3. Dariusz Kliś (13,2)                                                                                                                                                                             |
| 600 m:      | 4. Łukasz Kowolik (1.40,0)                                                                                                                                                                         |
| 1000 m:     | 4. Sławomir Głowacki (3.08,3)<br>(wszyscy z UKS-LZS "Młodzik")                                                                                                                                     |
| 2000 m:     | 1. Bartosz Białowas (6.55,8) - MKS "Olavia",<br>2. Witold Sowa (6.58,0) - "Młodzik".                                                                                                               |
| Skok wzwyż: | 5. Bartłomiej Bronowicki (1,45)<br>- UKS "Rectus"                                                                                                                                                  |
| Skok w dal: | 3. Dariusz Kliś (5,39) - "Młodzik",<br>Rzut oszczepem: 5. Jarosław Błażków (29,98) - "Młodzik",<br>Pchnięcie kulą: 2. Maciej Żurawski (11,15) - "Młodzik",<br>3. Witold Surdeł (9,72) - "Młodzik". |

Sztafeta 4 x 200 m:

1. "Młodzik" - Sebastian Omylanowski, Jarosław Błażków, Dariusz Kuś, Łukasz Kowolik (1.50,6)

### Dziewczęta

|        |                                          |
|--------|------------------------------------------|
| 100 m: | 4. Eliza Terlecka (15,9) - "Młodzik",    |
| 300 m: | 3. Patrycja Michalska (51,1) - "Rectus", |

|                 |                                                                                     |
|-----------------|-------------------------------------------------------------------------------------|
| 600 m:          | 3. Agnieszka Kowolik (2.01,5)<br>- "Młodzik",                                       |
| Skok wzwyż:     | 5. Patrycja Zych (1,10) - "Młodzik",                                                |
| Skok w dal:     | 2. Katarzyna Guzowska 4.07) - "Młodzik",                                            |
| Pchnięcie kulą: | 1. Ewa Tymrakiewicz (8,26) - "Młodzik",<br>3. Małgorzata Malita (7,65) - "Młodzik". |

### Chłopcy

|                 |                                             |
|-----------------|---------------------------------------------|
| 100 m:          | 3. Jarosław Gilewicz (14,9) - "Młodzik",    |
| 300 m:          | 3. Tomasz Żmudzin (51,2) - "Młodzik",       |
| 600 m:          | 1. Mariusz Pelc (1.46,2) - "Młodzik",       |
| 1000 m:         | 2. Rafał Sobiak (3.24,9) - "Młodzik",       |
| Skok wzwyż:     | 4. Przemysław Siwko (1,20) - "Rectus",      |
| Skok w dal:     | 4. Bartosz Bryłkowski (4,47) - "Młodzik",   |
| Pchnięcie kulą: | 1. Sylwester Nowakowski (7,94) - "Młodzik". |

W klasyfikacji klubowej zwyciężył UKS-LZS "Młodzik" Ziemia Oławska (204 punkty) przed "Zielonym Dębem" z Żarowa w województwie wałbrzyskim (181 punktów) i "Młodzikiem" z Domaszowic w województwie opolskim (162 punkty).

\*

W ramach rekreacyjnych imprez towarzyszących dla niezrzeszonych przygotowano sprawnościowy tor przeszkód. Spróbowało na nim swych sił 130 młodych zawodników.

Odbyły się też mecze piłki nożnej, w których lekkoatleci "Oleśniczanki" pokonali oldboyów "Burzy" Bystrzycy 6:2, a zawodników drużyny B - klasowej z tego samego klubu - 2:0. W piłce siatkowej, sponsorzy "Młodzika" pokonali reprezentację Nadleśnictwa Oława 2:1.

Wielką atrakcją dla najmłodszych były jazdy na mini-motorach i mini-samochodach.

Imprezę zakończyła zabawa taneczna, trwająca do drugiej w nocy. Bawili się na niej goście z wielu sąsiednich wsi, a także z Wrocławia i Oleśnicy.

Ryszard Wojciechowski - główny organizator tej udanej bystrzyckiej pierwszomajowej imprezy - za naszym pośrednictwem serdecznie dziękuje wszystkim współorganizatorom, sponsorom oraz uczestnikom wielomeczu i zabaw rekreacyjnych.

(a)

## "Wedan" Żórawina - "Piast" Czerwieńsk 0:0 Kartoflany futbol

Żórawina. Widzów ok. 200. Sędziowali: **Krzysztof Ławniczak** (główny) oraz **Marek Grzywacz** i **Robert Grabowski** (liniowi) - cała trójka z OKS Wałbrzych. Żółte kartki otrzymali: **Tomasz Wasilewski** w 70 min. (za celowe zagranie ręką), **Dariusz Woźny** w 71 min. i **Dominik Wabno** w 87 min. (oba za niesportowe zachowanie), **Arkadiusz Roman** w 80 min. (za faul) i **Zbigniew Kędziński** w 85 min. (za krytykowanie orzeczeń sędziego).

"Wedan": **Żelem, Krzykowski, Woźny, Leszczyński, Krupa, Chruściński, Skrabka, Tomasz, Sikorski, Głowik, Roman.**

"Piast": **Stasiak, Manyś, Dwornicki, Łuczak, Czarkowski, Wabno, Thór, Wasilewski, Dawidziak** (od 55 min. Kędziński), **Grysiwicz** (od 80 min. Romańczuk), **Wysocki** (od 70 min. Cudny).

"Kartoflany futbol" - takim mianem określił to spotkanie jeden ze znanych dolnośląskich trenerów, który prosił mnie o nieujawnianie nazwiska - "bo się chłopaki poobrażają". Niestety, w słowach owego trenera było dużo racji. Piłkarze obu drużyn, a zwłaszcza faworyzowani gospodarze, srogo zawiedli stosunkowo nieliczną w tym dniu widownię na trybunach żórawińskiego stadionu (mecz rozgrywano w dzień powszedni, w środę 13 maja). Pierwszą i praktycznie jedyną w pierwszej połowie wartą odnotowania sytuację zaobserwowaliśmy dopiero w 22 minucie, kiedy to po indywidualnym rajdzie niemal przez pół boiska **Marcin Krzykowski** strzelił lobem z około 8 metrów, ale **Wojciech Stasiak** obronił.

Niewiele ciekawego działo się na boisku także po zmianie stron. Gospodarze teraz wyraźnie przy-

spieszyli, ale większość akcji zatrzymywała się na zmasowanej obronie "Piasta". Piłkarze z Czerwieńska często ustawiali się w komplecie na własnym polu karnym i skutecznie utrudniali ataki żórawinianom.

Miejscowi zawodnicy także w tym dniu mieli wyraźnie źle ustawione celowniki - niecelnie z bliskiej odległości w różnych okresach meczu strzelali m.in. **Marcin Krupa, Daniel Tomasz i Andrzej Leszczyński**. Szczęścia zabrakło również w 83 minucie **Arturowi Głowikowi**, który silnie strzelił z rzutu wolnego, ale bramkarz "Piasta" instynktownie obronił nogami.

W ostatnich minutach goście byli bliscy sprawienia sensacji - **Dominik Wabno** przedarł się w pole karne i strzelił silnie z około 12 metrów, ale tuż obok bramki **Krzysztofa Żelema**.

Krzysztof A. Trybulski

## "Wedan" już awansował

Juniorzy „Wedanu” Żórawina od przyszłego sezonu występować będą we wrocławskiej klasie okręgowej. W ostatniej kolejce rozgrywek o mistrzostwo klasy „A” żórawinianie zremisowali w Trzebnicy z miejscową „Polonią” 1:1, a gola na wagę awansu zdobył **Piotr Sucharski**. Z rozegranych dotąd 18 meczów żórawinianie wygrali 16, w dwóch pozostałych remisując i zajęli zdobyli pierwsze miejsce w tabeli. Trenerem żórawińskich juniorów w rundzie jesiennej był **Dariusz Michaliszyn** - wówczas piłkarz trzecioligowej drużyny „Wedanu”, grający obecnie w drugoligowym „Śląsku” Wrocław. Od wiosny tego roku juniorów „Wedanu” szkoli **Krzysztof Dura-wa**.

Trenerom, działaczom i kibicom „Wedanu” gratulujemy uzdolnionej i ambitnej młodzieży. A młodym piłkarzom życzymy niezliczonej ilości zdobytych goli na boiskach klasy okręgowej juniorów.

### Awans

#### „Moto-Jelcza” też blisko

W niedzielę 17 maja, młodzi piłkarze „Moto-Jelcza” podejmowali na oławskim stadionie drużynę „Banasik” Wołów - w meczu o mistrzostwo klasy okręgowej juniorów.

Już w 7 sekundzie gospodarze objęli prowadzenie po strzale **Andrzeja Gancarczyka**. W pierwszej połowie oławianie zdobyli drugiego gola - za sprawą **Bogdana Diakowskiego**.

Po zmianie stron podopieczni trenera **Zdzisława Nabiałczyka** wypracowali sobie olbrzymią przewagę, którą uwieńczyli zwycięstwem kolejnych bramek. Dwukrotnie celnie strzelił **Sławomir Hajducki**. Swój dorobek powiększyli jeszcze **Gancarczyk i Diakowski**, a pozostałe bramki zdobyli **Bar-**

**łomiej Gottfried** i z rzutu karne-go **Maciej Kuźnicki**. Oławianie wygrali z „Banasikiem” 8:0 i coraz pewniej zmierzają do dolnośląskiej ligi juniorów.

„Czarni” Jelcz-Laskowice gościli we Wrocławiu, gdzie nie sprostali „Polarowi”, przegrywając 0:3.

W pozostałych meczach uzyskano następujące wyniki: „Parasol” II - „Barycz” Milicz 0:1.

„Widawa” - „Wratislavia” 0:0, „Energetyk” - „Lotnik” 1:1, „Inkopax” - „Ślęza” 2:2.

### Tabela:

|                    |    |    |       |
|--------------------|----|----|-------|
| 1. Moto-Jelcz Ol.  | 25 | 60 | 58:13 |
| 2. Pogoń Ol.       | 25 | 53 | 42:16 |
| 3. Lotnik Wr.      | 24 | 48 | 39:17 |
| 4. Parasol II Wr.  | 26 | 46 | 47:27 |
| 5. Polar Wr.       | 23 | 37 | 47:25 |
| 6. KP Brzeg D.     | 23 | 37 | 43:29 |
| 7. Czarni J-L      | 26 | 32 | 41:40 |
| 8. Inkopax         | 25 | 30 | 33:43 |
| 9. Energetyk       | 26 | 29 | 32:46 |
| 10. Strzelinianka  | 23 | 25 | 37:34 |
| 11. Ślęza II Wr.   | 24 | 25 | 39:51 |
| 12. Barycz Milicz  | 24 | 21 | 29:66 |
| 13. Widawa Bier.   | 23 | 20 | 20:35 |
| 14. Wratislavia II | 25 | 20 | 21:51 |
| 15. Banasik Woł.   | 24 | 17 | 27:58 |

\*

Następne mecze zaplanowano na 24 kwietnia. O godzinie 14.00 w Jelczu-Laskowicach „Czarni” podejmować będą „Energetyka” Siechnice.

„Moto-Jelcz” uda się do Brzegu Dolnego - na mecz z tamtejszym „Klubem Piłkarskim”. Oławianie czekają teraz bardzo trudne mecze: 31 maja zagrają w Oławie z wrocławskim „Lotnikiem”, a 7 czerwca w Jelczu-Laskowicach z „Czarnymi”. 11 czerwca o godzinie 17.00 w Oławie czeka pojedynek na szczycie - „Moto-Jelcz” gościć będzie wicelidera - oleśnicką „Pogoń”.

DaDo

Tenisści stołowi klubu LZS „Erjot” Oława w przyszłym sezonie znów będą występować w III lidze. Zdecydowały o tym wcześniejsze mecze - z „Bobrami” Jelenia Góra i „Górnikiem” Polkowice. Los degradacji dotknął także rezerwowy zespół „Granitu” Strzelin. Ostatni pojedynek tych dwóch zespołów, rozegrany 13 maja w Oławie, był więc przysłowiowym „meczem o pietruszkę”

### „Erjot” wraca do III ligi

Zwłaszcza w czterech pierwszych grach singlowych oławianie grali bez specjalnego zaangażowania. Strzelinianie **Adrian Jankowski, Wojciech Jawecki i Karol Sulej** wygrali po 2:0 odpowiednio z **Wiesławem Toborkiem, Mariuszem Kurowskim i Pawłem Malarzem**, a **Bogusław Szandala** pokonał 2:1 **Andrzeja Jeżewskiego**. Dopiero debel **Jeżewski-Malarz**, wygrywając z parą **Jawecki-Dymitr**, zdobył pierwszy punkt dla „Erjotu”. W drugim deblu **Szandala i Jankowskiego** pokonali **Toborka i Kurowskiego**.

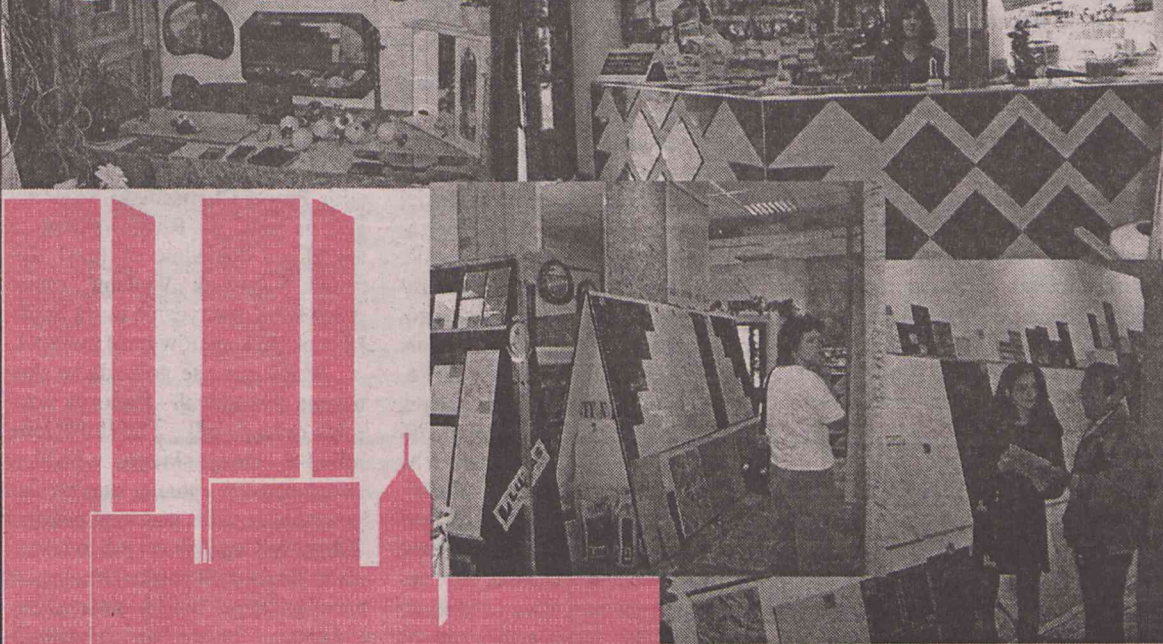
W tym momencie stan meczu brzmiał 5:1 dla „Granitu”. Zdenerwowany prezes i menedżer oław-

skiego klubu - **Roman Jędrzejowski**, powiedział swoim zawodnikom kilka ostrych słów i na efekty nie trzeba było długo czekać. Oławianie wygrali kolejne pojedynki w stosunku 2:1: **Toborek** z **Jaweckim**, **Kurowski** z **Jankowskim** i **Jeżewski** z **Sulejem**.

Przy stanie 4:5 do decydującej walki stanęli przy stołach dwaj oławianie, tyle że **Bogusław Szandala** reprezentował drużynę strzeleńską. Dość łatwo (w setach 21:13 i 21:17) zwyciężył tenista „Granitu”. Pokonanego **Pawła Malarza** usprawiedliwia fakt, że na mecz do Oławy przyjechał bezpośrednio po wielogodzinnej jeździe pociągami z Holandii, gdzie grał w turnieju o mistrzostwo Europy studentów szkół ekonomicznych. „Erjot” przegrał więc z „Granitem” II 4:6. (kat)



# P.H.U. dom ART



**ANDRZEJ TWARDOWSKI**

Oława, ul. Kutrowskiego 1 a tel. 071/13-24-22 tel/fax 071/13-55-54

**SALON**

**PLYTEK  
CERAMICZNYCH**

## P.H.U. "KONEKTA"

Oława, ul. Opolska 9, biurowiec  
obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320,

### MAJOWA PROMOCJA OKIEN PCV

Przykładowe wymiary typowe  
116,5x113,5

**387,13 zł**

146,5x143,5

**757,99 zł**

86,5x218,5

**498,35 zł**

ceny brutto!

## PRACOWNIA KOMPUTEROWA zaprasza na kursy m. in.

Podstawy obsługi komputera  
WINDOWS 97

Podstawy księgowości + komputer  
oraz:

KURSY: kierowców wózków widłowych  
spawaczy CO<sub>2</sub>

Kasy fiskalne

kierowcy kat. "B"

BHP wszystkim operatorów wszelkiego  
sprzętu budowlanego.

**OKZ, Oława, ul. 1 Maja 44  
tel. 325-99**

## OKNA PCV

PARAPETY • ŻALUZJE • ROLETY

**najtaniej  
u  
producenta**

MONTAŻ • DEMONTAŻ • RABAT 35%

Sulimów, ul. Kochanowskiego 42 a

tel. 071/311-43-95

Wrocław, ul. Kollataja 31

tel. 071/44-75-86

TECHNIKA  
GRZEWICZA  
I SANITARNA

**ZHU INSBUD**

Oława, ul. Baczyńskiego 52  
(za szpitalem)

**HURTOWNIA  
SERWIS USŁUGI  
PROJEKTOWANIE**

tel. 0-601-710-778

Zapraszamy od 8.00 do 21.00

NISKIE CENY!



**OKULAR**

Józef Sobieski

**Zakład  
Optyczny**

do nowego pomieszczenia w Oławie przy ul. Rzeźniczej 2  
(boczna ul. Kościuszki)

**PRZENIESIONY  
WRAZ Z GABINETEM  
OKULISTYCZNYM**

Zapraszamy  
PT Klientów  
od godz. 10 do 18,  
w soboty  
od 10 do 14

## MATERIAŁY BUDOWLANE I ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA WNĘTRZ

Sklep czynny: 9.00 - 17.00, soboty: 9.00 - 13.00

Cegła klinkierowa (Środa Śląska)

Szpachle

Zaprawy KNAUF, NIDA - GIPS

Kleje

Wełna ROCKWOL - Styropian

Siporex - Milicz

**System dociepleń budynków BOLIX**

Gres

SIDING

KOMINY

BLATY - PARAPETY

KOMINY WENTYLACYJNE

**schiedel**

**BOLIX®  
system**

GLAZURA TERAKOTA  
CERAMIKA PARADYŻ

**BUDUJ Z NAMI**

**Roben**  
TONBAUSTOFFE

**DACHÓWKI  
CERAMICZNE**

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ  
NAJSTARSZA TRADYCJA**

**GUMKOWSKI**  
CERAMIKA BUDOWLANA

DRZWI WEWNĘTRZNE

DRZWI ZEWNĘTRZNE

PORTA - KIM POLAND

DRZWI HARMONIJKOWE

PANELE PODŁOGOWE 10 wzorów

PANELE ŚCIENNE 30 kolorów

WANNY Z HYDROMASAŻEM

POOL - SPA

**OŁAWA, UL. OPOLSKA 7  
tel. 32-860**



„Orzeł” Żąbkowice - „Wedan” Żórawina 2:0 (1:0)

## Nie strzelają - to przegrywają!

1:0 - Pawłowski (15 min. - z rzutu karnego)

2:0 - Pańczyk (87 min.)

Żąbkowice. Widzów ok. 250. Sędziował Roman Adach jako główny oraz Jacek Bett i Józef Jeremcz na liniach (wszyscy z OKS Zielona Góra). Żółte kartki otrzymali: Mariusz Wiśniowski w 47 min. i Artur Głowik w 53 min. (oba za faule).

„Orzeł”: Dulanowski, Adamczyk, Pawłowski, Szukszt, Zieleni (od 89 min. Uzar), Wiśniowski (od

72 min. Dumański), Małozieć (od 46 min. Madej), Drzewos, Sadowski (od 82 min. Ciesła), Kroc, Pańczyk.

„Wedan”: Zdrojewski, Krzykowski, Woźny, Leszczyński, Krupa, Chruściński, Tomasz, Skrabka, Głowik (od 56 min. Witkowski), Sikorski (od 65 min. Rutkowski), Roman.

W 15 minucie meczu środkowy napastnik „Orla” Jarosław Drzewos, wykorzystując niezdecydowanie Andrzeja Leszczyńskiego i

Dariusza Woźnego, zagrał prostopadłą piłkę do Mariusza Wiśniowskiego. Ten łatwo minął żórawińskich stoperów i wyszedł na czystą pozycję. Gdy próbował objechać leżącego na ziemi Macieja Zdrojewskiego, został przez tegoż sfaulowany i sędzia Roman Adach nie zaważał się przed podyktowaniem rzutu karnego. Pewnym egzekutorem „jedenastki” był Jacek Pawłowski. W pierwszych 45 minutach meczu gospodarze nie wypracowali już sobie innej sytuacji strzeleckiej.

„Ślęza” Wrocław - „Moto-Jelcz” Oława 1:1 (0:1)

## Bramka - prezent

0:1 - Gortowski (41 min.),  
1:1 - Kosyl (47 min.)

Wrocław. Widzów ok. 200. Sędziował jako główny Kazimierz Słabowski, przy pomocy asystentów liniowych - Grzegorza Klima i Andrzeja Celmera (cała trójka z OKS Wałbrzych). Żółte kartki otrzymali: Grzegorz Kopertowski w 15 min., Dariusz Bęś w 21 min., Wojciech Filipiak w 44 min. i Paweł Dudzik w 66 min. (wszyscy za faule).

„Ślęza”: Młodzieński, Filipiak, Maligranda, Dudzik, Buczkowski (od 77 min. Bożyczko), Pietraszewski, Jakubik (od 31 min. Józwik), Cholaś, Kras, Kosyl, Giza.

„Moto-Jelcz”: Skrocki, P. Pluciński, Bęś, Kopertowski, Standio, Flejterski, Wielgus, M. Pluciński, Grabowski, Gortowski, Majewski (od 57 min. Józefowicz).

W niedzielne popołudnie cały Wrocław żył rozgrywanym w Hali Ludowej meczem koszykarzy „Zeptera-Śląska” z „Pekaes” Pruszków, toteż na pobliskim stadionie „Ślęzy” pojawili się tylko najbardziej zagorzali miłośnicy futbolu. Ci, którzy po zakończeniu meczu koszykówki pojechali do domów i nie poszli oglądać piłkarzy, mieli chyba trochę racji, gdyż pojedynek sąsiadów z dolów trzecioligowej tabeli był dość przeciętnym widowiskiem. Dla nas, oławian, jedynym pocieszeniem może być to, że piłkarze „Moto-Jelcza” sprawiali w nim dużo lepsze wrażenie od gospodarzy. W całym meczu mieli optyczną przewagę i stworzyli więcej groźnych sytuacji podbramkowych.

Początek należał jednak do „Ślęzy”. W 9 minucie, po centrze

Marcina Buczkowskiego, głową strzelał Daniel Giza, ale nie trafił w bramkę. Podobnie uczynił w 21 minucie Marcin Kosyl, który z kolei 10 minut później, po dośrodkowaniu ledwie wprowadzonego na boisko Michała Józwicka, będąc sam przed bramką, z około 8 metrów strzelił w słupkę.

Końcówka pierwszej połowy należała do gości. W 34 minucie silnie strzelał z rzutu wolnego Da-

ska, mijając oławskich obrońców niczym tyczki slalomowe, aż wreszcie wyszedł na czystą pozycję i strzałem po ziemi nie dał szans Jackowi Skrockiemu. Po tej bramce przez wiele minut z boiska wiało nudą i dopiero ostatni kwadrans przyniósł trochę ożywienia w grze obu zespołów. W 72 minucie Grabowski wrzucił piłkę z autu wprost na nogę Gortowskiemu, a ten silnie strzelił z około 16 me-

trów - niestety, niecelnie. Kilka chwil później Tomasz Bożyczko przedarł się przez oławskich obrońców i silnie strzelił z około 12 metrów, ale Skrocki tym razem już nie dał się pokonać. Szybki kontratak omal nie przyniósł powodzenia oławianom - Wielgus wypuścił w uliczkę Gortowskiego, ale ten w sytuacji sam na sam strzelił wprost w bramkarza. Na 5 minut przed końcem w pole karne „Ślęzy” wdarł się dobrze dysponowany w tym dniu Grzegorz Kopertowski, ale w ostatniej chwili został powstrzymany przez obrońców.

Po meczu trener Józef Klepak nie krył swojego niezadowolenia:

„Mogliśmy ten mecz bez problemów wygrać, gdyby nie głupio stracona bramka. Zdaniem szkoleniowca „Moto-Jelcza”, który ocenił tego gola jako „prezent Oławy dla Wrocławia”, mimo wszystko dobrą partię rozegrali kryjący obrońcy - Grzegorz Kopertowski (cały czas przebywa na szkoleniu rezerwistów i na mecze musi się za każdym razem urlopować) oraz Paweł Pluciński, który praktycznie wyłączył z gry najlepszego napastnika „Ślęzy” - Daniela Gizę.

(kat)

Grzegorz Kopertowski w meczu ze „Ślęzą” był wyróżniającym się zawodnikiem. Fot.: Edward Moździerski



Goście natomiast mieli ich co najmniej kilka - żadna jednak nie zakończyła się skutecznym uderzeniem. Najbliższy szczęścia był w 20 minucie Arkadiusz Roman, który po dośrodkowaniu Tomasza Skrabki z lewego skrzydła, z bardzo bliskiej odległości (około 4 m) strzelił głową, ale wprost w ręce bramkarza.

Po zmianie stron żórawinianie przystąpili do zmasowanego ataku i zepchnęli żąbkowiczów do głębokiej defensywy. Goście w tym dniu grali jednak wyjątkowo nieskutecznie. W 56 minucie Marcin Krupa zagrał do Pawła Chruścińskiego, który wpadł w pole karne i silnie strzelił pod poprzeczkę, ale Arkadiusz Dulanowski końcami palców wybił piłkę na rzut rożny. W 65 minucie, po jednym z nielicznych w tym okresie kontrataków „Orla”, bliski zdobycia gola był Wiśniowski, lecz po centrze Sławomira Krocza z lewego skrzydła, źle złożył się do strzału głową i nieczysto uderzył piłkę, która odbiła się od ziemi i przeleciała nad poprzeczką. Potem groźnym strzałem z około 25 metrów popisał się Paweł Pańczyk - kilka dni wcześniej pozyskany przez żąbkowiczów z „Piasta” Nowa Ruda. Lecząc w okienko piłkę

Zdrojewski wybił jednak na rzut rożny. Nieco z rogu pola karnego strzelał niedawno wprowadzony na boisko Mariusz Dumański i trafił w poprzeczkę.

W 78 minucie goście byli bardzo bliscy wyrównania. Najpierw po akcji Daniela Tomasza i Dariusza Woźnego w dobrej sytuacji znalazł się Wiesław Rutkowski, ale zbyt długo składał się do strzału i obrońcy zdążyli wybić piłkę. Przejął ją Paweł Chruściński, który zagrał na lewo do Rutkowskiego, a ten głową dokładnie obsłużył Romana. Napastnik „Wedanu”, mając przed sobą praktycznie pustą bramkę, z około 8 metrów trafił w słupkę.

W 87 minucie gospodarze skutecznie skontrolowali - Pańczyk wzorowo rozegrał piłkę z Drzewoszem, minął Leszczyńskiego, wpadł w pole karne i w sytuacji sam na sam pewnym strzałem po ziemi pokonał Zdrojewskiego. W ostatnich sekundach Tomasz Skrabka strzelając z rzutu wolnego, trafił w poprzeczkę. Z jednej strony patrząc, żórawinianie mogą mówić o pechu (słupki, poprzeczki), ale z drugiej z kolei muszą pamiętać, że jeśli się nie strzela bramek - to nie wygrywa się meczu.

Krzysztof A. Trybulski

## Tabela III ligi

po 32 kolejkach

Rezultaty z 13 maja:

„Moto-Jelcz” - „Pogoń” 0:1, „Wedan” - „Piast” 0:0 (relacje z tych spotkań zamieszczamy na str. 18 i 20), „Polar” - „BKS” 4:2, „Bielawianka” - „Górniki” 2:5, „Obra” - „Prochowiczanka” 3:1, „KP” - „Orzeł” 1:2, „Rawia” - „Ślęza” 2:0, „Kryształ” - „Lechia” 0:0, „Polonia” - „Promień” 2:1, „Chrobry-Impel” - SMS „Sport-Contact” 1:0.

Rezultaty z 16 lub 17 maja:

„Ślęza” - „Moto-Jelcz” 1:1, „Orzeł” - „Wedan” 2:0, „Piast” - „Polar” 1:2, „Prochowiczanka” - „Chrobry-Impel” 2:1, „Górniki” - „Obra” 0:0, „Pogoń” - „Polonia” 3:1, „Lechia” - „KP” 2:0, „BKS” - „Bielawianka” 3:1, „Promień” - „Kryształ” 3:1, SMS „Sport-Contact” - „Rawia” 3:4.

| Miejsce | Klub                 | Zwycięstwa |        | Porażki |    | Bramki |  |
|---------|----------------------|------------|--------|---------|----|--------|--|
|         |                      | Remisy     | Punkty |         |    |        |  |
| 1.      | Polar Wrocław        | 21         | 5      | 4       | 68 | 63:27  |  |
| 2.      | Górniki Polkowice    | 19         | 7      | 4       | 64 | 66:24  |  |
| 3.      | Pogoń Świebodzin     | 17         | 8      | 6       | 59 | 56:28  |  |
| 4.      | Obra Kościan         | 16         | 9      | 5       | 57 | 59:32  |  |
| 5.      | Chrobry-Impel Głogów | 18         | 3      | 9       | 57 | 64:35  |  |
| 6.      | Rawia Rawicz         | 15         | 8      | 7       | 53 | 48:28  |  |
| 7.      | BKS Bolesławiec      | 15         | 7      | 8       | 52 | 53:36  |  |
| 8.      | Lechia Dzierżoniów   | 13         | 9      | 8       | 48 | 40:25  |  |
| 9.      | Promień Żary         | 11         | 11     | 9       | 44 | 48:32  |  |
| 10.     | Prochowiczanka       | 12         | 6      | 12      | 42 | 47:52  |  |
| 11.     | Ślęza Wrocław        | 10         | 5      | 16      | 35 | 34:47  |  |
| 12.     | Kryształ Stronie Śl. | 9          | 8      | 14      | 35 | 28:45  |  |
| 13.     | Moto-Jelcz Oława     | 9          | 7      | 15      | 34 | 42:52  |  |
| 14.     | Wedan Żórawina       | 8          | 6      | 16      | 30 | 35:54  |  |
| 15.     | Polonia Świdnica     | 8          | 6      | 17      | 30 | 39:58  |  |
| 16.     | Bielawianka Bielawa  | 8          | 4      | 18      | 28 | 37:59  |  |
| 17.     | Piast Czerwieńsk     | 6          | 8      | 16      | 26 | 28:56  |  |
| 18.     | Orzeł Żąbkowice      | 6          | 6      | 18      | 24 | 31:71  |  |
| 19.     | KP Brzeg Dolny       | 3          | 5      | 22      | 14 | 18:75  |  |
| 20.     | SMS „Sport-Contact”  | 1          | 1      | 29      | 4  | 33:123 |  |

W 33 kolejce, 22, 23 lub 24 maja, grać będą:

„Moto-Jelcz” - SMS „Sport-Contact” (2:0), „Wedan” - „KP” (3:0), „Polar” - „Orzeł” (3:0), „Chrobry-Impel” - „Górniki” (4:2), „Kryształ” - „Pogoń” (0:3), „Obra” - „BKS” (2:3), „Promień” - „Lechia” (1:1), „Polonia” - „Ślęza” (1:2), „Rawia” - „Prochowiczanka” (3:3), „Bielawianka” - „Piast” (2:2).

W 34 kolejce, 27 maja, grać będą m.in.

„Prochowiczanka” - „Moto-Jelcz” (3:2), „Lechia” - „Wedan” (2:0) (W nawiasach rezultaty spotkań w rundzie jesiennej).



# Piłka na małych stadionach

## \* Klasa okręgowa seniorów \*

"Moto-Jelcz" II - "Banasik" Wołów 1:0

Sporą niespodziankę sprawili olawianie licznie zgromadzonej widowni (ok. 300 osób), pokonując wicelidera klasy okręgowej. Zwycięską bramkę strzelił w 18 minucie **Tomasz Kłonowski**, wykorzystując dokładne zagranie **Marcina Mika**. Szkoda, że olawski zespół nie grał z podobnym zaangażowaniem przez cały sezon, bo nie byłby teraz "czerwoną latarnią" w tabeli "okręgowki".

"Moto-Jelcz": Iwan (46 Sady), Bochniarz, Bor, J. Watral, Gałwiaczek, Pohorilo, Zęndwalewicz, Wysocki, Ślusarski, Mik (46 Afanasjew), Kłonowski (80 Kuźnicki).

"Manix" Borów - "Barycz" Sulów 1:1

Kolejny raz gospodarze nie wykorzystali atutu własnego boiska. Niewiele brakowało, aby niżej notowana "Barycz" wywiozła 3 punkty. Dopiero w 86 minucie borowianie zdolali wyrównać za sprawą **Pawła Jankowskiego**.

"Manix": Lasota, Tyczyński, Kupczyński, Pogorzelski, Rak, Lach, Jankowski, Łukasik (55 Zięcina), Szumski (60 Kania), Soliński, Szczepaniak (70 Gawron).

"ZPC Anna-Sokół" - "Odra" Malczyce 0:3

Sporą zawód sprawili miejscowym kibicom ich ulubieńcy, wysoko ulegając broniącemu się przed spadkiem zespołowi z Malczyce.

Skład gospodarzy: Herman, Bąk, Cygan, Miś, Marek, Łagiewczyk, Sokół, Żygadło, Kozina, Rogowski, Mazepa (46 Mazurkiewicz).

Pozostałe wyniki:

"Śląsk" II Wr. - "Piaś" Dobrzeń 2:3

"Polonia" Kobierzycy - "Lotnik" T. 2:3

"Piaś" Żmigród - "Bystrzyca" Kąty Wr. 3:1

"Widawa" Bierutów - "Pogoń" Mi. 1:0

"Zjednoczeni" - "Olimpia" P. 3:4

Tabela po XXVI kolejce:

|                         |    |    |        |
|-------------------------|----|----|--------|
| 1. Śląsk II Wrocław     | 26 | 62 | 115-29 |
| 2. Banasik Wołów        | 26 | 50 | 57-36  |
| 3. Piaś Żmigród         | 26 | 49 | 60-37  |
| 4. ZPC Anna-Sokół M.    | 26 | 45 | 45-36  |
| 5. Piaś Dobrzeń         | 26 | 44 | 45-45  |
| 6. Lotnik Twardogóra    | 26 | 42 | 46-36  |
| 7. Bystrzyca Kąty Wr.   | 26 | 40 | 57-36  |
| 8. Pogoń Miękinia       | 26 | 38 | 49-38  |
| 9. Widawa Bierutów      | 26 | 35 | 36-41  |
| 10. Manix Borów         | 26 | 35 | 36-38  |
| 11. Odra Malczyce       | 26 | 32 | 63-46  |
| 12. Polonia Kobierzycy  | 26 | 28 | 30-57  |
| 13. Zjednoczeni         | 26 | 26 | 38-63  |
| 14. Barycz Sulów        | 26 | 25 | 36-53  |
| 15. Olimpia Podgaj      | 26 | 20 | 37-127 |
| 16. Moto-Jelcz II Olawa | 26 | 19 | 31-58  |

## \* Klasa "A" seniorów \*

Uwaga: Wrocławski OZPN anulował walkower w meczu XVI kolejki z 5 kwietnia pomiędzy "Czarnymi" Jelcz-Laskowice a "Polo-

nią" Miłoszyce i przywrócił wynik z boiska (wygrana "Polonii" 3:1). Powodem przyznania wówczas walkoweru było zejście z boiska pod koniec meczu, ukaranego czerwoną kartką, młodzieżowca z Miłoszyc. Powołano się na przepis mówiący o konieczności gry przez całe spotkanie dwóch zawodników w wieku młodzieżowca. Nie wzięto wówczas pod uwagę faktu, że limit zmian został wyczerpany i nie można było wprowadzić innego zawodnika młodzieżowego.

"Energetyk" Siechnice - "Czarni" J-L. 1:2

Po wyrównanym meczu zwycięstwo odnieśli goście, choć gospodarze twierdzą, że druga bramka dla "Czarnych" padła z pozycji spalanej. Po I połowie prowadzili siechniczanie po celnym strzale **Dariusza Kudaję**, a po przerwie bramki dla gości zdobyli: **Grzegorz Strzelec** i **Krzysztof Bibrowicz**.

"Strzelinianka" II K. - "Polonia" M. 2:3

Po tej wygranej miłoszycanie awansowali na 6 miejsce w tabeli. Bramki dla nich uzyskali: **Mariusz Denkiewicz** (z wolnego), **Grzegorz Gorzawski** i **Adam Witkowski**.

"Drewbek" Kondr. - "Błyskawica" Gać 3:1

Honorową bramkę dla gości zdobył **Walde-**

**mar Grobelak**.

Pozostałe wyniki:

"Zieloni" Łagiewniki - LZS Osiek 5:0

"Ślęza" Sobótka - "Orzeł" Bukówek 4:0

"Piaś" Żerniki - "Polonia" II Jaszowice 1:2

"Cosmos" Juszczyn - PKS Łany 2:4

Tabela po XII kolejce:

|                          |    |    |       |
|--------------------------|----|----|-------|
| 1. Zieloni Łagiewniki    | 22 | 57 | 89-27 |
| 2. Ślęza Sobótka         | 22 | 48 | 50-22 |
| 3. Czarni Jelcz-L.       | 22 | 45 | 53-27 |
| 4. Drewbek Kondratowice  | 22 | 37 | 62-30 |
| 5. PKS Łany              | 22 | 36 | 43-34 |
| 6. Polonia Miłoszyce     | 22 | 31 | 41-42 |
| 7. Strzelinianka II      | 22 | 30 | 39-45 |
| 8. Błyskawica Gać        | 22 | 29 | 43-50 |
| 9. Cosmos Juszczyn       | 22 | 29 | 42-59 |
| 10. Polonia II Jaszowice | 22 | 28 | 43-57 |
| 11. Piaś Wrocław Żerniki | 22 | 21 | 34-50 |
| 12. Energetyk Siechnice  | 22 | 19 | 27-48 |
| 13. LZS Osiek            | 22 | 16 | 33-63 |
| 14. Orzeł Bukówek        | 22 | 14 | 32-77 |

## \* Klasa "B" seniorów \*

"Olimpia" Żerniki - "Świtez" Wiązów 3:1

I połowa była wyrównana i pomimo samobójczej bramki, goście stwarzali sytuacje do wyrównania. Druga bramka strzelona przez **Michała Bachrę** tuż po przerwie oraz wymuszone zmiany u gości wskutek kontuzji spowodowały, iż gospodarze uzyskali dużą przewagę, którą udokumentowali strzeleniem trzeciej bramki przez **Stanisława Rozwadowskiego**. Wiązowianie zdobyli się w końcówce na despe-

racki atak uwieczony bramką **Jacka Wilka**, zdobytą głową po rzucie rżnym.

"Tęcza" Olbr. - KP-86 Borek Strzel. 1:3

Bramki dla wicelidera strzelili: **Daniel Plusa - 2** i **Grzegorz Sowiński**. Wynik mógłby być wyższy, gdyby Plusa wykorzystał rzut karny.

"Teneta" Brożec - "Rapid" Domaniów 2:3

Goście po tym zwycięstwie nie stracili jeszcze szans na utrzymanie się pomimo, że zajmują ostatnie miejsce w tabeli. Bramki dla gości zdobyli: **Krzysztof Marmulewicz**, **Paweł Lipniak** i **Bartłomiej Mikoda**.

"Nefryt" Jordanów - "Piaś" Łojowice 0:1

O zwycięstwie goście zadecydował gol zdobyty przez ich trenera **Jana Wiznerowicza**.

"Szaluna" Zębice Wr. - "Foto-Higiena" 1:1

Gospodarze prowadzili w I połowie po strzale **Roberta Jaworowskiego**, a na 8 minut przed końcem stracili bramkę po strzale **Bogdana Głogusza**.

"Burza" Bystrzyca Ol. - "Wedan" II Wilczków 3:0 (walkower) - goście nie przyjechali na mecz.

Pauzowała "Jankowianka" Janków.

Tabela po XXI kolejce:

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 1. Olimpia Żerniki Wr.  | 20 | 47 | 63-33 |
| 2. KP-86 Borek Strzel.  | 21 | 46 | 68-27 |
| 3. Świtez Wiązów        | 20 | 41 | 61-27 |
| 4. Szaluna Zębice Wr.   | 20 | 36 | 35-32 |
| 5. Tęcza Olbrachtownice | 20 | 30 | 46-37 |
| 6. Jankowianka Janków   | 20 | 28 | 39-33 |
| 7. Nefryt Jordanów      | 20 | 24 | 43-53 |
| 8. Foto-Higiena Olawa   | 21 | 23 | 46-63 |
| 9. Wedan II Wilczków    | 21 | 22 | 40-51 |
| 10. Teneta Brożec       | 20 | 21 | 51-72 |
| 11. Piaś Łojowice       | 21 | 21 | 47-65 |
| 12. Burza Bystrzyca Ol. | 20 | 19 | 41-67 |
| 13. Rapid Domaniów      | 20 | 18 | 45-63 |

## \* Klasa "C" seniorów \*

### Grupa I

"Zorza" Niemil - "Czarni" Sobocisko 0:1

Zwycięskiego gola dla wicelidera zdobył **Rafał Chajdziony**.

"Zorza" - "Palef" Goszczyna 8:0

Tylko 9 zawodników gości rozpoczęło mecz. Pozwoliło to gospodarzom na strzelenie aż ośmiu bramek w I połowie. Na listę strzelców wpisali się: **Artur Korzeń**, **Paweł Sychla**, **Bartosz Truskiewicz** - po 2, **Jacek Szklarz** i **Grzegorz Sojski**. Goście zrezygnowali z gry w II połowie i nie wyszli na boisko.

"Sokół" Owczary - "Zefiry" Piskorzów 3:4

Bramki dla gospodarzy zdobyli: **Sebastian Maszkowski**, **Przemysław Mirowski** i **Zbigniew Głodzik**, a dla gości - **Leszek Morawski - 2**, **Piotr Celej** i **Piotr Goła**.

"Odra" Ścinawa P. - "Korona" Osiek 3:0 (walkower) - goście nie przyjechali na mecz.

Pauzował "Amator" Oleśnica Mała.

Tabela po XII kolejce:

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 1. Zorza Zabardowice    | 12 | 33 | 54-20 |
| 2. Czarni Sobocisko     | 12 | 33 | 33-9  |
| 3. Zefiry Piskorzów     | 12 | 22 | 39-33 |
| 4. Odra Ścinawa Polska  | 12 | 18 | 35-30 |
| 5. Amator Oleśnica Mała | 11 | 15 | 44-28 |
| 6. Korona Osiek         | 11 | 11 | 26-29 |
| 7. Sokół Owczary        | 12 | 10 | 25-48 |
| 8. Palef Goszczyna      | 11 | 8  | 12-31 |
| 9. Zorza Niemil         | 11 | 3  | 9-49  |

### Grupa II

"Zalesie" Wójcice - "Jafa" Olawa 2:1

Po zaciętej walce skuteczniejszymi okazali się gospodarze, dla których bramki strzelili: **Andrzej Bilewicz** i **Jacek Żygadło**. Wykorzystując potknięcie lidera, wójciczanie zrównali się z nim i oczekują na 31 maja, kiedy dojdzie do decydującego o awansie pojedynku.

"Rzemieślnik" Nowy O. - "Huragan" 1:0

Minkowiczanie ponieśli pierwszą porażkę w tych rozgrywkach. Jediną bramkę zdobył **Roman Wosiek**.

"ZPC Anna-Sokół" II - "Burza" Dębina 2:2

Bramki strzelili: **Jacek Rup - 2** dla gospodarzy oraz **Adrian Andrzejczak** i **Tomasz Mroszczyk** - dla gości.

"Odra" Ratowice - "Czarni" Piekary 1:3

Bramki zdobyli: **Mirosław But - 2** dla gospodarzy oraz **Radosław Wolwa**, **Zbigniew Kolesowski** i **Stanisław Werocy** - dla gości.

Tabela po XI kolejce:

|                        |    |    |       |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. Huragan Minkowice   | 11 | 30 | 63-10 |
| 2. Zalesie Wójcice     | 11 | 30 | 44-17 |
| 3. Jafa Olawa          | 11 | 21 | 29-23 |
| 4. Czarni Piekary      | 11 | 13 | 27-40 |
| 5. Burza Dębina        | 11 | 13 | 22-34 |
| 6. Rzemieślnik Nowy O. | 11 | 12 | 21-36 |
| 7. ZPC Anna-Sokół M.   | 11 | 8  | 10-29 |
| 8. Odra Ratowice       | 11 | 3  | 15-41 |

Jacek Polasz



## Olawska liga bilardowa

W poniedziałek 18 maja rozegrano dziesiątą edycję olawskiej ligi bilardowej, w odmianie pool bilarda "9". **Arkadiusz Lasota** systematycznie zwiększa swoją przewagę nad rywalami. Tym razem pokonał 5:4 w finale **Marka Kończewskiego** z brzeskiego Klubu Bilardowego "Ósemka". Był to emocjonujący i zacięty pojedynek, którego losy ważyły się do ostatnich uderzeń bili. W takim samym stosunku, w walce o trzecie miejsce, **Radosław Januszkiewicz** wygrał z innym brzeżaninem - **Mariuszem Alskim**.

Dziesiątą edycję sponsorowała **Wiesława Szuba - Księgarnia "Pinokio"** przy pl. Gimnazjalnym w Olawie.

Tabela obejmująca czołową dziesiątkę:

| M.                      | Pkt | T  | W  | P  |
|-------------------------|-----|----|----|----|
| 1. (1) A. Lasota        | 112 | 10 | 42 | 13 |
| 2. (2) R. Januszkiewicz | 94  | 10 | 39 | 13 |
| 3. (3) B. Marcinów      | 78  | 10 | 32 | 17 |
| 4. (4) R. Cylly         | 73  | 9  | 31 | 14 |
| 5. (5) B. Humeniuk      | 62  | 10 | 26 | 18 |
| 6. (6) K. Witek         | 51  | 6  | 20 | 11 |
| 7. (7) A. Niedziółka    | 45  | 10 | 22 | 19 |
| 8. (9) A. Kokosza       | 43  | 9  | 20 | 17 |
| 9. (7) D. Bartoszek     | 39  | 6  | 18 | 11 |
| 10. (10) K. Moroz       | 26  | 9  | 15 | 17 |

Legenda: M. - miejsce po IX edycji, Pkt - ilość punktów, T - ilość turniejów, W - zwycięstwa, P - porażki

Kolejna, XI edycja - w poniedziałek 25 maja, od godz. 19.00 - jak zwykle w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Olawie.

AnN-kt

# Wrocław nie służy naszym oldbojom

W kolejnych meczach wrocławskiej ligi oldbojów piłkarze „Moto-Jelcza” w poniedziałek 18 maja przegrali we Wrocławiu z miejscową „Ślęzą” 2:3. Już do przerwy gospodarze prowadzili 3:0, mimo dużej przewagi piłkarzy „Moto-Jelcza”, którzy grali jednak bardzo nieskutecznie. Na osiem stworzonych sytuacji bramkowych wykorzystali tylko dwie. Autorami bramek dla olawian byli **Bogdan Sak** i **Janusz Cielek**.

W najbliższy poniedziałek 25 maja o godzinie 18.00 na głównej płycie olawskiego stadionu „Moto-Jelcz” podejmować będzie „Piaś” Żmigród.

\*

Nie powiodła się także wrocławska wyprawa oldbojom „Wedanu” Żórawina, którzy po zaciętym meczu przegrali z „Parasolem” 0:1. Jedyne gołe padły po przerwie - z rzutu karnego. Dobrą partię w żórawińskiej drużynie rozegrali

**Henryk Świrski**, **Grzegorz Kowalski**, **Marek Bednarz**, **Jacek Szukalski** i **Ryszard Szumski**.

W kolejnej rundzie zórawinianie spotkają się u siebie ze „Śląskiem” Wrocław - najprawdopodobniej w poniedziałek 25 maja o godzinie 18.00 (w chwili zamykania tego numeru „7 dni-wo” do druku, dokładny termin meczu nie był jeszcze ustalony).

Wyniki pozostałych spotkań: „Bio-Frost” Muchobór - „Old Boys-Sanig” Wołów 0:2, „Odra” Malczyce - „Polonia” Środa Śl. 2:0, „Orzeł” Prusice - „Pogoń-Oldboys” Miękinia 2:2, „Inkopax” Wrocław - „OSiR” Strzelin 0:2, „Piaś” Żmigród - „Polonia” Trzebnica 2:0, „Śląsk” Wrocław - „GKS” Kobierzycy 1:1, PKS „Odra” Łany - „Bór” Oborniki Śl. 5:0.

W zaległych spotkaniach Kobierzycy pokonały PKS Łany 2:1, a „Ślęza” wygrała z „Inkopaxem” 3:1.

Oto aktualna tabela:

|                      |    |    |       |
|----------------------|----|----|-------|
| 1. GKS Kobierzycy    | 10 | 23 | 19:11 |
| 2. Moto-Jelcz Ol.    | 11 | 22 | 29:10 |
| 3. Śląsk Wrocław     | 9  | 20 | 25:8  |
| 4. Polonia Trzebnica | 10 | 20 | 25:9  |
| 5. Piaś Żmigród      | 10 | 19 | 34:21 |
| 6. OSiR Strzelin     | 10 | 19 | 32:23 |
| 7. Wedan Żórawina    | 11 | 19 | 27:24 |
| 8. Polonia Środa Śl. | 10 | 18 | 22:11 |
| 9. Parasol Wrocław   | 10 | 18 | 19:11 |
| 10. PKS Odra Łany    | 10 | 14 | 18:12 |
| 11. Odra Malczyce    | 10 | 14 | 19:30 |
| 12. Ślęza Wrocław    | 10 | 13 | 18:16 |
| 13. Bór Oborniki Śl. | 11 | 13 | 19:27 |
| 14. Sanig Wołów      | 10 | 8  | 12:25 |
| 15. Bio-Frost Much.  | 10 | 6  | 14:23 |
| 16. Oldboys Miękinia | 10 | 2  | 14:30 |
| 17. Orzeł Prusice    | 10 | 2  | 15:33 |
| 18. Inkopax Wrocław  | 10 | 0  | 12:49 |

(kat)



# Rower górski dla "Skrzata"



"Bieg Skrzata"

imię i nazwisko ucznia

klasa i szkoła

data treningu

podpis trenera



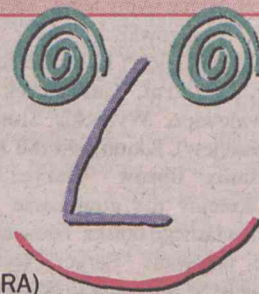
Jak już podaliśmy w poprzednim numerze naszej gazety - MKS "Olavia" organizuje po raz trzeci "Oławski Bieg Skrzata", który odbędzie się w sobotę 30 maja (początek o godz. 10.00), a trasa będzie wiodła wokół stadionu miejskiego w Oławie.

W biegu wezmą udział dzieci ze szkół podstawowych z terenu miasta Oława (uczniowie klas od I do VIII) wraz z opiekunem, którym winien być ktoś z rodziny: tata, mama, ciocia, wujek, babcia czy dziadek. Może to być także kuzyn lub ktoś ze starszego rodzeństwa - pod warunkiem, że już nie jest uczniem.

Jeśli w trakcie przygotowań do finału przyszły uczestnik biegu i jego opiekun przebiegną wspólnie dwa okrążenia oławskiego stadionu (mogą tego dokonać każdego dnia) i fakt ten potwierdzi na zamieszczonym obok kuponie trener Jacek Bereznicki, który będzie przebywał na stadionie w każdy poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek, w godzinach od 16 do 17.30 - to będą mogli wziąć udział w losowaniu nagrody - roweru górskiego, ufundowanego przez jednego ze sponsorów biegu - firmę "MTB Cyklo-Rom".

Kupon ten należy odnieść do sklepu rowerowego tejże firmy, znajdującego się na tzw. miasteczku ruchu drogowego przy ul. 11 Listopada w Oławie.

Zapraszamy do Wypożyczalni JAVI, jeśli chcecie Państwo oglądać kasety najwyższej jakości od renomowanych dystrybutorów



O plac Zamkowy 2  
DH "Kwadraciak"  
O sklep "Merkury" Paderewskiego  
codziennie od 12.00 do 20.00  
w niedziele i święta  
od 12.00 do 17.00

POSZUKIWANY - SENSACJA, USA (VIDEO PREMIERA)  
13 POSTERUNEK I, II, III, IV, V, VI - polska komedia (serial Canal+)  
TAJEMNICE LOS ANGELES - SENSACJA, USA - 2 Oscary  
UDAJĄC BOGA - SENSACJA, USA (VIDEO PREMIERA)  
GRA - THRILLER, USA (FILM KINOWY)  
INCYDENT - SENSACJA, USA (FILM KINOWY)  
SPAWN - FANTASTYKA, USA (FILM KINOWY)  
NIC DO STRACENIA - KOMEDIA, USA (FILM KINOWY)  
SPEED 2 - FILM AKCJI, USA (FILM KINOWY)  
OSTRA BROŃ - AKCJA, USA (VIDEO PREMIERA)

Nic mieszkańców Oławy tak nie zrelaksuje i nie rozbawi, jak kasety z renomowanej wypożyczalni JAVI.

\* III liga \* Piątek - 22 maja, godz. 17.00:

„Moto-Jelcz” Oława - SMS „Sport-Contact” Wrocław

Niedziela - 24 maja, godz. 17.00:

„Wedan” Żórawina - KP Brzeg Dolny

Środa - 27 maja:

(godz. 17.00) „Lechia” Dzierżoniów - „Wedan” Żórawina

(godz. 18.00) „Prochowiczanka” Prochowice - „Moto-Jelcz”

\* Klasa okręgowa seniorów \* Niedziela - 24 maja:

(godz. 11.00) „Ślask” II Wrocław - „Manix” Borów

(godz. 11.00) „Bystrzyca” Kąty Wr. - „ZPC Anna-Sokół” M.

(godz. 17.00) „Odra” Malczyce - „Moto-Jelcz” II Oława

\* Klasa okręgowa juniorów \* Niedziela - 24 maja:

(godz. 14.00) „Czarni” Jelcz-Laskowice - „Energetyk” S.

(godz. 18.00) KP Brzeg Dolny - „Moto-Jelcz” Oława

\* Klasa „A” seniorów \* Niedziela - 24 maja, godz. 16.00:

„Energetyk” Siechnice - „Zieloni” Łagiewniki, „Czarni” Jelcz-Laskowice - „Ślęza” Sobótka,

„Błyskawica” Gać - „Strzelinianka” II Karszów, „Polonia” Miłoszyce - LZS Osiek.

\* Klasa „B” seniorów \* Niedziela - 24 maja, godz. 16.00:

„Olimpia” Żerniki Wr. - „Teneta” Brozec, „Świtez” Wiązów - „Szaluna” Zębice Wr., „Wedan” II Wilczków -

„Nefryt” Jordanów, „Piaś” Łojowice - „Tęcza” Olbrachtownice, „Jankowianka” Janków - „Rapid” Domaniów,

„Foto-Higiena” Oława - „Burza” Bystrzyca Ol. (godz. 17.30). Pauzuje „KP-86” Borek Strzel.

\* Klasa „C” seniorów \* Niedziela - 24 maja, godz. 15.00:

Grupa I

„Palef” Goszczyna - „Odra” Ścinawa Polska, „Korona” Osiek - „Sokół” Owczary, „Zefiry” Piskorzów - „Zorza”

Niemil, „Czarni” Sobocisko - „Amator” Oleśnica Mała. Pauzuje „Zorza” Zabardowice.

Grupa II

„Jafa” Oława - „Huragan” Minkowice, „Zalesie” Wójcice - „Burza” Dębina, „Rzemieślnik” Nowy Otok

- „Czarni” Piekary, „ZPC Anna-Sokół” II Marcinkowice - „Odra” Ratowice.

\* Piłka nożna \*

## Kalendarzyk imprez sportowych



\* II liga

Piątek, 22 maja

godzina 18.00

Mała hala na stadionie miejskim w Oławie

LZS „Erjot” - STS „Ślaski Okręg Wojskowy” Wrocław

SPRZĘT AGD

**ZAKUPY NA RATY**

korzystne odsetki



**MASTAR**

Oława

Rynek 15,

tel. 390-99

OPUSTY DLA POWODZIAŃ, EMERYTÓW I RENCISTÓW

**Lemmings**  
komputery



**ADAX**  
PERSONAL COMPUTER



kasy fiskalne

- sharp  
- elzab  
- adax  
- ncr

Brzeg,  
ul. Staromiejska 12/1a  
tel./fax (077) 165204

Oława, ul. 1 Maja 31 b  
tel./fax (0711) 32663

PROFESJONALNA  
DYSKOTEKA **VIMA**  
Bystrzyca Ol. ul. Sienkiewicza 17 (GOK)

**GRAMY JUŻ  
OD 20.00**

**PIĄTEK  
SOBOTA  
NIEDZIELA**

**DYSKOTEKA INNA  
NIŻ WSZYSTKIE !!!**

Olejowe i gazowe kotły  
firmy Viessmann  
niezawodna technika  
za atrakcyjną cenę

Oszczędne, przyjazne dla środowiska  
z płynnie obniżaną temperaturą wody.  
Zastosowane technologie gwarantują  
wysoką sprawność, bezpieczeństwo  
eksploatacji oraz dużą trwałość urządzeń,  
które z pewnością zaspokoja Państwa  
oczekiwania.

Firma partnerska:  
**SANIT s.c.**  
Oława, ul. Opolska 7  
tel./fax (71) 135063

**VISSMANN**

Technika grzewcza

TECHNIKA GRZEWICZA I SANITARNA

**SANIT s.c.**

Oława, ul. Opolska 7 tel./fax (071) 135-063, tel. kom. 090295388, 090342394

**PROJEKT KOMPLETACJA DOSTAWA MONTAŻ SERWIS**

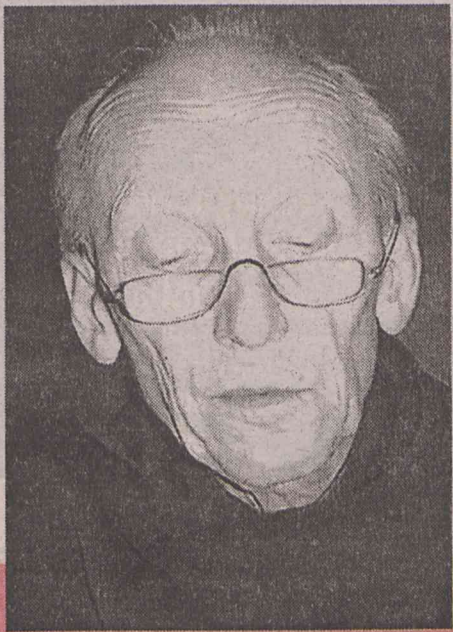
Hurtownia Materiałów Grzewczych i Sanitarnych serdecznie  
zaprasza wszystkich zainteresowanych techniką grzewczą  
na prezentację wyrobów firmy Viessmann

**25 maja 1998, od godz. 11.00**

**RYNEK - OŁAWA**



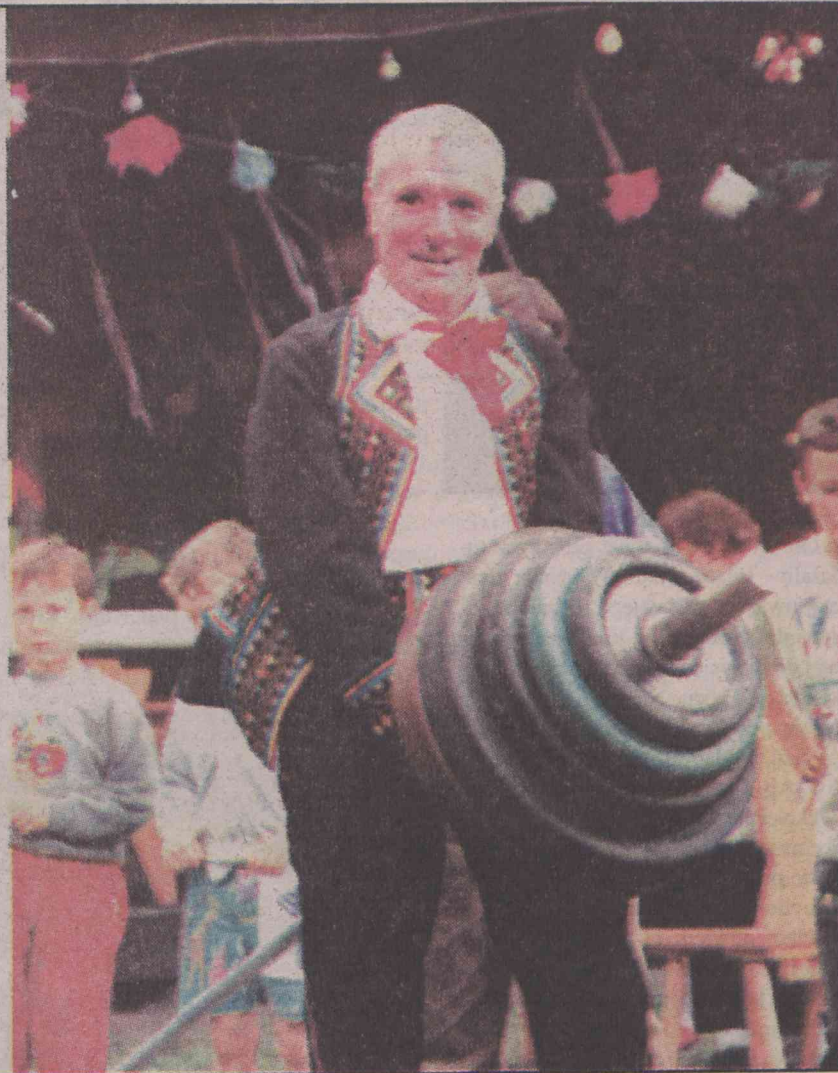
# Myślę, że jestem kuzynem Papieża



Rozmowa z Leonem Knabitem, mnichem tyńieckim, znanym z popularnego programu telewizyjnego "Ojciec Leon zaprasza"

strona II

Przekroczyłem 60 lat, ale temperamentu mi nie brakuje - mówi lider kapeli „Marciny”



STR. II

# 7 dni nr 7/98 magazyn

## Na kamieniu urodzony

Mur okalający dawne Zakłady Mechaniczne przy ulicy Spacerowej, został po przejściu budynków przez „TABEX” odnowiony. Lśnił białą zaledwie dwa tygodnie. Kibice obcych drużyn, zdążający tędy ze stacji kolejowej na stadion, pokryli go wkrótce, przy pomocy czarnego sprayu, hasłami i niecenzuralnymi napisami. Czysta, biała ściana zamieniła się w obscurny mur.

- Od jakiegoś czasu myślałem o zamalowaniu tego muru na kolorowo - mówi Andrzej Buczak jeden z właścicieli rodzinnej firmy „TABEX” przy ulicy Spacerowej w Oławie. - Nie wiedziałem jak się do tego zabrać. Zainspirował mnie artykuł w „7 dni WO” o oławskich graficiarzach. Skontaktowałem się z nimi przez „Kuźnię”, przyjrzelśmy się ich dziełom. Spodobało się nam. I dlatego dzisiaj tutaj malują.

- Właściciel nie stawiał nam żadnych wymagań - mówią chłopcy z „Laboratory Boy's”.

Praca oławskich writerów na murze, w biały dzień, wywołała duże zainteresowanie. Przechodzący ludzie zatrzymywali się i komentowali z aprobatą postęp prac. Nadjechał też policyjny patrol, ale po obejrzeniu pisemnego zezwolenia właścicieli - odjechał.

Prace potrwać kilka dni. Koszty farb wzięli na siebie w większości writerzy. Część pokrył właściciel zakładu. Kto następny?

(a)



fot. Adam Sieczka

## Graffiti na legalu





# Myślę, że jestem kuzynem Papieża

Rozmowa z Leonem Knabem, mnichem tynieckim, znanym z popularnego programu telewizyjnego „Ojciec Leon zaprasza”

- Skąd obecność ojca w Olawie?

- Do Olawy zaprosił mnie proboszcz tujejszej parafii - ksiądz doktor Waldemar Irek. Pobyt tutaj uważam za swojego rodzaju rewizję. Jako młody olawianin-licealista, szukający swojej drogi życiowej, ks. Waldemar przebywał kiedyś w Tyńcu. Niedawno spotkaliśmy się ponownie, odnowiliśmy starą przyjaźń. Będąc już proboszczem parafii Św. Ap. Piotra i Pawła, zaprosił mnie na rekolekcje, ale mój przyjazd był wówczas niemożliwy. Dopiero teraz udało mi się przyjechać do Olawy, a ponieważ niedawno ukazała się moja książka, więc odwiedzinę połączyłem z jej promocją. I oto jestem!

- Czym jest dla ojca Tyńiec?

- To dla mnie miejsce wymarzone. Spotkałem się z Tyńcem w roku 1951, kiedy pojechałem tam jako młody kleryk. Wspaniała atmosfera. Zakonna, a jednak rodzinna. Zakon ma trochę inne znaczenie niż zgromadzenie, gdzie jest się przenoszonym z miejsca na miejsce co rok lub dwa. Tymczasem w Tyńcu u benedyktynów składa się śluby na konkretny nurt zakonny. Ja na przykład nie jestem benedyktynem, tylko mnichem tynieckim, a Tyńiec jest moim domem rodzinnym.

- Większość ludzi pamięta ojca z telewizyjnego talk-show „Ojciec Leon zaprasza”. Skąd pomysł na taki program?

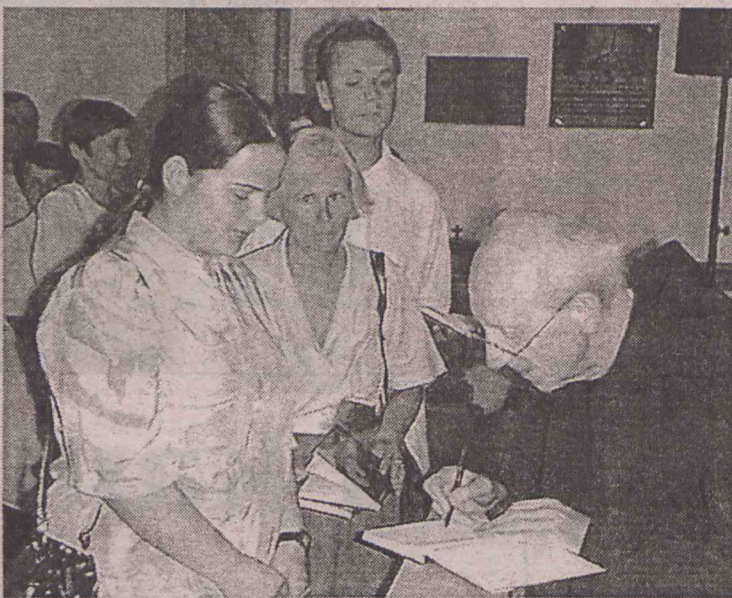
- Pomysł wyszedł nie ode mnie, aczkolwiek nie odmawiamy zaangażowania się w różne media, począwszy od gazet, a kończąc na telewizji. Jesteśmy nawet w internecie, gdzie mamy kilka stron, ale nie pchamy się tam, bo przede wszystkim mamy inne zadania i role.

W dziele głoszenia dobrej nowiny nie rezygnujemy jednak z żadnych środków. Redakcja programu „Swojskie klimaty” chciała przybliżyć widzom takie pojęcie, jak „rodzina zakonna”. Uzyskali pozwolenie od przełożonego opata tynieckiego Adama Kozłowskiego na sfilmowanie naszego stylu życia. Chcieli wiedzieć jak się ubieramy, jak pracujemy i odpoczywamy. I to zostało pokazane 11 marca 1996 roku. Potrzebna była osoba, która omówiłaby to na antenie i ojciec opat powierzył mi owe zadanie. No i od tego zaczęła się moja przygoda z telewizją.

Po tym programie, ci wszyscy specje od telewizji, przyjrzawszy się mojej pracy, redaktora puścili wolno, a mnie powiedzieli, że jestem postacią telewizyjną i że jeszcze mnie wykorzystają. Półtora roku później poprosili

mnie o poprowadzenie takiego talk-show, trochę innego od pozostałych, które chyba nie spełniały pokładanych nadziei. Doszło do cudownego zbiegu okoliczności, że w Dzień Zaduszny mnich poprowadził program rozrywkowy z udziałem Papieża i Liroy'a. Tego by nawet Mroźek nie wymyślił.

- Dlaczego tego programu, który odbił się szerokim echem w całym kraju, nie ma już na antenie?



- Tego dokładnie nie wiem, gdyż program, zgodnie z regułami talk-show, został zdjęty z anteny na czas wakacji. W rozmowie z dyrek-

o niebie, więc dano mu tytuł „Schody do nieba”. Później, ci sami redaktorzy Artur Sporniak i Wojciech Bonowicz, jeden z „TP”, a drugi ze „Znaku”, wpadli na pomysł przeprowadzenia ze mną kilkunastu rozmów, a potem wydania ich w postaci książki. Gdy napisali, a ja autoryzowałem, wywiady musiał przeczytać mój przełożony, a potem jeszcze tzw. cenzura kościelna, gdyż chodzi o bardzo ważne sprawy. No i książka się ukazała. Jak na razie, rozchodzi się jak świeże bułeczki.

- O czym jest ta książka i w jaki sposób mógłby ojciec zachęcić do jej przeczytania?

- O bardzo wielu sprawach, ale w jakiś sposób jest to książka o współczesnym człowieku. O problemach nurtujących każdego człowieka. Porusza takie problemy jak wiara, kapłaństwo, życie zakonne. Jeśli ktoś chce się dowiedzieć, kim jest ten człowiek, który jako mnich prowadził telewizyjny talk-show, to wszystkiego dowie się z tej książki, w której jest także mój życiorys. Staram się mówić w niej językiem prostym, nie za płytkim i nie za przegadany, po prostu zrozumia-

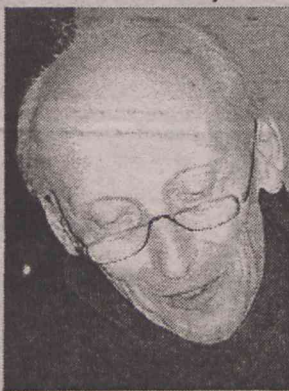
*„Drogi Czytelniku, 11 Dniem Dni - Wiadomości Olszkie”*

*z życzeniami radości i nadziei -*

*mimo wrytho!*

*O. Leon Knab, mnich tyniecki*

*Olawa, 10 maja 1998*



cją telewizji dowiedziałem się, że są planowane następne programy z cyklu „Ojciec Leon zaprasza”, jednak wyraźnie było widać, że nie są za bardzo chętni do kolejnych emisji mojego talk-show.

Zauważyłem, że entuzjazm władz telewizyjnych do tego programu jest znikomy. Później rozmowy przeniosły się na wyższe sfery - dyrektora TV i naszego przełożonego. Wiem, że obie strony były za programem, ale stał się cud. To, co niemożliwe w matematyce, że „plus” i „plus” daje „minus”, jest możliwe w telewizji.

- Skąd zrodził się pomysł napisania książki „Schody do nieba” i dlaczego właśnie „schody”?

- To jest moja pierwsza i obawiam się, że ostatnia książka, ponieważ ja nie umiem pisać. Kiedyś przeprowadzono ze mną wywiad, na temat rzeczy ostatecznej, w „Tygodniku Powszechnym”, a ponieważ dużo tam było

łym dla przeciętnego człowieka.

- Gdzie można kupić książkę „Schody do nieba”?

- Obawiam się, że już nigdzie i najlepiej kierować się do wydawnictwa „Znak”. Można także popytać w księgarni, a na pewno sprowadzą. W pierwszym rzucie wydrukowano 4000 książek, ale wydawnictwo liczy się z tym, że w każdej chwili trzeba będzie dodrukować więcej.

- Czy Olawa jest pierwszym miastem, w którym promowana jest książka?

- Promocja odbyła się 17 kwietnia w Warszawie na Targach Książki Katolickiej, później była w Żywcu na rozpoczęcie Dni



Okładka książki ojca Leona

Kultury Chrześcijańskiej. Na Dolnym Śląsku jest to pierwsza promocja tej książki. Mam bardzo niewiele możliwości jeżdżenia z tą książką po kraju. Do tej pory tylko Żywiec-Tarnów-Olawa.

- Czy ma ojciec zamiar napisać kolejną książkę, a jeśli tak to kiedy i o czym?

- Mam przygotowane wspomnienia o Ojcu Świętym Janie Pawle II, pod tytułem „Od wujka Karola do Jana Pawła II”. Poznałem go w 1958 roku. I chciałbym, aby ta książka ukazała się na dwudziestolecie pontyfikatu Jana Pawła II. Będzie tam wiele ciekawych informacji o Papieżu, o których nikt jeszcze nie słyszał. Kiedyś, gdy jako młody diakon byłem w Żywcu, zachorowałem na płucę. Wkrótce pojechałem na rekonwalescencję w miejsce, do którego zawsze jeździł przyszły Papież. I tam właśnie spotykałem się z „wujkiem Karolem”, który już wtedy zrobił na mnie olbrzymie wrażenie. I tak to się zaczęło, a później „wujek Karol” przyjeżdżał także do Tyńca, gdzie mu się bardzo podobało. Teraz mamy ze sobą kontakt korespondencyjny, z którego bardzo często korzystamy.

- A dlaczego „wujek”?

- Tak go nazywałem, ponieważ kiedyś, za czasów komunistycznych, żaden ksiądz nie mógł spotykać się z młodzieżą nawet w górach, bo był wtedy oskarżany o organizację nielegalnych spotkań. Więc zwracałem się do niego „wujku”, żeby jakiś kapuś nie podchwycił. Najśmieszniejsze jest to, że ci, którzy przeczytali „Schody do nieba”, zrozumieli opacznie, że ojciec Leon jest kuzynem Papieża.

- Dzisiaj mamy inne czasy. Jak w nich ocenia ojciec rolę Kościoła?

- W pospolitym ujęciu tego słowa, przez Kościół rozumiemy kler, czyli duchowieństwo. Oczywiście zdarza się, że któregoś księdza poniesie i powie coś ostrego, ale są to rzadkie przypadki.

Jeśli patrzymy na Kościół, jako na żywego Chrystusa istniejącego we wszystkich wiernych, wszystkich ochrzczonych, no to bezsprzecznie uważam, że w tym sensie Kościół za mało miesza się do polityki, do życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Bo jeśli Chrystus jest za miłością, sprawiedliwością, dobrocią, miłosierdziem, a Kościół codziennie wprowadzałby to w życie, to z pewnością nie byłoby dziś antyklerykalizmu. Ojciec Święty powiedział: „Dużo dobrych ludzi w Polsce, dlatego więc milczą”.

- Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIAŁ DAWID DOBRUCKI



Wioska jest ładna, położona wśród Wzgórz Trzebnickich. Strumyk, przepływający głębokim jarem wprost przez obejścia, daje wrażenie ciszy i sielskości. Ale na czterdzieści kilka gospodarstw w Marcinowie nie ma już ani jednego konia. - *To wyciąłem sobie z drewna dwie namiastki konia i założyłem na nie siodła* - żartuje Marian Kowalski. - *A tak poważnie: To było ze trzydzieści lat temu. Już wtedy zacząłem zbierać różne stare przedmioty. Widziałem jak z wiejskiego krajobrazu znikają powoli konie, więc wiedziałem, że i upręże i wozy prędzej czy później szlag trafi.*



**Aleksandra i Marian Kowalscy  
z Marcinowa w strojach ludowych**

## Żołądek piszczy, człowiek się niszczy...

Ten fragment przyspiewki ludowej nie ma szans na spełnienie się w Małym Muzeum Wsi. Przed wejściem do budynku, na dużym ganku, czy raczej podcieniu wspartym na filarach, stoi długi, solidny stół z litego drewna. Na razie mieści się za nim trzydzieści osób, ale jak zapewnia Aleksandra Kowalska, niedługo znajdzie się miejsce nawet dla pięćdziesięciu. Goście, których tu coraz więcej, podejmowani są pysznym żurkiem i innymi „ludowymi” specjałami. Przy tym stole dobrze też słucha się opowieści twórcy muzeum. A opowiadać pan Marian potrafi. W zwykłym życiu umie zobaczyć coś fascynującego, nietypowego. Nawet dzieci z wycieczek szkolnych odwiedzających Marcinów, nie kręcą się niecierpliwie, marząc o kolejnej porcji lodów.

Na skarpie, poniżej budynku muzeum, na amatorów smażonych kielbasek czeka w kamiennym kręgu gotowe ognisko i wykute przez gospodarza trójzębne rożny. Tylko podpaść i smażyć. Poniżej stałego ogniska przepływa strumyk. Widać zaczątki dwóch małych tam, oddalonych od siebie o około 40 metrów. - *Już niedługo powstanie tu mały zalew* - zapewnia gospodarz. - *Wpuści się trochę narybku, urosnie i goście sami będą mogli złowić sobie rybkę na ognisko* - planuje. Trudno nie uwierzyć, oglądając to, co już zrobił.

# Na kamieniu urodzony

Planu żadnego na początku nie miał. Gromadził w domu zanikające przedmioty codziennego użytku. Było mu zwyczajnie szkoda, że różne stare urządzenia poniewierały się byle gdzie. Zbierał wśród znajomych, czasem odwiedzał szaberplac we Wrocławiu, coś kupił, coś zamienił.

Mijały lata, w domu robiło się ciasno. Postanowił przerobić na izbę muzealną, starą szopę. Bez dotacji, często pracując nocami, na samodzielnie skonstruowanych maszynach, dopiął swego. Starą szopę zamienił w przyzwoity pokój z eksponatami. To pomieszczenie nie na długo jednak starczyło. Wkrótce i w nim zrobiło się za ciasno i trzeba było przebudowywać garaż i składzik.

## Na jednego, to chyba dość

Dziś, po kilkunastu latach upartych starań, **Małe Muzeum Wsi** w Marcinowie pod Trzebnicą przedstawia się okazale. Tylu eksponatów i takiej siedziby pozazdrościć może Kowalskim niejedno muzeum regionalne, dotowane ze środków publicznych.

Budynek składa się z trzech pomieszczeń. W pierwszym dominują elementy końskiej upręży: chomąta, wędzidla, lejce, siodła umocowane na atrapach koni. Jedną ze ścian zajmują najwyższymi kształtów stare żelazka „na duszę”. W centralnym miejscu stoi zabytkowe pianino. Nie jest to tylko eksponat, gdyż pomieszczenie służy czasem jako sala koncertowa. Bywa, że za klawiaturą zasiada sam gospodarz, choć jak żartuje, z wykształcenia jest muzykiem - bębniarą.

W dwóch kolejnych salkach natłok przedmiotów jeszcze do niedawna używanych na co dzień w wiejskich gospodarstwach: od nożyc do strzyżenia owiec, lamp naftowych, ręcznej roboty tasaków do mięsa, „deptanych” maszyn do szycia, drewnianych ceberków do wody, maselniczek do ręcznego ubijania masła - do długich kos i cepów. Młodzież, patrząc na ten ostatni przedmiot, pyta czasami czy to polska odmiana nunczako?

Taka reakcja dobitnie świadczy, że zapal i serce, jakie **Marian Kowalski** wkłada w muzeum, mają sens. Polska wieś zmienia swoje oblicze. Inaczej dziś się żyje, inaczej myśli niż 50, ba, 10 lat temu. Zmiany następują błyskawicznie. Jeszcze maluczek, a kury i kaczki będziemy oglądać tylko w fermach specjalistycznych lub ogrodach zoologicznych.

Dziś może to śmieszne, ale kto był na „wsiach” na zachodzie, choćby niemieckich wie, że jest to realne.

- Oprócz rozbudowy muzeum, prowadzę adaptację strychu w domu. Przymierzam się też do otwartego skansenu. Ustawimy tam bryczki, wozy konne, młocarnie - to wszystko co jest za duże, żeby upychać pod dachem. Kilka eksponatów już czeka w stodółach sąsiadów. No i gram na weselach. Z tego głównie się utrzymuję - mówi **Marian Kowalski**



**Męska część „Marcinów” na festynie w Polwicy**

## A jednak muzyka

Sześćdziesiąt lat na karku, a weteran jak u młodzieńca. Widać to szczególnie, gdy bierze do ręki akordeon i uśmiechając się szeroko zaczyna grać melodie z Rzeszowszczyzny, Podlasia, Kieleckiego. Przeważnie takie, które weszły w obieg ogólnopolski. Śpiewają je i w Wielkopolsce, i na Śląsku. Nie robi tego sam. Towarzyszy mu kapela „**Marciny**”. Założył ją dwadzieścia lat temu. Grają w niej i śpiewają przyjaciele, rodzina. Robią to dla przyjemności. Aby odpocząć, pobawić się, przechować stare melodie i tańce. Objeżdżili z występami niezliczoną ilość miast i wsi, często za przysłowiową szklankę herbaty. Żona Aleksandra - filar wokalny zespołu, na co dzień pedagog w poradni pedagogiczno - psychologicznej w Trzebnicy - mówi, że nie może nadążyć za pomysłami męża. W kapeli gra na basie szesnastoletni syn państwa Kowalskich. Uczy się w ogólniaku. Nie ma oporów przed wkładaniem ludowego stroju. - *Niektórzy koledzy dziwią się, że chcę grać taką muzykę, ale inni zadroszczą. Piotr chce studiować archeologię lub prawo.*



**Marian Kowalski w rozmowie  
z Kazimierzem Mikodą**

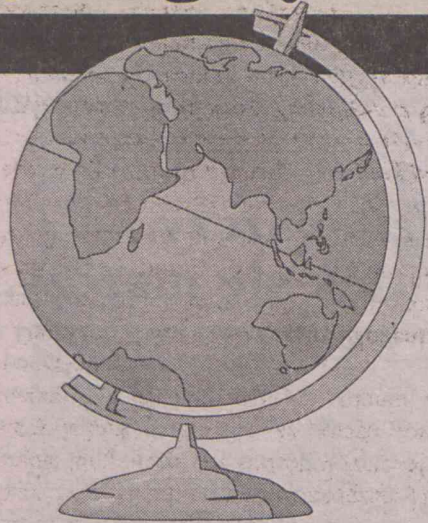
## Epilog

Wydaje się, że **Marian Kowalski** jest związany ze wsią od zawsze. Pasja, z jaką propaguje ludowe pieśni i obyczaje, i jaką wkłada w organizację prywatnego muzeum kultury ludowej, wyraża się o tym świadczyć.

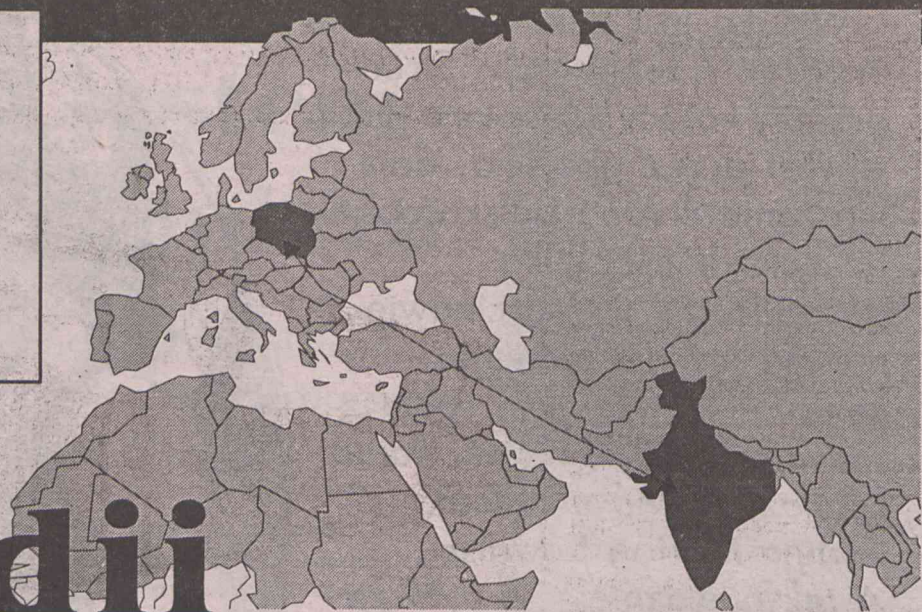
A urodził się ...w Warszawie. Od lat pięćdziesiątych mieszka z rodziną w Marcinowie pod Trzebnicą. **Kazimierz Mikoda**, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Domanowskiej powiedział o nim: „Oby się tacy na kamieniu rodzili!”...

ADAM SIECZKA





Niebanalne  
wakacje: Z Oławy  
do Indii za 100  
dolarów - czy to jest  
możliwe?



# Zapach Indii

Jest ich trzech. **Wojciech Firek i Dominik Szmajda** z Poznania, oraz **Mariusz Grajewski** z Oławy. Wyruszyli w podróż na początku maja. Według planów, cała eskapada potrwa około trzech miesięcy. W tym czasie planują dotarcie drogą lądową do Indii, na co zamierzają wydać nie więcej niż 100 dolarów. - *Najbardziej znani podróżnicy potrafią dotrzeć do Indii za 70 dolarów, albo nawet za mniej, ale wtedy podróż do Istambułu jest diabelnie męcząca i trwa np. cztery dni* - mówi **Mariusz Grajewski**. - *Ale to jest realne. Oczywiście, 100 dolarów to tylko koszt dojazdu. Jeśli dodamy do tego noclegi i wyżywienie, cała wyprawa ma kosztować 700-800 dolarów od osoby. Jedziemy na żywioł, ale trasę mamy opracowaną, zwłaszcza do granic Indii, gdzie chcemy dotrzeć jak najszybciej, w ciągu 11 dni.*

## Trasa

Pojadą drogą lądową przez Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Turcję, Iran, Pakistan. Przemierzają ok. 6.5 tys. km, by dotrzeć do głównego celu wyprawy, stolicy Indii - Delhi. Ale to nie koniec. Potem poprzez zamki i pałace Radżystanu chcą dotrzeć do Bombaju. Niedaleko stamtąd jest kolejny cel wyprawy - słoneczne plaże Goa. Potem już tylko krok do Madras, leżącego na przeciwległym brzegu Półwyspu Indyjskiego. Po trzech dniach rejsu statkiem (1000 km) zamierzają dostać się na dziewicze wyspy Andamany, raj dla pletwonurków. Stamtąd trzeba będzie uciekać na północ przed zbliżającym się monsunem. Najpierw do Kalkuty, miasta Matki Teresy i olbrzymich kontrastów. Kolejny cel wyprawy to Waranasi - Hindusi wierzą, że ciała zmarłych spalone właśnie tam zaznają wiecznego szczęścia.

Nasi wędrowcy zamierzają „skończyć” też na chwilę do Nepalu, by poczuć siłę przyciągania Kathmandu, jednego z himalajskich szczytów. Po-

nieważ wędrowki po nepalskiej części Himalajów nie należą do najtańszych, górskie wędrowki planują po indyjskiej stronie, mniej obleganej przez himalaistów.

- *Naszymi wrażeniami, jakich dostarczą nam wyprawa, z pewnością podzielimy się z Czytelnikami „7 dni WO”* - obiecał nam **Mariusz Grajewski** tuż przed wyjazdem z Oławy. Jeśli tylko będzie to możliwe, **Mariusz** telefonicznie będzie zdawał nam relację z kolejnych etapów wyprawy, a my z pewnością podzielimy się nimi na łamach naszej gazety.

## Pomysł z książki

Do wyprawy zapalił ich **Remigiusz Mielcarek** z Poznania, znany polski obywatel, mający już na swym koncie podróże do 160 krajów świata. Obecnie wędruje po Ameryce Południowej. - *Swoje książki wydaje w wydawnictwie mojego kolegi i tam się poznałem* - opowiada **Mariusz**. Nasi trzej wędrowcy niedawno ukończyli poznańską AWF na wydziale turystyki i rekreacji. Zanim zrobią kolejny krok w dorosłe życie, postanowili przeżyć coś, czego nie zapomną do końca życia. Stąd pomysł wyprawy. - *Prace magisterskie mamy już obronione* - mówi **Mariusz**. - *Mieliśmy do wyboru: albo iść do stałej pracy, albo najpierw zrobić coś szalonego, coś poznać, zobaczyć. I wybraliśmy Indie. Zanim życie zawodowe zawładnie naszym czasem, zamknijmy je w trójkącie praca-dom-pra-*

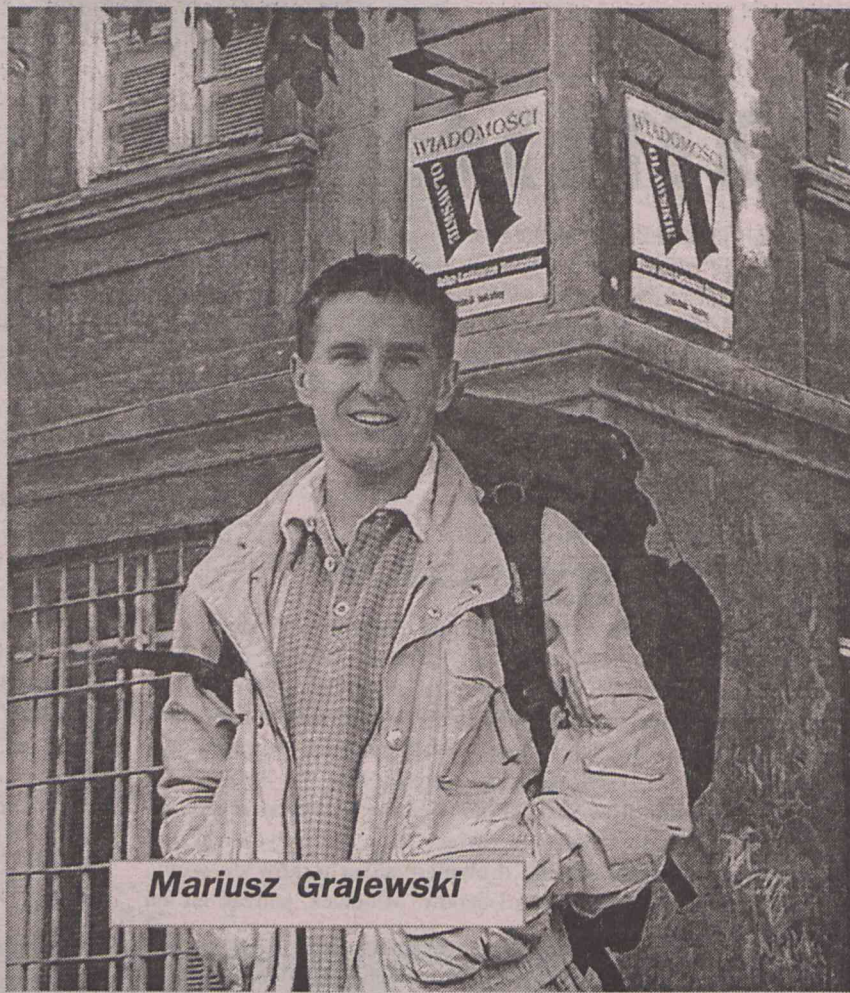
*ca, jedziemy do Indii w sposób, który dla innych może wydać się ryzykowny. Nie mamy dużego doświadczenia, nie mamy wielkich pieniędzy, ale nie brakuje nam chęci przeżycia wielkiej przygody. Chcemy pokazać, że teraz taka podróż możliwa jest praktycznie dla każdego. Wystarczy troszeczkę pieniędzy i dużo dobrej woli, chęci.*

ju ponownie trzeba kupić bilet. Wtedy płaci się tylko za jazdę lokalnymi środkami lokomocji, co trwa dłużej, ale jest zdecydowanie tańsze niż podróż na trasie międzynarodowej. Trasę Polska-Indie prawie w całości można pokonać pociągiem. Jedynie w Pakistanie trzeba będzie przesiąść się do autobusu, gdyż w tym kraju pociągów po prostu nie ma.

- *Ceny znamy od znajomych, którzy mieszkali w tamtych rejonach świata* - opowiada **Mariusz**. - *Zresztą tacy ludzie jak Mielcarek mają doświadczenia i wiele się od nich można nauczyć. Wiemy np. że za kilka dolarów można w Indiach przejechać parę tysięcy kilometrów. Tam jest naprawdę tanio. Dzielne wyżywienie kosztuje parę dolarów. Najdroższy odcinek to podróż po Europie, do Turcji, dlatego chcemy tę część przeżyć jak najszybciej.*

Biorą namiot, choć generalnie nastawiają się na tanie noclegi w tamtejszych hotelach. Parę nocy spędzą też w pociągach. Konieczne są dobre buty, zwłaszcza na górskie wypadki. Przez większą część podróży będą mieli na nogach wygodne sandały. Przy wysokich temperaturach tradycyjne „trapy”

mogą okazać się zbyt gorące.



Mariusz Grajewski

## Jak najtaniej

Podróż ma być bardzo tania. **Remigiusz Mielcarek** podczas swoich wypraw udowodnił, że to jest możliwe. Chcą to sprawdzić. Zdradzają jeden ze sposobów. Trzeba jechać pociągami, ale tak, by nie płacić taryfy międzynarodowej. Kupuje się bilety tylko od stacji początkowej w danym kraju do końcowej. Granicę można przejść pieszo lub, ryzykując, przejechać bez biletu. W następnym kra-

## Cena obywatela

**Mariusz Grajewski** jest olawianinem. Kończył Szkołę Podstawową nr 6. Potem uczył się w Technikum Leśnym w Miliczu. Pracował w Brzegu jako leśnik, aż wreszcie zdecydował się na studia. Ponieważ pociągała go turystyka, wybrał AWF w Poznaniu, gdzie jest odpowiedni wydział.



## Co dalej?

- Nie chcę żyć jak wielcy podróżnicy - zapewnia. - Oni płacą za to straszną cenę. Najczęściej są samotni. Taka jest cena tego, że miało się okazję zobaczyć np. 160 krajów świata, co dla przeciętnego człowieka jest jakąś abstrakcją. Za to się płaci. Mielcarek mówi, że to jest choroba śmiertelna.

## Byłe nie choroba

Czego się obawiają? Przede wszystkim chorób. Nawet rygorystycznie przestrzegając zasad higieny, można zapaść tam na różne groźne choroby. Zdarza się, że Hindusi sprzedają np. wodę w butelkach, która wygląda na oryginalnie zapakowaną, a tak naprawdę pochodzi z jakiegoś podejrzanego ujęcia. Łatwo o żółtaczkę.

Oceniają, że kraje, przez które przyjdzie im jechać, są raczej spokojne. Oczywiście, w nocy trzeba będzie się przypinać do plecaków, żeby rano mieć jeszcze przy sobie ekwipunek. Dziewczyny na wyprawę nie zabrali, gdyż to mogłoby być dla nich niebezpieczne. - *Gdy załatwialiśmy wizę irańską, pierwsze pytanie, jakie nam zadano, brzmiało: Czy jadą też dziewczyny?* - mówi Mariusz Grajewski. - *Jak wiadomo, w krajach arabskich obiektem pożądania są białe kobiety. Dlatego jedziemy sami. Gdybyśmy chcieli zabrać dziewczyny, zaczęłyby się kłopoty. Kobieta musiałaby np. zrobić sobie zdjęcie z twarzą zakrytą chustą.*

## Po co?

- *Jedziemy, żeby coś przeżyć* - mówi Mariusz. - *Ktoś kiedyś powiedział, że każdy z nas powinien mieć swoją podróż na wschód. Ta jest naszą. Poznaliśmy lekarzy, którzy leczą w Indiach trędowatych. Opowiadali, że Indie mają swój zapach, że jest to coś niepowtarzalnego. Człowiek, który to przeżyje, staje się bogatszy duchowo. Po to też jedziemy.*

## Powrót

Planują powrót do kraju pod koniec lipca. Jeszcze nie wiedzą, czy wrócą drogą lądową, czy samolotem. Wszystko zależy od szczęścia i od pogody. Obiecują, że całą podróż zarejestrują dla nas aparatem fotograficznym. Niestety, kamery nie mogli zabrać, gdyż przez Iran nie można jej przewieźć pociągiem. Przed wyjazdem Mariusz Grajewski zapowiedział nam, że do Indii dotrą na pewno, a reszta... Zobaczymy!

TEKST I FOT.  
JERZY KAMIŃSKI

# Archiwum - kluczem do wiedzy

Rozmowa z Romanem Stelmachem,  
doktorem historii, kierownikiem Działu  
Akt Najstarszych w Archiwum  
Państwowym we Wrocławiu

- **Archiwum kojarzy się nam ze stertą papierysk gromadzonych w niewiadomym celu. Co tak naprawdę zawierają te zbiory?**

- Są bardzo cennymi materiałami do poznania dziejów przede wszystkim naszego regionu, a więc Dolnego Śląska, i to począwszy od schyłku X wieku, aż do dnia dzisiejszego. To dokumenty pergaminowe sięgające XII wieku, z pieczęciami piastowskimi. Są to również dane z dziejów Kościoła, a z drugiej strony z dziejów najnowszych, głównie PRL-owskie materiały związane z przyjazdem ludności ze wschodu na teren Śląska i z organizacją życia politycznego tego regionu.

- **Która część zbiorów ma największą wartość?**

- Najcenniejsze są bezspornie dokumenty pergaminowe, z których najstarszy pochodzi z 1175 roku. Jest to dokument wystawiony przez księcia śląskiego Bolesława I Wysokiego dla klasztoru cystersów w Lubiążu; spisany po łacinie, był wielokrotnie publikowanym starodrukiem. Jeśli chodzi o tego typu oryginalne dokumenty, to zajmujemy w Polsce trzecią pozycję po archiwach w Płocku, Gnieźnie i Poznaniu.

Liczba posiadanych przez nas pergaminów wynosi 60 tysięcy, co daje nam pierwsze miejsce w kraju pod względem liczebności.

- **Czytelników naszej gazety interesuje przede wszystkim mniej**

**znana przeszłość ziemi jelszczańsko-laskowickiej. Czy możemy we Wrocławiu natknąć się na materiały na ten temat?**

- Możemy spotkać dużo materiału z dziejów Jelcza-Laskowic i okolic, chociaż nie na tyle, ile byśmy chcieli, ale sięgają one czasów nawet XIII-wiecznych. Większość tych zbiorów to akta majątkowe rodziny Saurmów, która na tym terenie mieszkała od XVI wieku do końca II wojny światowej. Inne dane o tym terenie pochodzą z akt Księstwa Wro-

clawskiego, klasztorów, np. w Trzebnicy i w wielu innych.

- **Na czym polega pańska praca jako archiwisty?**

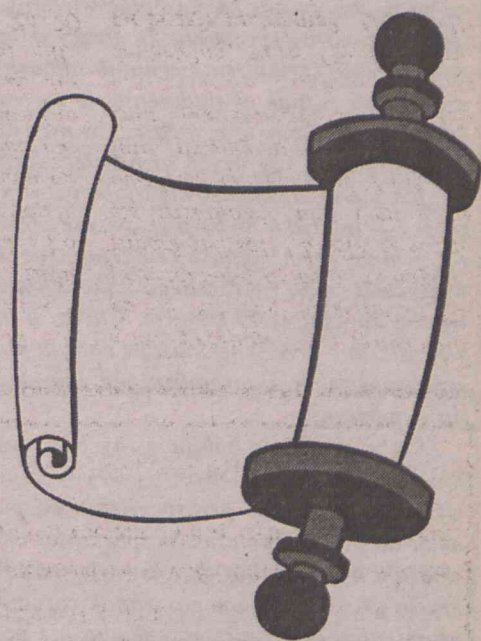
- Przede wszystkim inwentaryzuję wszystkie dokumenty, by udostępnić je szerokiemu gronu badaczy. Poza tym pracuję w Archiwum naukowo. Prowadzimy tu teraz szeroką kwerendę, która zmierza ku temu, by wydać kodeks dyplomatyczny Śląska. Pracujemy też nad materiałami do I połowy XIV wieku. Moja praca polega również na przygotowywaniu konferencji naukowych - w maju organizujemy konferencję w Legnicy z okazji działalności tamtejszego archiwum przez 50 lat, zaś w październiku odbędzie się sesja w Mogile na temat dziejów i roli cystersów w Polsce. Archiwa wkraczają teraz na drogę komputeryzacji i głównym naszym zadaniem będzie "wklepywanie" do komputera całego zasobu danych, jakie posiadamy.

- **Czy odkrywanie historii nie jest syzyfową pracą? Z tego co wiem, tysiące dokumentów wrocławskiego archiwum jeszcze nie były odczytane, a przecież brak dojścia do informacji i raczej odłożenie ich na półki zniekształca obraz historii.**

- Nie zniekształca, ale wzbogaca, gdyż materiały jeszcze nie czytane dostarczają informacji, które zapewne nie zdeformują historii. Ten zrąb danych, jaki już posiadamy, powinien zasadniczo wystarczyć. Istnieje co prawda możliwość znalezienia ciekawych sensacji, lecz do tych źródeł dochodzi stosunkowo rzadko. Nowości dotyczą raczej życia miast, okolicznych majątków i dóbr kościelnych, co wcale nie zmienia tła historycznego.

- **Czy zdarzyło się panu odnaleźć w stercie pergaminów wyjątkowe "perełki"?**

- Ależ oczywiście. Proszę sobie wyobrazić, że już na początku mojej pracy, penetrując dokumenty Wro-



clawia, odnalazłem w szufladzie na dole dokumenty królów z dynastii Jagiellonów - Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta, Aleksandra i Zygmunta Starego. Była to korespondencja z radą miasta Wrocławia na temat kontaktów handlowych, politycznych i społecznych. Była to dosyć wielka sensacja, mająca odbicie w prasie, radiu i telewizji.

- **Kto najczęściej korzysta z tak wielkiego zasobu informacji.**

- Przede wszystkim historycy uniwersytetów polskich, a nawet zagranicznych. Przyjeżdżają też Niemcy urodzeni na Dolnym Śląsku, celem uzyskania informacji o swoich korzeniach. Udało się nam ustalić drzewo genealogiczne jednej takiej rodziny do XIII wieku. Zbiorami interesują się ponadto pracownicy zakładów przemysłowych z całego Śląska. Mamy m.in. plany kopalń z okręgu wrocławskiego. Z tego co pamiętam, niewykorzystanie takich planów poniemieckich doprowadziło do wypadków w kopalni w Bytomiu. Ludzi interesuje właściwie wszystko. Ostatnio najwięcej jest u nas studentów piszących prace o dziejach Śląska, jak również osób piszących prace doktoranckie i inne. W sumie, badaczy jest ogrom.

- **Jak widzę, archiwum odgrywa znaczącą rolę w wielu dziedzinach życia.**

**Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych owocnych badań naukowych.**

ROZMAWIAŁ  
ARKADIUSZ MULA



# Lustracja, czyli bola mnie nerki

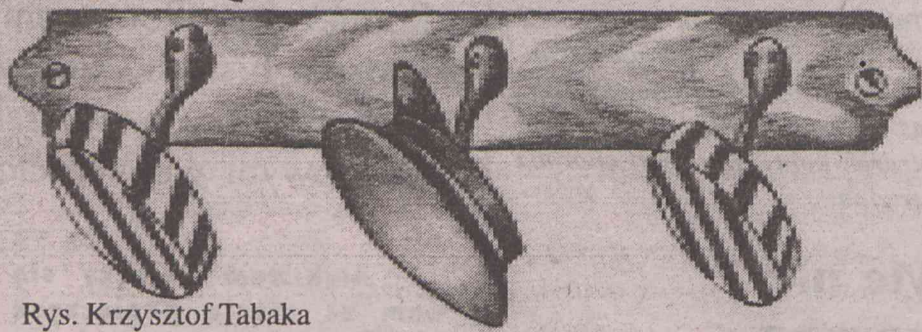
Lustracja wraca na łamy gazet, jak komornik do jednego z olawskich biznesmenów - często, od dawna i bez sukcesów. A przecież lud niczego bardziej nie kocha od igrzysk z teczkami, a zajęty czytaniem różnych oświadczeń mniej odczuwa głód, pragnienie oraz strach przed wyjściem z domu. Zresztą, po co wychodzić, skoro za chwilę media mogą podać, że oto kolejny prześwietlony minister ma coś na sumieniu. Ostatnio na tapetę wzięto wicepremiera Tomaszewskiego, oskarżając go o współpracę z wiadomymi służbami, czemu ten mechanik samochodowy w randze ministra stanowczo zaprzecza. Na nic jednak oświadczenia, że nie współpracował, bo od teraz i tak wszyscy będą dmuchać na zimne oraz uważać, by nie chlapnąć przy prześwietlonym ministrze czegoś niestosownego, czy wręcz niebezpiecznego.

Jak się niedawno dowiedziałem z wrocławskiej gazety codziennej, prześwietlanie może być nie tylko niebezpieczne, ale i szkodliwe. Tym razem chodzi jednak o lustrację zdrowotną, czyli badania rentgenowskie. Pracownicy, np. wszyscy nauczyciele, zobowiązani są do rocznego wykonywania prześwietleń płuc, a wynik badania trzeba wpisać do książeczki zdrowia. Chodzi o tak zwane profilaktyczne badania przesiewowe, zalecane przez specjalistów chorób płuc. Jak wiadomo jednak, działanie promieni rentgenowskich na organizm ma charakter szkodliwy, polegający na spaceniu układu genetycznego.

Profesor doktor habilitowany Roman Marciniak, kierownik Katedry i Kliniki Radiologii Akademii Medycznej we Wrocławiu uważa, że niedopuszczalne jest wymaganie takiego prześwietlenia od pracowników bądź osób przyjmowanych do pracy. Tymczasem specjaliści chorób płuc niemal masowo przeprowadzają tzw. badania przesiewowe wśród mieszkańców, co ma pomóc w wykryciu gruźlicy. I pomaga, jednak coroczne dostarczanie organizmowi dawek promieniowania rentgenowskiego nie pozostaje bez wpływu na nasze zdrowie. - Pacjent nie może być zmuszany do badania rtg klatki piersiowej - uważa profesor Marciniak. - Gwarantuje mu to Karta Narodów Zjednoczonych, którą Polska podpisała 50 lat temu. O badaniach przesiewowych decydują specjaliści chorób płuc, ale ich decyzje nie mają mocy urzędowej.

Oczywiście wywiad w gazecie z najmańdrzejszym nawet „prof. dr hab.” nie stanowi podstawy prawnej, może jednak zasiać pewne wątpliwości. Jak na razie obowiązuje bowiem rozporządzenie ministra z 1958 roku w sprawie warunków zdrowia wymaganych ze względów sanitarno-epidemiologicznych od osób wykonujących niektóre zajęcia zarobkowe. Jak mówią w sanepidzie, jednym z wymagań stawianych tym osobom, jest stwierdzenie, że osoba ta nie jest dotknięta gruźlicą, co można stwierdzić właśnie poprzez wykonanie zdjęcia rtg. No bo jak potem pracować ramię w ramię z kimś, kto szerzy gruźlicę, której bez prześwietlenia nie zdołano wykryć?

Ponieważ płuca mam w porządku, a po wczesnowiosennych dniach rozboleły mnie przewiane nerki, postanowiłem odważnie sam poddać się prześwietleniu promieniami rentgenowskimi. Z dzieciństwa wiem, że w szpitalu trzeba swoje odstać, odsiedzieć lub



Rys. Krzysztof Tabaka

odleżeć, przeto ze skierowaniem lekarskim w rękę przyszedłem pod stosowne okienko już na pół godziny przed godziną przyjęć. Byłem pierwszy! Po chwili kolejka wydłużyła się, ale co mi tam. Wejść pierwszy. Punktualnie o 8.30 pani otworzyła okienko i szczęśliwy podałem jej skierowanie. W rękę trzymałem parę złotych, bo - jak powszechnie wiadomo - w Polsce służba zdrowia jest bezpłatna. Skierowanie miałem od prywatnego lekarza. Prywatnego, tzn. tego samego, który rano pracuje w szpitalu, a po południu również na własny rachunek, tylko mnie kosztuje to więcej. Pani powiedziała, że pieniędzy ode mnie nie weźmie i to nie dlatego, że wyjątkowo brzydzi się bilonu, tylko dlatego, że kasa jest w innym miejscu. Żeby było normalniej, okazało się, że pieniądze za zdjęcie mogę wpłacić piętro wyżej, ostatnie drzwi po lewej stronie. Oczywiście, informacji na ten temat nigdzie nie mogłem znaleźć. Bez walki oddałem moje wystane pierwsze miejsce przy okienku i poleciałem uścić stosowną opłatę. Na pierwszym piętrze, pod ostatnimi drzwiami po lewej stronie siedziała jakaś smutna pani. Od razu wydała mi się to podejrzana.

- Czekam już pół godziny - potwierdziła moje obawy. - Nikogo nie ma. Sprawdziłem we wszystkich gabinetach w okolicy i wreszcie w dzielnym z kolei trafiłem na panią, która była łaskawa przyjąć ode mnie pieniądze. Co za organizacja pracy, pomyślałem z podziwem. Pani przesunęła szklanę z herbatą i już na biurku było miejsce na kwitariusz. Wypisywanie kwitka potrwało chwilę, bo to i nazwisko trzeba było podać, i adres. Zupełnie nie wiem po co. Wreszcie zbiegłem na dół, gdzie spokojnie ustawiłem się... na szarym końcu kolejki. Nerki od razu przestały mnie boleć. Zaczęła głowa.

Gdy z gabinetu wyszedł pan, który ustawił się jako ostatni, wreszcie ja mogłem dostać rentgenowskich pieśczęt.

Czy i na ile były one szkodliwe? Nie wiem. Wie być może wicepremier Tomaszewski. Mam nadzieję, że dowiedzą się o tym z kompetentnych ust także ci wszyscy, którzy co roku wypinają pierś przed aparatem rtg, by uzyskać wpis potrzebny do książeczki.

Jerzy Kamiński

**NA**  
języku

## Znane osoby chwytają za pióra

Coraz częściej nasze rodzime gwiazdy - piosenkarze, aktorzy, dziennikarze i prezenterzy telewizyjni - chwytają za pióro. Wydają własne biografie, plotki z wielkiego świata, a przede wszystkim opisują kulisy swojej pracy zawodowej. Pod tym względem powoli robi się u nas małe Hollywood. Po co w ogóle gwiazdy piszą książki? Na Zachodzie - głównie dla pieniędzy i rozgłosu. W Polsce na książkę trudno zbić majątek, ale można chociaż narobić trochę szumu wokół własnej osoby. W końcu reklama też przynosi wymierne korzyści...

### „Daniel ma od ch... pieniędzy”

Aktor Daniel Olbrychski ma na swoim koncie aż dwie pozycje książkowe: „Anioły wokół głowy” oraz „Parę lat z głowy”. Tę ostatnią - we wstępie - sam autor zapowiada tak: „Ta książeczka to następnych kilka lat mojego życia. Będzie sentymentalnie i banalnie. Będą dni patetyczne, burzliwe i codienne. Będzie o miłości, o dzieciach i o pracy. O pieniądzach, koniach i jabłoniach. Dużo będzie tutaj złości, takie czasy, a ja jestem piniacz. (...) Ta książeczka będzie równie szczerą jak poprzednia. Może nawet bardziej, ale bez przesady. Nie należy ona do wspomnień typu „żądam wydania tych zapisków po mojej śmierci”. Zuzia by dodała: „a zwłaszcza po śmierci mojej żony”.

Rzeczywiście, Olbrychski w swoich wyznaniach jest bardzo szczery. Bez skrępowania mówi o sprawach prywatnych, o tym, co mu w życiu wyszło, a co nie. Wspomina także różne piękne białogłowy, które spotkał na swojej drodze. Na przykład samą... Catherine Deneuve. Gwiazdor wyjawia również marzenie... że chciałby spotkać się na jednym planie filmowym z Bogusławem Lindą. Wygląda na to, że to jego marzenie teraz się spełni. Obaj panowie zagrają u Andrzeja Wajdy w ekranizacji „Pana Tadeusza”. Olbrych-

ski wystąpi jako Gerwazy, Linda - jako ksiądz Robak.

Dużo miejsca w swojej książce Olbrychski poświęca pieniądзом:

„Daniel ma od ch... pieniędzy. Powiedział to Jan Englert, gdy ukazała się kaseta bardzo ostrej poezji erotycznej w moim wykonaniu - opowiada aktor. Twierdzi jednak przy tym, że raczej do wszystkiego w życiu musiał dokładać. Na tylu sprawach i ludziach się przejechał...

### „Mamo, nie śpiewaj!”

Nowe pola dla swojej aktywności nieustannie odnajduje Krystyna Janda. Niedawno odbyła się promocja trzeciej już w jej dorobku książki. Wraz z dziennikarką Bożeną Janicką znakomitą aktorka zaprezentowała swój zbiór felietonów, które publikowała na łamach „Szpilek” i miesięcznika dla pań „Uroda”. Książka nazywa się „Gwiazdy mają czerwone pazury”. Jej niecodzienny tytuł powstał z obserwacji synka autorki, pilnie śledzącego koleżanki mamusi ze sceny i filmowego planu. Sama Krystyna Janda na promocji swojego najnowszego dzieła, jaka odbywała się w ekskluzywnej warszawskiej restauracji „La Bohème” przy Teatrze Wielkim, miała manicure w kolorze naturalnym...

W książce znalazło się także miejsce na obszerny wywiad z aktorką na tematy związane z jej życiem prywatnym. Oto co m. in. gwiazda w nim wyjawiała:

- Mamo, nie śpiewaj! prosimy cię!  
- Dlaczego?

Adaś: Bo nie, my nie lubimy, kiedy śpiewasz.

- A mogę poczytać? - Możesz.

Jędrus: Mamo, nie czytaj tak.

- A jak?

Adaś: Babciu, niech ona nam nie czyta, chodź ty nam poczytaj.

- Mamo, jak ja mam im czytać?

Mama: Zwyczajnie, bez interpretacji, bo oni potem nie mogą zasnąć. (...)

### „Pora umierać”

Pod tak przewrotnym tytułem wydał książkę reżyser Krzysztof Zanussi. Tłumaczy jednak na początku, że tytuł ten pochodzi z anegdoty i trzeba traktować go jako żart: „Nie zamierzam rychło umierać ani nikogo namawiać do przenosin na tamten świat - pisze Zanussi. - Ale na naszych oczach umiera jakaś epoka i jeśli ktoś jest do niej bardzo przywiązany, to może słowa w tytule wziąć sobie do serca. O tym właśnie ma być ta książka”.

Czytając książki o innych ludziach, szukamy zwykle śladów ich życia uczuciowego.



## DOKTOR CHOCHELKA POLECA

## z jeliczańskiej gastronomii

Potrawy polecają

Stanisława Świeciecka i Teresa Zaręba

## Makaron zapiekany z pieczarkami

Składniki:

35 dag makaronu, 20 dag pieczarek, łyżka tłuszczu, duża cebula, ząbek czosnku, szklanka śmietany, sól, pieprz, gałka muszkatołowa, przyprawa do zup, 10 dag ostrego żółtego sera, tłuszcz do posmarowania formy.

Przygotowanie:

Makaron ugotować na półmiękkko w osolonej wodzie z dodatkiem tłuszczu. Zahartować zimną wodą, osączyć. Pieczarki oczyścić, opłukać, poszatkować. Cebulę przesmażyć na maśle na szklivo, dodać pieczarki i czosnek, smażyć razem kilka minut. Wlać śmietanę i doprawić do smaku solą, pieprzem, gałką muszkatołową i przyprawą do zup. Makaron wymieszać z tartym serem i pieczarkami. Włożyć do wysmarowanej tłuszczem blaszki (naczynia żaroodpornego) i zapiec ok. 30 min. Podawać z surówkami z kwaszonej kapusty, ogórka kwaszonego lub pomidorów.

Potrawy poleca Halina Szmarowska

## Kotlety ziemniaczane

Składniki:

1,5 kg ziemniaków, 2 jajka, 4 dag mąki ziemniaczanej, 6 dag smalcu, 4 dag mąki pszennej, 4 dag bułki tartej, sól, pieprz.

Smacznego! Smacznego!



▲ Andrzej Rutkowski

Przygotowanie:

Ugotowane ziemniaki przetrzeć przez sitko lub przepuścić przez maszynkę, wbić jajko, dodać mąkę, przyprawy, wymieszać. Wyrobić owalne kotlety, otoczyć w mące, jajku i tartej bułce. Smażyć na złoty kolor. Podawać z sosem grzybowym, pomidorami lub koperkowym

## Papryka faszerowana

Składniki:

8 szt. papryki świeżej, 12 dag ryżu, 4 dag grzybów suszonych lub 10 dag pieczarek świeżych, 8 dag cebuli, jajko, 4 dag smalcu, sól, pieprz.

Przygotować:

Paprykę wydrążyć, usunąć gniazda nasienne, w środku posolić. Ryż ugotować na sypko, grzyby drobno pokrojone udusić z cebulą, dodać przyprawy i jajko. Wszystkie składniki wymieszać. Paprykę napętnić farszem, ułożyć ciasno w garnku, podlać niewielką ilością wody, dusić do miękkości. Podawać z sosem grzybowym lub pomidorowym

## CZERWONE PAZURY

„Bardzo nie chce mi się o tym pisać - nie kryje reżyser. - Myślę, że wiele ze swoich przeżyć zawarłem w filmach, a tego, co było naprawdę, zawsze pilnie strzegłem. Nawet grono najbliższych przyjaciół nie wie, kiedy się ożeniłem, bo przez długie lata trzymaliśmy ten fakt w tajemnicy. Było mi z tym wygodnie, nie ryzykowałem, że żona będzie odpowiadała za mnie w razie jakiejś niełaski, która zawsze mogła mi się przydarzyć. Z drugiej strony, żona, która jest osobą bardzo aktywną i nie liczącą się z władzą, też miała większą swobodę, działając bez związku ze mną. Ślub kościelny braliśmy dyskretnie, w gronie kilku najbliższych osób, a cywilny dopiero po załamaniu się komuny”.

Okazuje się, że Krzysztof Zanussi potrafi spojrzeć na siebie z dystansem. Przyznaje na przykład, że nie cierpi brzmienia swojego głosu, drażni go on... W książce „Pora umierać” jest wiele ciekawostek i anegdot, toteż naprawdę warto po nią sięgnąć.

## Zawód: dziennikarz

Chętnie po pióra sięgają dziennikarze telewizyjni. Ostatnio pierwszą książkę w swojej karierze (ale na pewno nie ostatnią, jak zapowiedział) wydał Maciej Orłoś. Powstała ona na bazie jego wywiadów, przeprowadzanych dla potrzeb programu „Oko w oko”. Nawet nazywa się „Moje spotkania oko w oko”. Jest relacją ze spotkań autora z różnymi gwiazdami światowego formatu. Orłoś opowiada kulisy rozmów na przykład z Celine Dion, Pa-

melą Anderson, Edytą Górniak, Jimem Jarmuschem, itd. Nie brak tu pikantnych szczegółów.

Dwie książki wydał już inny dziennikarz telewizyjny - Tomasz Lis, niegdyś korespondent telewizyjnych „Wiadomości”, obecnie w barwach TVN Mariusza Waltera. Lis jest znany z tego, że jak lew broni swojej prywatności, toteż tematem jego książek są wyłącznie sprawy zawodowe. W ostatniej z nich, zatytułowanej „Zawód: korespondent”, opisuje swoją pracę korespondenta telewizji publicznej w Stanach Zjednoczonych. Opowiada, w jaki sposób udało mu się wyjechać do Ameryki, czego się tam nauczył, jak rozmawiał z prezydentem USA. Porównuje także doświadczenia dziennikarzy polskich i amerykańskich. Wadą jego książki jest, niestety, drętwy język i usterki stylistyczne. Orłoś nie popełnił tego typu błędów.

Trzeba dodać, że nasze gwiazdy nie lubią specjalnie mówić o sobie, o swoim życiu prywatnym. Pod tym względem daleko im do gwiazd hollywoodzkich. Na Zachodzie często powstają biografie sławnych osób, pisane bez ich udziału. I właśnie te pozycje są najbardziej interesujące. Wystarczy tylko przypomnieć nieautoryzowane biografie Michaela Jacksona (o jego upodobaniach do nieletnich chłopców), Jodie Foster (o jej skłonnościach lesbijskich) czy Madonny (o jej rozwiązłym stylu życia). W Polsce jeszcze nikt nie zdobył się na odwagę i nie napisał całej prawdy o kimś znanym i popularnym. A szkoda. Chociaż wszystko jeszcze przed nami...

ANNA WIEJOWSKA



BARAN ♈ (21.03. -20.04.)

W pracy potrzebna Ci konsekwencja, a w domu - więcej pobłażliwości w stosunku do bliskich. Zwłaszcza w czwartek uważaj, by Twoja chęć dominowania nie wywołała burzy. Jeśli ostatnio nie układały Ci się sprawy sercowe, teraz będzie lepiej. W weekend optymistycznie spojrzysz na świat, a porozumienie z partnerem będzie isticie sielankowe. Twoje skryte plany uda się wcielić w życie.

BYK ♉ (21.04. -21.05.)

MÓWIA \*\*\*  
GWIAZDY

Partner będzie od Ciebie wiele wymagać, Ty nie pozostaniesz w tyle i kłopot gotowy, więc zmień front. Popędliwość nie sprzyja dobrym rozwiązaniom, a dzięki rzeczowej rozmowie zrozumiesz, że chodzi Wam o to samo. W piątek załatwisz istotną sprawę urzędową, wymagającą rozwagi. Starsza Panna pomoże Ci bardziej, niż śmiesz marzyć. Nie uciekaj od obowiązków i... baw się dobrze.

BLIŹNIĘTA ♊ (22.05. -21.06.)



To najlepszy majowy tydzień - dobrze go wykorzystaj. W poniedziałek możesz rozpocząć coś całkiem nowego, co da wiele satysfakcji i zakończy się sukcesem. Liczne spotkania towarzyskie, inspirujące rozmowy pobudzą Twą wyobraźnię. Od soboty bardzo poprawisz swoją sytuację materialną, zrealizujesz marzenia. Ufaj intuicji i nie odrzucaj szczęścia osobistego. Ale czy to musi być Rybka?

RAK ♋ (22.06. -22.07.)



Więcej spokoju i większa stabilizacja czeka Cię w tych dniach. Problemy zawodowe zejść na dalszy plan, a gotówka, z pomocą Byka, zagości w Twojej kieszeni na dłużej. W czwartek umiejętnie rozwiążesz cudzy konflikt, jedynac sobie powszechną sympatię, a w piątek świetne okazje będą Ci się pchały do rąk - dotyczy to nawet możliwości uzyskania mieszkania. Pomyśl o wakacjach.

LEW ♊ (23.07. -22.08.)



Będzie Ci szło tak dobrze, że aż się zaczniesz zastanawiać, gdzie nastąpi krach. Ale nie ma powodu do obaw, nawet jeśli trafi się trudna sprawa, to ją załatwisz. Okazuje do spotkań towarzyskich będą tak liczne, że zmusi Cię to do odrzucenia części zaproszeń. Rób to mądrze, nie kieruj się tylko oczekiwaną korzyścią. Coś się kroi między Tobą a Panną. Sobotnia randka wyjaśni, czy będzie to trwałe.

PANNA ♍ (23.08. -22.09.)



Mile zaskoczy Cię ktoś, dotąd traktowany jak element wyposażenia wnętrza. Nagle zrozumiesz, że u Twego boku stoi dobry przyjaciel, a może ktoś więcej? We wtorek i środę nie spiesz się, nie próbuj załatwić wszystkiego naraz, bo błąd w dokumentach może Cię drogo kosztować. W piątek wyciągnij pomocną dłoń, a okaże się, że i Ciebie wspiera osoba ważna i wpływowa. Omiłaj Wodnika.

WAGA ♎ (23.09. -23.10.)



Nie jest Ci łatwo, ale uwierz, że dobra organizacja i odważne sięganie po pomoc innych jest drogą do spokojniejszych dni i przespanych nocy. Ustal swój plan i systematycznie go realizuj, nie daj się zbić z tropu. Jeśli obawiasz się spotkania z Baranem, nie idź na nie w czwartek, bo możesz mieć problem z odzyskaniem pieniędzy. Weekend upłynie miło i spokojnie. Nadejdzie dobra wieść.

SKORPION ♏ (24.10. -22.11.)



Z osobą bliską sercu przeżyjesz wspaniałe chwile, ale reszta pozostawi coś do życzenia. W pracy szef zechce posłużyć się Tobą w niewygodnej sprawie i trzeba będzie talentu dyplomaty, by wybrnąć z tego bez szkód dla siebie. W piątek załatwisz, co zechcesz, z seniorem rodziny. W weekend nie warto szaleć, bo się to może źle odbić na zdrowiu i zagrozić ważnym dla Ciebie związkom.

STRZELEC ♐ (23.11. -22.12.)



Nielatwy tydzień przed Tobą. Szczególnie pierwsze trzy dni dadzą Ci w kość. Bez opanowania nerwów i wzięcia się w garść nie załatwisz spraw, na których Ci zależy - najlepiej przelóż, co możesz, na koniec tygodnia. W sobotę spędź czas tak, jak lubisz, ale nie zapomnij o Koziroźcu. Jeśli szukasz miłości, to za nią za bardzo nie biegaj, przyjdzie sama. Znacznie podreperujesz stan finansów.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12. -20.01.)



W pracy może nie być łatwo, ale dopnieś swego. Dla Twojej kariery ważny będzie poniedziałek, możesz wtedy podjąć nowe zadania. Nie rób zaległości, wywiązuć się z obietnic, sukces jest blisko, a Panna nie zawiedzie oczekiwań. Doradź Wodnikowi, by prosił, a nie groził - jeśli posłucha, skorzystacie. W czwartek i piątek uważaj, by kłótnia nie zepsuła Twego związku. Słuchaj uczuć.

WODNIK ♒ (21.01. -20.02.)



Marzenia mieć jest miło, a jeszcze milej - móc je zrealizować. Na razie jednak nic nie zapowiada tu dużego sukcesu, który w dodatku spłynie z nieba. Weź się do pracy, pomóż losowi. W środę oczekuj milej wizyty. W sobotę ulegniesz pokusie ucieczki od starych zobowiązań, możliwe są kłótnie, a nawet całkowite zerwanie ważnej więzi. Nie uchylaj się od tego, co nieuniknione. Lew się czai...

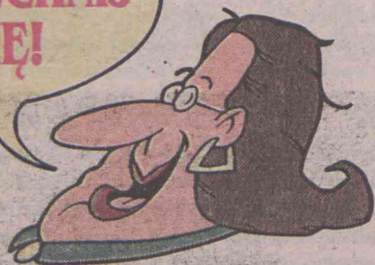
RYBY ♓ (21.02. -20.03.)



Dawny pomysł, zagubiony w zakamarkach umysłu, możesz odkurzyć i podać jako świeży, a olśnisz wszystkich. Przekonaś się, że stara miłość nie rdzewieje, co zaskoczy nie tylko Ciebie. W czwartek sprawa sądowa lub w urzędzie - powiedzie Ci się, oszczędzisz pieniądze, które były Twym zdaniem stracone. Partner ma pretensje? Pewnie są słuszne. Wybierzcie się na wspólny weekend.



**UŚMIECHNIJ  
SIĘ!**



Do sklepu zoologicznego wchodzi Kowalski i mówi:

- Chciałbym kupić psa obronnego.
  - Mam takiego.
  - Przecież to jamnik! Jaki z niego pies obronny?
- Sprzedawca chwytając jamnika za ogon, podnosi do góry i mówi:
- To podejdź pan do mnie!

\*

Karnawał. Na salę balową wchodzi facet z wielkim kotłem i drewnem pod pachą. Na środku sali rozkłada kocia i podkłada pod nim ogień, łapie jedną z tańczących pań, wkłada ją do kotła.

- Co pan wyprawiasz? - pyta wodzirej.
- Nic. Przebrałem się za ludożercę i gotuję sobie obiad!

\*

- Czy oskarżony jest pewien, że dał sygnał, zanim przejechał tego człowieka? - pyta sędzia.

- Tak jest, wysoki sędzie. Zawsze daję sygnał, zanim kogoś przejadę.

\*

Na lekcji historii pani pyta Jasia:

- Co to jest monarchia?
- To panowanie króla.
- A co się dzieje, gdy król umiera?
- Panuje królowa.
- A jeśli i królowa umiera?
- To panuje walet...

\*

- Jasiu, co chciałbyś dostać na urodziny?
- Ten samochodzik, który babcia od trzech dni chowa pod poduszką.

**Z wodą przez wieki**

## **NIESIE CHOROBY, POZBAWIA CNOTY...**

Częste mycie skraca życie, brudna szyja szczęściu sprzyja - to powiedzonko dziatwy, nie mającej ochoty tracić czasu na wieczorną kąpiel, wydaje się nam najwyżej śmieszne. Nikomu nie przyszłoby do głowy, by traktować tę "złotą" myśl poważnie. Zapominamy, że jeszcze dwa stulecia temu podobne rady dawali swoim pacjentom... lekarze. Nawet wykształceni medycy potrafili twierdzić, że kąpiele są szkodliwe dla zdrowia, mogą powodować powstawanie groźnych chorób, a nawet przyczynić się do zgonu czyścioccha! Dziś wydaje się to absurdalne, ale wodę oskarżano też o wywoływanie niepożądanych ciąż...

Co trzeba zrobić, żeby być czystym? Rzymianie mieli na to prostą odpowiedź - trzeba często korzystać z kąpiei i być z wodą za pan brat. Starożytni z radością korzystali z usług publicznych łaźni, gdzie można było nie tylko wykapać się, a nawet popływać, ale zostać przez niewolników fachowo ostrzyżonym, namaszczone i wymasowane.

Gdy wielka kultura odeszła w niepamięć, a po termach Karakalli pozostały jedynie ruiny, Europę opanowała niechęć do wody. W XIV wieku szemrano z oburzeniem, gdy królowa węgierska, Piastówna, siostra Władysława Łokietka, Elżbieta, mimo podeszłego wieku myła się często i nacierała wodą kolońską własnego pomysłu, zamiast przykładowie "pachnieć" starością. Królowa mogła sobie pozwolić na różne fanaberie, ale jej poddani - niekoniecznie.

Publiczne łaźnie wciąż

jeszcze budowano, ale w XV wieku zaczęto je zamykać pod pozorem zgorzienia i krzewienia nieobyczajności. Lekarze przestrzegali ludzi przed korzystaniem z wody. Aby być czystym, wystarczyło zmienić bieliznę, a i to nie należało przesadzać w częstotliwości dokonywania takich zmian. W XVI wieku lekarze radzili usuwanie zapachu potu... perfumami. Zimną wodą myto dłonie i twarz, natomiast reszta ciała leżała odłogiem, i to odłogiem dość śmierdzącym. W miejscach pod pachami wcierano perfumy, nie troszcząc się bynajmniej o wcześniejsze umycie. Bieliznę zmieniano coraz rzadziej. Toaleta bez wody stała się bardzo modna w XVII wieku. Częściej zmieniano bieliznę, a jej zadaniem było likwidowanie wszelkich "wyziewów" i brudów ciała. Świeżość bielizny, by zmiany jej nie musiały być jednak zbyt częste, przedłużano wodami kolońskimi.

Oddzielna sprawa to opieka nad włosami. Jeszcze do połowy XIX wieku uważano, że mycie głowy może być bardzo szkodliwe. W XVI wieku włosy przesypany pudrem i otrębami, które następnie wyczesywano. W XVII wieku i w erze wysokich, kunsztownych fryzur, mycie głowy wcale nie stało się popularniejsze. Misterne figury na głowie, ułożone z włosów i sztucznych dodatków - bywały fryzury w kształcie owoców, koszy, kwiatów, a nawet żaglowców - nie mogły być myte. Modnisiom, które nie chciały demontować dzieła fryzjera, pozostawało drapanie się z wdziękiem specjalnym grzebykiem po skórze. Między falami włosów buszowały

bowiem często wszy, nie unikając także koronowanych głów.

Wreszcie, wraz z modą na antyk, w XVIII stuleciu w wielkich dworach zaczęły się pojawiać łaźienki. Kąpiele były modą, przyjemnością, a odbywanie ich nie wiązało się raczej z potrzebą oczyszczenia skóry. Powoli wracała do łask zimna woda, uznana znów za niezły środek dla wzmocnienia siły fizycznej i zdrowia.

Jeszcze wiek wcześniej lekarze głosili, że kąpiele powodują głupotę, osłabiają, a nawet pozbawiają cnoty. Higienisci nadal byli przekonani, że z kąpielami nie należy przesadzać. Trzeba dobrać - mawiano - właściwą dla danego człowieka częstotliwość kąpiei. Jeśli komuś serce dyktowało, że kąpiel koło Wielkiejnocy i przed Bożym Narodzeniem wystarczy - to według tej teorii miał rację.

Dopiero nasze stulecie doprowadziło sprawy higieny do znanej starożytnym normalności. Nie chce się wierzyć, że w ubiegłym wieku chirurdzy do operacji przystępowali w normalnych ubraniach, a po operacjach, bez mycia rąk, zajmowali się położnicami i rannymi. Przenosili przy tym zarazki, co było przyczyną wielu zgonów. Mycie? Aseptyka? Kto by o tym pomyślał...

Dziś mamy do wyboru mnóstwo szamponów, mydeł, dezodorantów, a i wody jest pod dostatkiem. Mimo to może się zdarzyć, że po podróży w zatłoczonym autobusie zastanowimy się, czy na przekór tej obfitości, przypadkiem przekonanie o brudzie sprzyjającym szczęściu nie przetrwało w narodzie...

**Stella Sawajner**



**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SAMOCHODAMI I CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI**  
**POLMOZBYT JELCZ S.A.**

**JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10**

tel. 071/318-84-64, fax 071/318-84-71  
tlx 0715601



**DAEWOO**  
MOTOR POLSKA

**SZEROKI  
ASORTYMENT**

**SAMOCODY LUBLIN; AVIA (TURBO)**  
**AUTORYZOWANY SERWIS**  
**CZĘŚCI ZAMIENNE**

**Kontakt  
bezpośredni:  
071/318-84-77**

**CENY  
PRODUCENTA**

